

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, środa dnia 1 maja 1935

Nr. 200

Wydanie P

Rok 30

Poznań, 30 kwietnia.

„Rzeczywistość” niemiecka w państwie polskim

Niema złego, któreby nie wyszło na dobre: można powiedzieć o bezprzykładnej w swem zuchwałstwie, wręcz w podstawy naszego bytu państwowego godzącej robocie niemieckiej na Pomorzu i w pogranicznych powiatach Poznańskiego i Śląska. Opinia publiczna, w części społeczeństwa polskiego uśpiona błędną polityką polską i sztucznymi kochniczkami polsko-niemieckimi, zareagowała silnie na ujawnienie ofensywy niemieckiej na ziemiach polskich, polegającej na terrorowaniu Polaków we własnym ich państwie, na kradzeniu dusz i umysłów polskich dla daleko sięgających zamierzeń i planów niemieckich.

Nie może się jednak skończyć na słomianym ogniu. Uczuciowe odruchy tu czy tam, to nie zatłwienie sprawy. Postawa społeczeństwa, podyktowana rozumem i wolą, musi być zrównoważona i konsekwentna, zdecydowana i twarda, musi być niezależna od przemijających „konjunktur” i względów ubocznych, bo nie jest kwestją „konjunktur” i słabostek takich czy innych jeden z największych światowych problemów politycznych, jakim jest od wieków i jakim pozostanie zagadnienie polsko-niemieckie.

Dla umocnienia postawy społeczeństwa polskiego w obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego pragniemy przedewszystkiem opinię naszą publiczną jak najbardziej uświadomić o istotnym stanie rzeczy na pograniczu polsko-niemieckim, który w ostatnich czasach przybrał już był charakter stosunków wręcz nieprawdopodobnych pod względem politycznego terrorowania Polaków przez zorganizowany żywioł niemiecki. Temu celowi uświadamiającemu społeczeństwo polskie o — niemieckiej „rzeczywistości” w państwie polskim służą opisy specjalnego naszego wysłannika na południe Wielkopolski. Poniżej podajemy jego drugą z rzędu korespondencję i zwracamy uwagę na głos duszpasterza, parafii Turkowy, który formuluje zwięzłe postulaty polskie: powstrzymać propagandę niemiecką, podźwignąć stan gospodarczy ludności miejscowej, podnieść i wzmocnić polskość zamiast rozbijania polskiej społecznej pracy kulturalno - oświatowej.

Po tych krótkich uwagach ogólnych udzielamy głosu naszemu wysłannikowi specjalnemu:

Tak, to są rzeczy przerażające: że tu, na tej ziemi odwiecznej polskiej, doszło do buntowania Polaków przeciw Polsce; do tego, że rdzenni Polacy uwierzyli w czarny krzyż hitlerowski, a przestaliby omal wierzyć w orla białego i — w Boga. A dawniej, jakże to było w tych właśnie stronach (pod Rychtałem, Bralinem)?

Posłuchajmy!
„Przybyłem do Trębaczowa (duża wieś w okolicy Bralina) jeszcze za czasów niemieckich. Idąc wówczas ulicą

„Dzieło międzynarodowej masonerji”

Tak określa zbliżenie francusko - sowieckie „Journal des Debats” i wypowiada się stanowczo przeciwko zawieraniu paktu — Narady min. Laval’a z amb. Potiomkinem

Warszawa. (Tel. wł.) „Kurjer Warszawski” notuje głos „Journal des Debats” w sprawie zapowiedzianego w środę złożenia w radzie ministrów autentycznego tekstu traktatu francusko-sowieckiego.

„Journal des Debats” od początku był sceptycznie nastrojony co do ugody z Sowietami. Obecnie zaznacza, że prowadzono już rokowania, kiedy Laval objął tekę spraw zagranicznych i nie on ponosi odpowiedzialność za tę niefortunną myśl, a usiłuje przeprowadzić rokowania z możliwie najmniejszą szkodą dla interesów francuskich.

Opinia francuska, zdaniem „Journal des Debats”, nie rozumie z tych rokowań, otoczonych dziwną tajemniczością. Wzbudza ona powszechną nieufność i zaniepokojenie. Od początku obiegaly najrozmaitsze wieści. Mówiono, że szło o wznowienie aljansu francusko-rosyjskiego i że sztab generalny życzliwie zapatrywał się na ten projekt. Otóż żaden gabinet nigdy nie mógł dopuścić myśli o sojuszu z narodem, któremu obce są elementarne pojęcia o umowach prawnych i żaden sztab generalny nie wierzył nigdy w konieczność sojuszu z państwem, którego wojsko jest zdolne do obrony

swych granic, ale nie poza tem działać nie może.

„W istocie, zaznacza „Journal des Debats”, zbliżenie francusko-sowieckie jest dziełem międzynarodowej masonerji. Jest ono i z tego względu niezawodnie podejrzane, że tak samo masonerja życzliwie ustosunkowuje się do Niemiec, które nie zważając na własne kłopoty, udzielają jakoby pożyczek Sowietom. Chodzi ni mniej ni więcej jak o rozwijanie się propagandy komunistycznej we Francji, oraz o wywołanie w niej przewrotu społecznego.

„Nie należy wobec tego wiązać się z Sowietami — pisze w zakończeniu „Journal”. Ostatecznie ze względu na przeszłość można zachować przyzwyczajone stosunki, ale zawarcie z nimi zobowiązań o wzajemnym wspieraniu się byłoby lekkomyślnością nie do przebaczenia.” (w)

Paryż. (PAT.) Rozmowy min. Laval’a z amb. Potiomkinem trwały 2 godziny.

Jak zapewnia Agencja Havasa, rokowania nie są jeszcze ukończone. Wydaje się jednak, że uczyniono duży krok naprzód i że zmierza się do sfinalizowania rozmów. Min. Laval i amb. Potiomkin, jak się wydaje, doszli do

porozumienia co do tekstu, którego treść poda francuski minister spraw zagranicznych do wiadomości członkom rządu.

Po zakończeniu posiedzenia rady ministrów min. Laval przyjmie ponownie amb. Potiomkina. Niewątpliwie ambasador zechce się raz jeszcze skomunikować ze swoim rządem, dlatego wydaje się prawdopodobnym, że układ nie zostanie zawarty w tym dniu. Można się spodziewać, że parafowanie nastąpi w bardzo bliskim czasie.

W tych warunkach data wyjazdu Laval’a do Moskwy, gdzie odbędzie się ostatecznie podpisanie paktu, zostanie określona z początkiem przyszłego tygodnia.

Ofiara katastrofy

Warszawa. (Tel. wł.) Stan fotoreportera Binka, mimowolnego sprawcy i ofiary katastrofy motocyklowej w Strudze, ciągle jest bardzo krytyczny. Trepanacja czaszki wpłynęła na pewną poprawę ciężko rannego, a najbardziej pocieszający jest fakt przyspieszenia tempa serca. Dzięki temu lekarze żywią nadzieję uratowania go. (w)

lub wchodzić do karczmy, nie odważyłem się powiedzieć: „Guten Morgen” albo „Guten Tag”, gdyż miejscowi mieszkańcy chcieliby mnie „zjeść”, ponieważ uważaliby, że jestem Niemcem. Gdy ś. p. ks. Zajadacz odprowadził niemieckie nabożeństwa, które odbywały się raz na miesiąc, wtedy to ludzie w kościele kaszleli umyślnie, aby zagłuszyć niemieckie kazanie, a tu i ówdzie odzywały się głosy, domagające się nabożeństwa polskiego.

„Po śmierci ś. p. ks. Zajadacza przybył ks. Liwowski. I z niego ludność nie była zadowolona, gdyż według jej zdania nie był dość dobrym Polakiem. Nowy duszpasterz, widząc, że ludność jest stanowczo przeciwna niemieckim nabożeństwom, ograniczył liczbę nabożeństw niemieckich do trzech w roku, i to na Wielkanoc, Zielone Świątki i Boże Narodzenie. Zresztą — mówił ś. p. ks. Liwowski — trzy nabożeństwa niemieckie zupełnie wystarczą dla tych dwóch czy trzech Niemców.

„Dzieci, które pierwszy raz przyszły do szkoły (za czasów niemieckich), nie miały nawet pojęcia o niemieckiej mowie. Gdy nauczyciel zapytał się dziecka: „Wie heisst du?” — to patrzyło ono na niego wielkimi oczyma jak „wół na malowane wrota” i powtarzało to samo „wie heisst du”. To też nie dziwnego, że taki nauczyciel musiał dostawać Ostmärkenzulage, gdyż było mu bardzo trudno germanizować dzieci, wychowane przez matki-Polki. Na nauce religji wszystkie dzieci, oprócz dwóch czy trzech z rodzin niemieckich, płynnie mówiły po polsku.

„Dzisiaj niektórzy z tutejszych mieszkańców, którzy nie umieją po niemiecku, chcieliby wykrzykiwać „Heil”. Jeden z nich nawet w pacierzu, zamiast mówić Amen, mówi „Heil”.

„Są to co prawda wyjątki, ale właśnie te wyjątki postępowaniem swoim przyczyniają się w dużej mierze do siania zamętu i niepokoju. Każdy światły gospodarz, obojętnie czy Polak czy Niemiec, zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że o jakiegokolwiek rewizji granic wogóle mowy być nie może, że są to pro prostu „bujdy” dla chorych na umy-

śle. Gdyby kiedykolwiek Hitler chciał rzeczywiście sięgnąć po nasze pograniczne ziemie, musiałby przejść przez milionowy las polskich bagnietów, naspikowany tysiącami armat. A to rzecz niełatwa, wymagająca wprawie zrównania z ziemią całego pogranicza, miasteczek i wiosek, oraz wytopienia wszystkich żyjących istot, gdyż dopóki w pierśiach naszych bija serca nasze, nie wpuścimy Niemca na nasze pogranicze, które było, jest i pozostanie polskim.”

Przytoczyliśmy w całej rozciągłości list jednego ze światlejszych gospodarzy z Trębaczowa do redakcji wychodzącego w Kępnie „Nowego Przyjaciela Ludu”.

Posłuchajmy dalej!

Czem sobie tłumaczyć należy objawy niechęci do polskości? — zapytujemy ks. proboszcza Zimmera w Turkowach.

„Rzecz, ma podkład w dużej mierze uczuciowy. Lud tutejszy w przynajmniej swojej większości jest katolicki i przywiązany do Kościoła od wieków, zwykł był zawsze łączyć swą religijność z polskością. Dowody: kościół na Półku (o którym pisaliśmy w ostatniej korespondencji — przyp. red.), liczne rzeźby ludowe w kościołach, pieśni religijne z patriotycznymi, polskimi wkładkami, przetrwałe poprzez wieki. Jeśli więc np. przybyły tu urzędnik — przypuścimy nauczyciel — nie jest wierzącym i praktykującym katolikiem, to ludność w wielu wypadkach odnosi się do niego wrogo. Gdy podobnych wypadków jest więcej, ludność to oczywiście uogólnia i także łączy niestety z polskością, wyrabiając sobie opinię, że taka musi być cała Polska, jak ci urzędnicy, przybyli z innych stron Polski.

„Dalej w sferach urzędniczych następują tu ciągle zmiany, wreszcie urzędnicy między sobą prowadzą niejednokrotnie całkiem zbyteczne procesy. To wszystko zraża ludność do urzędnika, a pośrednio do państwa.

„Ludność tu pamięta przedwojenne czasy, zapomina natomiast, że w Niemczech dzisiaj nie jest lepiej, aniżeli u

nas. Przyzwyczajeni do wzorowego ładu administracji, dziś tutejsi gospodarze zrozumieć nie mogą, dlaczego np. załatwienie reklamacji w urzędach skarbowych trwa bardzo długo. Często podatnicy już wogóle nie wnoszą reklamacji, bo — jak mówią — „po śmierci będzie odpowiedź...”

„Tolerancja władz, zwłaszcza w ostatnim roku, gdy chodzi o niebywałe ułatwienia w wydawaniu przepustek na przejście przez granicę, jest doprawdy niezrozumiała. Przecież ci ludzie mogą całkiem legalnie i, kiedy zechcą, brać kursy propagandy hitlerizmu poza słupami granicznymi.”

Na pytanie, jak złu zaradzić, odpowiada ks. prob. Zimmer: 1) powstrzymać propagandę niemiecką, szerzoną przez „Deutsche Vereinigung”, 2) podnieść wszelkimi środkami stan gospodarczy na pograniczu, 3) dać tutaj tylko wypróbowane siły urzędnicze o wysokim poziomie etycznym i głębokiej religijności, wreszcie 4) nie rozbijać społecznej pracy kulturalno - oświatowej...

„Ludność polska jest zdezorjentowana. „Strzelcy” zachowują się, jak gdyby posiadali tu monopol na polskość i tem naszej sprawie dużo szkoda. Praca w organizacjach winna być twórczą”.

Podziękowaliśmy ks. prob. Zimmerowi za cenne jego uwagi i wyszliśmy z gościnnego domu.

Chcemy sprawę poznać gruntownie. Chcemy prawdziwie, choćby ona najbardziej przykra być miała, spojrzeć w oczy bez obłonek i dlatego na wyjaśnieniach ks. prob. Zimmera nie poprzestaniemy, choć one są dla nas miarodajne.

Idzie o to, by słowa nasze dotarły nie tylko do opinii publicznej, ale do czynników miarodajnych w Polsce, w których ręku leży, naszym zdaniem, w głównej mierze klucz do rozwiązania wytworzonej tu sytuacji.

To też jutro udzielimy głosu b. działaczowi „Strzelca” z pod Kępna, który, choć do nas odnosi się z pewną nieufnością, wszakże nie waha się prawdy nazwać po imieniu.

ZET.

Zakończenie uroczystości w Lourdes

Modlitwa Ojca św. o zachowanie pokoju i błogosławieństwo apostołskie przesłane na falach eteru olbrzymim rzeszom

Lourdes. (KAP.) Po dzieciach i niewiastach potężny głos błagalnej modlitwy o pokój wznieśli w ostatni dzień uroczystości zamknięcia Roku Jubileuszowego w Lourdes, mężczyźni. Nabożeństwo odprawił kard. Verdier, arcybiskup Paryża, a po południu o godz. 15 pontyfikalną mszę św. zamknięcia Jubileuszu — legat papieski kard. Pacelli. Bezpośrednio po nabożeństwie z głośników rozległy się słowa Namiestnika Chrystusowego, których tłumy wysłuchały ze łzami w oczach, klęcząc w czasie błogosławieństwa.

„Bracia, synowie Nasi najukochańsi — brzmiały słowa Ojca św. — wzniesmy modlitwę do wspólnej Matki naszej!”

Poczem rozległy się słowa modlitwy:

„Niepokalana Królowo Pokoju, o-każ nam swe miłosierdzie! Niepokalana Królowo Pokoju, módl się za nami! O Matko Łaskawości i Miłosierdzia, któraś towarzyszyła Synowi Twemu Najśłodszemu, gdy na ołtarzu krzyża dopełniało się zbawienie rodzaju ludzkiego, która, będąc Współodkupicielką, uczestniczyła w Jego cierpieniach i która tu z Twej świętej Groty raczysz błogosławić tylu biskupom, kapłanom i całemu światu katolickiemu odmawiającemu w czasie tego szczególnie świętego triduum Ofiarę Krzyża, — tak przez wspomnienie wdzięcznym sercem Twych łaskawych i błogosławionych Objawień, jak i przez akty dziękczynienia wobec Boga za szczęśliwe ukończenie świętego Roku Odkupienia, zachowaj w nas i pomnażaj codziennie owoce Odkupienia i Twych Bolesci. Matko wszystkich ufających w Ciebie, którzy trwają w czystości obyczajów, w poczuciu godności życia, w jedności umysłów i zgodzie serc, uczyn pokój między narodami, abyśmy mogli

Przed Radą Ligi

Paryż. (PAT.) Genewski korespondent Havasa zwraca uwagę na opublikowany porządek dzienny obrad zwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów, która zbierze się 20 maja.

W chwili obecnej oprócz spraw bieżących natury administracyjnej i budżetowej, porządek dzienny zawiera również pewne problemy gospodarcze, oraz drobniejsze zagadnienia polityczne.

Kwestja odpowiedzialności za zamach marsylski nie figuruje na porządku zebrań. Nie znaczy to jednak, że nie może być poruszona. Zależać to będzie od wniosku, jaki referent min. Eden przedstawi Radzie w tej kwestji.

Wiadomości

Francuski min. lotnictwa gen. Denain przyniósł kilka szybkich samolotów pościgowych do Metz, w celu nadzoru strefy fortecznej, nad którą przelot jest wzbroniony. Samoloty te rozwijają szybkość do 350 km. na godzinę, podobnie jak aparaty pościgowe stacjonowane w Strasburgu.

Według zapewnień kół dobrze poinformowanych, ministrowie spraw zagranicznych Włoch, Austrii i Węgier zbiorą się w dniu 4 maja w Wenecji na wspólną naradę, w celu przygotowania konferencji rzymskiej.

Wznowiono proces w sprawie „Protokółów mędrców Sjonu”. Przewodniczący odrzucił skargę podsądnych przeciwko 9 świadkom, z wyjątkiem Burcuwa, o fałszywe zeznania oraz wnioski adwokata oskarżonych Ruefa o odroczenie. Całe posiedzenie poświęcone było wyjaśnieniom formalnych sporów pomiędzy stronami.

W czasie dwudniowego pobytu ambasadora włoskiego Rosso w Bostonie w Ameryce, wykryto przygotowany na niego zamach. Do gmachu rządu stanowego, gdzie bawi ambasador, wtargnął pewien osobnik ze sztybetem w ręku. Detektywi zatrzymali go i rozbroili. Podejrzany zeznał, że nazywa się Eugenio Camini, ma 42 lata, jest stałym mieszkańcem Bostonu.

W Meksyku wprowadzono reformę walutową, w której wyniku wycofano z obiegu monety srebrne, a wprowadzono nowe banknoty i bilon niklowy. Wywołało to wielki niepokój. Drobnicy kupcy odmawiają przyjmowania nowych banknotów, a i niektóre większe firmy przylażyły się do tego stanowisku

wreszcie korzystać bez przeszkód z darów tego Pokoju. Amen.”

Po błogosławieństwie papieskim zabrał głos bisk. Gerlier składając dziękczynienie Ojcu św. za podniesie chwile. Następnie przemawiał jeszcze

Rozbudowa floty niemieckiej

Praca wre we wszystkich stoczniach na morzu Północnym i Bałtyckim — Włosi o nowym pogwałceniu traktatu przez Rzeszę

Warszawa. (Tel. wł.) Według doniesień londyńskich, opinja angielska przypuszcza, że Niemcy, łamiąc klauzule militarne traktatu wersalskiego w stosunku do sił lądowych i lotnictwa, przygotowują się również do odbudowy floty, ale mniema, że będą się liczyli z reakcją W. Brytanji.

Tymczasem wiadomości z Niemiec potwierdzają, że doki w Hamburgu, Kilonji i Szczecinie otrzymały zamówienia na łodzie podwodne. Niemcy ograniczają się do zaprzeczenia, jakoby budowa już się rozpoczęła.

Z różnych źródeł donoszą, że we wszystkich portach i dokach niemieckich na morzu Północnym oraz Bałtyckim panuje ożywiona działalność oraz, że wielką bazę dla hydroplanów

Rzym (PAT). Włoskie sfery prasowe i polityczne wyrażają opinię, że zapowiedź budowy przez Niemcy 12 lo-

Stanowcza kampanja prasy brytyjskiej

Londyn. (PAT.) Interesującym zwrotem w opinji publicznej wskutek podjętej ostatnio kampanji przeciwko zbrojeniom niemieckim, jest dzisiejszy artykuł wstępny „Morning Post”, który stwierdza konieczność zawarcia sojuszu z Francją.

„Posiadając potężne zbrojenia, możemy być pozostać obojętnym wobec sjszu, ale w obecnych warunkach nie możemy sobie na to pozwolić, aby stać samotnie. Zbyt długo wiodłszy żywot beztroski, narażając własne bezpieczeństwo i pokój Europy. Obecnie nadszedł czas, aby rząd zapoczątkował politykę, którą zrozumiałby każdy prosty człowiek.”

Pismo przewiduje możliwości noty protestacyjnej Anglii.

Konkluzje, do których dochodzi „Daily Herald”, główny organ o-pozycji „Labour Party”, są w pewnym stopniu podobne do wywodów „Morning Post”, organu sfer wojskowych i admiralicji. Omawiając politykę, jaką

Min. Goering o zbrojnym pokoju

Berlin (PAT). W czasie uroczystego wprowadzenia w urządowanie nowego nadprezydenta prowincji nadreńskiej w Koblencji premier Goering wygłosił przemówienie, w którym z naciskiem wskazał, że „obok niemieckiego młota i kowadła spoczywa dziś ponownie niemiecki miecz”. Kanclerz Hitler, który przywrócił narodowi niemieckiemu jedność i pokój wewnętrzny, będzie miał dość siły, by zabezpieczyć jednocześnie pokój na zewnątrz.

Gen. Goering podkreślił następnie specjalne zadanie Nadrenji, jako obszaru granicznego w dziedzinie pozyskania zagranicy dla nowych Niemiec.

„Nie po to kuliliśmy miecz — oświadczył premier pruski — by naród nasz stracił na nowo w szal krwi, lecz jedynie i wyłącznie celem zabezpieczenia mu pokoju i oszczędzenia okropności, jakie sami przeżyliśmy. Musimy zaprotestować przeciwko temu, by w roli sędziów nad Niemcami występowały narody, które nie mogą i nigdy nie powinny być sędziami. Niemcy sądzą się same przez swego wodza, a on lepiej strzeże niż ci, którzy tworzą ugrupowania, oparte na przemocy, by naród jak najbardziej pokojowo usposobiony, nanowo wtrącić w przepaść.”

Kierownik okręgu Koblencji, Simon zapewniał w zagajeniu, iż obecnie pokój na granicy zachodniej jest lepiej zabezpieczony właśnie dzięki stworzeniu niemieckiej floty powietrznej, uławniającej „lekkomyślne natakowanie Rzeszy”.

kard. Patelli na temat znaczenia kończących się uroczystości. Olbrzymia procesja eucharystyczna przy świetle pochodni dopełniła niezapomnianych uroczystości.

dzi podwodnych jest pogwałceniem art. 181 traktatu wersalskiego.

Wszelako tę zapowiedź nie uważa się za niespodziankę, ponieważ — zdaniem tutejszych kół prasowych i politycznych — niemiecki postulat uzyskania 35-procentowego tonnażu floty brytyjskiej, wysunięty podczas wizyty ministrów angielskich w Berlinie, mógł zrodzić przypuszczenie, iż Rzeszy zależeć będzie na budowie nietylko nowych jednostek nadwodnych, ale i podwodnych.

Włoskie sfery prasowe i polityczne wyrażają ponadto opinię, że ostatnia zapowiedź niemiecka, tyżająca się budowy łodzi podwodnych, zainteresować winna w najwyższym stopniu Anglię zarówno ze względu na sytuację geograficzną W. Brytanji, jak i na dwustronne rozmowy, które miały niebawem rozpocząć się w Londynie na temat wojennej floty morskiej.

rząd brytyjski winien podjąć w obliczu nadmiernych zbrojeń Niemiec, twierdzi, że naczelnym hasłem w danej chwili jest zorganizowanie systemu zbiorowej obrony, opartego na zgromadzeniu takich przeważających sił przeciwko jakiegokolwiek napaści, aby napaść ta okazała się wogóle nie do pomyslenia.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urządowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen

Poznań, 30. 4. 1935 r.

Placono za 100 kg. żywej wagi: Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami andlowemi.

Spędzono: wołów 75, buhajów 235, krów 440, świń 1890, cieląt 885, owiec 144, razem 3630 zwierząt.

BYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	52—56
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	44—48
Mięsiste tuczone starsze	38—42
Miernie odżywione	26—32
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	48—52
Tuczone mięsiste	42—46
Nietuczone dobrze odżywione starsze	38—46
Miernie odżywione	26—32

Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	48—54
Tuczone mięsiste	42—46
Nietuczone dobrze odżywione	26—32
Miernie odżywione	18—20

Jalowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	52—56
Tuczone mięsiste	44—48
Nietuczone dobrze odżywione	38—42
Miernie odżywione	26—32

Młodzież:	
Dobre odżywione	28—32
Miernie odżywione	26—28

Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	70—80
Tuczone cielęta	60—66
Dobrze odżywione	50—58
Miernie odżywione	40—48

OWCE:	
Wytuczone pełnomięsiste ja-gnięta i młodsze skopy	58—62
Tuczone starsze skopy i maciorki	50—56

ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	60—62
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	56—58
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	52—54
Mięsiste iwinie ponad 5 kg żywej wagi	44—50
Maciory i późne kastraty	48—54

Na bydło i cielęta bardzo ożywiony. Na świnie bardzo spokojny. Targ przypadający na piątek, dnia 3 maja przekłada się na czwartek, dnia 2 maja.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 30. 4. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych placono za 5% poz. konwers. 66,50 oraz za 3% poz. bud. 43,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% dol. listy zast. po 45,—, zaś 4½% listy zast. złote w złocie obracano po 47½—47¼%, pozatem placono za 4½% złotowe listy zast. 46¼% oraz za 4% listy zast. konwert. 45,—.

Z akcji bankowych placono za Bank Polski 87,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.
Papiery procentowe
5% państw. poz. konwers. 66,50 P.
3% poz. budowl., serja I 43,50 P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 45,— O.
4½% listy zast. złote w złocie przestęplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w złocie = 8,90 zł za 1 dol. 47,50—47,25 +
4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 46,25 P.

Akcje bankowe i przemysłowe
Bank Polski 87,— P.
Tendencja spokojna.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5,24 — 5,25 zł, w Gdańsku na Warszawę 5,25 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 195,00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172,76 zł, gotówką 172,42 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 30. 4. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy paritet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne)	14,50—14,75
Pszenica (Uspos. spokojne)	15,75—16,00
Jęczmień 710—725 g/l.	17,50—17,75
Jęczmień 690—690 g/l.	16,50—17,00

Usposobienie spokojne.

Owies (Usposob. spokojne)	14,50—15,00
---------------------------	-------------

Mak:	
żytnia I gat. 0,55% wł. w.	21,75—22,75
żytnia I gat. 0,65% wł. w.	20,75—21,75
żytnia II gat. 55—70% wł. w.	15,25—16,25
żytnia pośl. pon. 70% wł. w.	12,00—13,00
żytnia razowa 0,95% wł. w.	17,25—18,25

Usposobienie spokojne.

pszena gat. IA 0-20% wł. w.	27,25—29,75
pszena gat. IB 0-45% wł. w.	26,75—27,25
pszena gat. IC 0-5% wł. w.	25,75—26,25
pszena gat. ID 0-60% wł. w.	24,75—25,25
pszena gat. IE 0-65% wł. w.	23,75—24,25
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	22,75—23,25
pszen. gat. IIP 20-65% wł. w.	22,25—22,75
pszen. gat. IID 5-65% wł. w.	19,25—19,75
pszen. gat. IIF 65-65% wł. w.	16,50—17,00
pszen. gat. IIIA 65-70% wł. w.	15,50—16,00
pszen. gat. IIIB 70-75% wł. w.	13,00—13,70

Usposobienie spokojne.

Otreby żytnie stand.	11,25—12,00
Otreby pszen. grube stand.	10,75—11,25
Otreby pszenne średnie st.	10,25—11,50
Otreby jęczmienne	44,00—47,00
Siemię lniane	35,00—37,00
Corczyca	31,00—33,00
Wyka latowa	33,00—35,00
Peluszka	28,00—34,00
Groch Viktorja	28,00—30,00
Groch Folgera	10,50—11,00
Łubin niebieski	11,50—12,00
Łubin złoty	13,00—15,00
Seradela	34,00—37,00
Mak niebieski	130,00—140,00
Koniczyna czerwona surowa	155,00—165,00
Koniczyna czerw. 95—97% cz.	80,00—110,00
Koniczyna biała	220,00—240,00
Koniczyna szwedzka	70,00—80,00
Koniczyna złota odluszczone	75,00—85,00
Przelot	60,00—70,00
Tymoteusz	90,00—100,00
Rajgras angielski	2,20—2,40
Ziemiaki jadalne	18,75—19,00
Makuch lnjan. w taflach	12,75—13,00
Makuch' rzepakowy w tafl.	19,25—19,75
Makuch' słon. w tafl. 42/43%	20,00—20,50
Srut Soja	3,00—3,20
Słoma pszena luzem	3,60—3,80
pszena prasowana	3,25—3,50
żytnia luzem	3,75—4,00
żytnia prasowana	3,75—4,00
owsiana luzem	4,25—4,50
owsiana prasowana	2,45—2,95
jęczmienna luzem	3,35—3,55
jęczmienna prasow.	7,00—7,50
Siano zwykle luzem	7,50—8,00
zwykle prasowane	8,00—8,50
nadnoteckie luzem	8,50—9,00
nadnoteckie pras.	8,50—9,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 669 tonn, pszenicy 621 tonn, maki żytniej nia 153 tonn, owa 74,5 tonn, maki pszennej 103 tonn, otrab 113,5 tonn, maki pszennej 157,5 tonn, 265,5 tonn, otrab pszennych 157,5 tonn, rzepaku 17,5 tonn, nasion 2,08 tonn, 15 tonn, seradeli 2,8 tonn, nasion, ziemniaków makuchu lnianego 2 tonn, ziemniaków jadalnych 260 tonn, ziemniaków sadzonek 85 tonn.

Włochy w polityce wschodniej

Jednym z ciekawych pociągnięć dyplomacji powojennej było ostentacyjne zacieśnianie więzów sympatii między faszystowskimi Włochami i Rosją Sowiecką. Nie trzeba było dużej dobiegliwości, aby spostrzec, że przyjaźń tych dwóch, niekiedy podobnych do siebie dyktatur — włoskiego państwa narodowego i międzynarodówki komunistycznej — opiera się raczej na grze koniunktury politycznej, a zatem razem z nią stoi i upada. Ostatnie miesiące potwierdzają to coraz bardziej.

Wiadomo nie od dziś, że zarówno Rzym, jak i Moskwa należą do niezmiernie aktywnych centrów dyplomacji powojennej. Jak długo Rosję zajmowały kłopoty na Dalekim Wschodzie, Rzym ze swoimi zainteresowaniami przedewszystkiem europejskimi cieszył się platoniczną przyjaźnią Moskwy. Teraz to się zmienia. Sowiety, wszedłszy w roku zeszłym do Ligi Narodów i biorąc czynny udział w pracach koło paktu wschodniego, pragną — na wzór tradycyjnej polityki Rosji przedwojennej — wyznaczyć Moskwie jedno z pierwszych stanowisk w polityce europejskiej, co m. i. znalazło pełny wyraz w odwiedzinach moskiewskich min. Edena. Ambicje polityczne Mussoliniego, marzącego stale o roli, którą odegrać miały Włochy w niedoszłym do skutku „pакcie czterech”, aby z Rzymu uczynić decydujący ośrodek dyrygowania sprawami europejskimi, znajdowały wyraz m. in. w Stresie. Konkurencja Rzymu i Moskwy staje się więc w ostatnim czasie tak intensywna, że wyzwala po obu stronach siły ekspansji ku nowym zupełnie terenom.

Niedawno temu można było na łamach „Gazetta del Popolo” czytać uwagi wytrawnego publicysty, Franciszka Coppola, wskazującego właśnie na te tereny aktywności polityki sowieckiej, gdzie — jego zdaniem — niepożądana jest nadmierna ingerencja Moskwy. Za taki teren uważa pisarz włoski m. i. Bałkany. Nie ogranicza on swych zastrzeżeń tylko do tego najbliższego z natury rzeczy Włochom terenu, lecz ma na myśli również Europę wschodnią. Nie szczędi zarzutów Francji za jej jednostronną orientację prorosyjską, wysuwając Polskę jako najsolidniejszy wał ochronny od wschodu, godny ze wszech miar poparcia i żywszego zainteresowania ze strony mocarstw zachodnich.

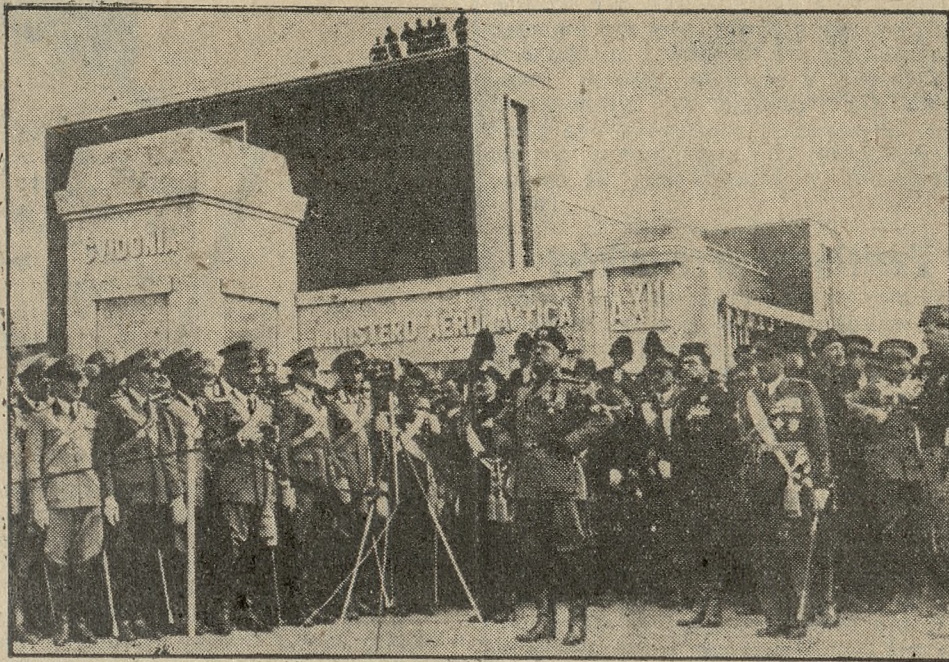
Nie jest chyba przypadkiem, że artykuł w organie włoskim pisany był w przeddzień pobytu polskiego ministra spraw zagranicznych we Włoszech i w obliczu spotkania p. Becka z min. Suvichem. Zwłaszcza, gdy się uwzględni, że od pewnego czasu wyczuwa się w całej prasie włoskiej pilne śledzenie polskiej polityki zagranicznej, szczególnie na odcinku, dotyczącym gwarancji na wschodzie. Łączy się to bezwątpienia z rosnącym chłodem w stosunkach włosko-rosyjskich, postępującym równoległe z zadzierzgnięciami się niemi między Warszawą a Rzymem.

Ciekawy ten odcinek polityki wschodnio-europejskiej obserwowany jest również przez opinię francuską. Pod tym względem zasługują na uwagę informacje, podane kilka dni temu na łamach „L'Oeuvre” przez nader kompetentną w polityce zagranicznej panią Tabouis. Twierdzi ona, że zanosi się teraz na aktywniejszy udział Włoch w polityce wschodniej, obliczony na wzmocnienie stanowiska Polski drogą pokrzyżowania przez Rzym pewnych planów polityki rosyjskiej. Tere-

nem tej akcji mają być państwa bałtyckie, co jakoby zostało uzgodnione między min. Beckiem a Suvichem. Włochy miałyby wywrzeć presję na państwa bałtyckie, zbierające się 10 maja na wspólnej konferencji w Kownie, celem skłonienia ich do rezerwy w stosunku do wysuniętego przez Rosję paktu wzajemnej pomocy. Dalszym etapem byłaby mediacja Włoch między Polską a Litwą, z planem odciążenia Kowna od dotychczasowych wpływów sowieckich. „L'Oeuvre” nie

tał, że te tendencje polityki włoskiej kryją w sobie chęć wykazania zaprzyjawnionej z Rzymem Francji szkodliwości nadmiernego ufania w potęgę „sojusznika” rosyjskiego. Pani Tabouis kończy swe wywody charakterystycznym dla dzisiejszych poglądów opinii francuskiej zwrotem, że wspólne wysiłki polsko-włoskie w stolicach bałtyckich dadzą Francji tę korzyść, iż wykażą, „do jakiego stopnia posiada Polska swobodę ruchów, pomimo swego związania się z Niemcami”.

MUSSOLINI ZAKŁADA NOWE MIASTA



W pobliżu Rzymu zapoczątkował Mussolini budowę nowego miasta Guidonia, nazwanego tak ku czci bohaterskiego lotnika włoskiego. Na zdjęciu widzimy II duce przemawiającego w otoczeniu lotników.

Zapędy hitlerowców w Gdańsku

Czy nowy regulamin sejmowy zastąpi zmianę konstytucji?

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Gdańsk, 29 kwietnia.

W życiu politycznym Gdańska po wyborach nastala cisza. Nawet wyolbrzymianie wypadków przeciwniemieckich na Kaszubach, co skwapliwie czyniła prasa hitlerowska, nie wywolywało u ludności większego zainteresowania. Wszystkich najbardziej zmęczył okres przedwyborczy. Ale teraz ta cisza zostaje przerwana. Zbierze się nowowybrany Volkstag.

Hitlerowcy już ujawniają, w jakim kierunku dalej iść zamierzają. „N. S. D. A. P. jest panem położenia”, — twierdzą. I dalej zapowiadają, że „wola ludu, która wypowiedziała się za tem, aby Gdańsk był rządzony w duchu narodo-socjalistycznym, — musi być uszanowana”. Hitlerowcy program narodo-socjalistyczny chcą realizować w stu procentach — ale ciekawe jest, w jaki sposób sobie poradzą, skoro nie mogą usunąć głównej przeszkody, nie mogą legalnie zmienić konstytucji wolnego miasta.

Okazuje się jednak, że na wszystko są sposoby. Już są gotowe koncepcje. Według hitlerowców gdańskich, zasada naczelna demokracji i ustrojów, podobnych do tego, jaki według konstytucji ma Gdańsk, jest przedewszystkiem „zasada większości” („Mehrheits-Prinzip”). Zatem ich zdaniem, aby być w porządku z konstytucją, nietylko mogą, ale muszą wolne miasto urządzić według wzorów narodo-socjalistycznych, bo tego żąda większość ludności, która według konstytucji jest źródłem wszelkiego prawa...

Tak brzmi ogólne „prawnicze” uzasadnienie tego wszystkiego, co w najbliższej przyszłości hitlerowcy zamierzają przeprowadzić. Już porządek obrad pierwszego posiedzenia Volkstagu ujawnia ich program w konkretnych

szczegółach. Niewiadomo jeszcze, czy Volkstag będzie wybierał nowych członków senatu; w tej mierze nie wie się, jeszcze nic w najbardziej wtajemniczonych kołach hitlerowskich. Zresztą desygnowanie osób do senatu już od dawna odbywa się poza Volkstagem. Niewątpliwie zmiany w składzie senatu przeprowadzi Berlin nie teraz, aby nie ujawniać swego rzeczywistego niezadowolenia z wyniku i „zrobionych” wyborów. Zanotować warto jedynie fakt, że pobyt „Gauleitera” Forstera w Berlinie, dokąd go zawezwano zaraz po wyborach, trwał blisko dwa tygodnie. Co przywiózł „Gauleiter” z Berlina, okaże się w dniach najbliższych, może już na posiedzeniu Volkstagu.

Najważniejszym punktem obrad pierwszego posiedzenia Volkstagu będzie przyjęcie nowego regulaminu obrad. Projekt regulaminu sejmowego, sporządzony przez postów hitlerowskich, wprowadzi takie zmiany, że zastąpi z powodzeniem starania o przekreślenie wielu niewygodnych postanowień konstytucji. Regulamin zgilotynuje wszelką dyskusję i podda postów silnej władzy dyscyplinarnej przewodniczącego. Za „nieprzestrzeganie porządku” będzie przewodniczący Volkstagu mógł karać postą usunięciem nawet na 15 posiedzeń z równoczesną utratą djet poselskich. Jeśli się zważy, że posiedzenia Volkstagu są dość rzadkie, gdyż senat wydaje rozporządzenia i ustawy na zasadzie pełnomocnictw, to ukaranie postą usunięciem na przeciąg 15 posiedzeń, może w pewnym zbiegu okoliczności być równoznaczne z pozbawieniem mandatu przez całą kadencję.

Zupełnemu uzależnieniu postów od przewodniczącego Volkstagu towarzy-

zyć będzie bardzo znaczne ograniczenie prawa inicjatywy ustawodawczej i składania interpelacji. Wszelkie wnioski ustawodawcze będą najpierw rozpatrywał konwent senjorów; od niego będzie zależało, czy dany projekt będzie przedmiotem obrad Volkstagu. Wszelkie interpelacje będą mogły być składane tylko na piśmie. Senat na interpelację będzie również odpowiadał na piśmie i wyjaśnienia jego nie będą mogły być przedmiotem dyskusji na plenum sejmku.

Tak skonstruowany regulamin sejmowy zamknie postom usta. Odtąd w Volkstagu będzie tylko mowa o tem, czego życzyć sobie będzie senat hitlerowski. Prasa opozycyjna w Gdańsku jest już faktycznie zamknięta. Wychodzi jeszcze trzy razy tygodniowo w małej objętości centrowa „Volkszeitung”, która redagowana być musi nadzwyczaj ostrożnie. Obecnie i Volkstag przestanie być miejscem, w którym znalazłyby oddźwięk myśli i żądania poszczególnych warstw ludności. Senat zaś ma pełnomocnictwa ustawodawcze, pozwalające mu robić, co zechce. Słowem „Gleichschaltung” Gdańska będzie jeszcze bardziej pogłębiona. „My tylko mamy głos, — nikt inny” — pisał organ hitlerowców „Danziger Vorposten” zaraz po wyborach. Niema żadnych podstaw do przypuszczenia, aby hitlerowcy nie przeprowadzili z całą konsekwencją tego, co chcą.

Inną jest rzeczą, czy to wszystko jest zgodne z konstytucją. Hitlerowcy mówią, że nie zmieniają konstytucji, tylko regulamin sejmowy i, że respektują wolę ludności. Inny pogląd na interpretację i przestrzeganie konstytucji może mieć praktyczne znaczenie tylko w wypadku, jeśli organa kontroli międzynarodowej, którym Gdańsk podlega, znajdą środki, wystarczające do przeciwstawienia się posunięciom hitlerowców.

W tym zakresie należy czegoś oczekiwać po majowej sesji Ligi Narodów. Problematyczne jednak jest, czy organy kontroli międzynarodowej uznają za potrzebne szukać wspomnianych środków, skoro nie będzie konkretnych żądań ze strony najbardziej zainteresowanej układem stosunków w Gdańsku, — mianowicie ze strony Polski.

E. P.

Aresztowania Polaków na Śląsku Opolskim

Jak donoszą z Katowic, przed trzema tygodniami władze niemieckie aresztowały znanego działacza polskiego na Śląsku Opolskim Franciszka Trębalskiego, przewodniczącego Zw. Polskich Robotniczych Klubów Sportowych. Jednocześnie aresztowano kilku członków Związku; wszystkim zarzuca się „akcję przeciwhitlerowską” — chociaż w rzeczywistości chodzi tu prosto o to, by zastraszyc Polaków na Śląsku Opolskim i zniechęcić ich do zapisywania się do polskich klubów sportowych.

P. Trębalski, który ma już lat przeszło 60, od trzech tygodni trzymany jest w więzieniu w Opolu, przyczem nie dopuszcza się do niego nawet członków najbliższej rodziny.

Czas najwyższy, aby władze polskie zainteresowały się temi szukaniami, które budzić muszą wśród ludności polskiej Śląska Opolskiego zrozumiatae wzburzenie.

Z Saary do Prus Wschodnich

W prasie zagranicznej pisze się ostatnio bardzo dużo o wielkich pracach fortyfikacyjnych w Prusach Wschodnich. Podawano nawet linie betonowych umocnień, schronów, podziemnych hangarów lotniczych i t. p. Faktem jest, że wiele terenów w Prusach Wschodnich jest zamkniętych dla ruchu turystycznego pod groźbą surowych kar. Do tajemniczych robót, które wykonuje się wzdłuż granic Polski, Litwy i Kłajpedy, sprowadzono robotników z głębi Rzeszy. W ubiegłą niedzielę przywieziono specjalnym pociągiem 500 bezrobotnych hitlerowców z Saary. Dwustu wyładowano w Elblągu, a pozostałych zawieziono do Królewcza. W najbliższych dniach przybędzie druga, pięćsetgłowa partja robotników z Saary. Według wersji urzędowej, Saarlandzycy znajdują zatrudnienie przy budowie autostrad, które mają pokryć Prusy Wschodnie gestą siecią.

Z okazji Święta Narodowego w dniu Trzecim Maja

odbędzie się

w piątek, o godzinie 12,30 w kinie „Apollo”

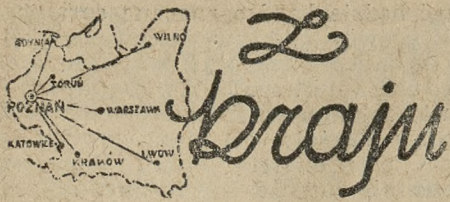
WIELKIE ZGROMADZENIE

Przemówienie wygłosi

poseł prof. U. P. Bohdan WINIARSKI

Wstęp wolny!

Wstęp wolny!



RUCH STATKÓW W PORCIE GDYŃSKIM

W ciągu pierwszego kwartału r. b. zawinęło do portu gdyńskiego 1.125 statków o łącznej pojemności 1.159.800 tonn rej. netto. Na statkach tych przybyło 381 pasażerów, ponadto zaś przewiozły one 294.400 t. towarów.

W tym samym okresie wyjechało z Gdyni na statkach 820 pasażerów, oraz wywieziono 1.490.300 t. towarów, w tem 1.300.300 ton węgla.

Na pierwszym miejscu pod względem tonażu statków, które zawinęły do Gdyni w pierwszym kwartale r. b., znajduje się bandera szwedzka, na drugim niemiecka, na trzecim angielska, na czwartym polska, dalej kolejno duńska, norweska, St. Zjedn., grecka, fińska, lotewska, francuska i t. d.

UJAWNIE NADUŻYĆ W ŁODZI

Po wykryciu niedawno nadużyć kolejowych w Łowiczu, dalsze ślady prowadziły jeszcze do Łodzi. W wyniku śledztwa został tam wydany nakaz aresztowania kilku urzędników kolejowych z kierownikiem wydziału drogowego na czele. Nastąpiły również w związku z tem zawieszenia w urzędowaniu niektórych urzędników w Pabjanicach i Skierniewicach.

ZGON ZASŁUŻONEGO KAPŁANA

W dniu 29 bm. odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki zasłużonego i otoczonego powszechną czcią kapłana, śp. ks. prałata Wojciecha Siedleckiego, proboszcza i dziekana w Mogile koło Krakowa. Ś. p. ks. prałat Siedlecki zmarł w 86 roku życia, 61 kapłaństwa i 40 proboszczowania w Mogile.

Z ŻAŁU ZA SYNEM POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO

Kilka tygodni temu we Lwowie targnął się na swe życie leżąc w szpitalu 29-letni dr. Stanisław Mrazek, asystent prof. uniw. Tofłoczki. Wypadek ten wywołał naogół wielkie wrażenie. Szczególnie zaś głęboko odczuła tragiczny zgon syna 63-letnia matka jego Anna Mrazkowa, która popadła w ciężką depresję duchową i w tym stanie onegdajszej nocy powiesiła się na sznurze ukroczonym z podartych szmat. Gdy rozpaczliwy krok ten starszuszki spostrzeżono, było już zapóźno.

OPADAJĄCE WODY NA HUCULSZCZYZNIE

Wody na rzekach górskich, stanowiących dopływ Dniestru, zaczęły opadać, wobec czego niebezpieczeństwo powodzi minęło. Jedynie wody na Dniestrze od ujścia rzeki Lomnicy w dalszym ciągu przybierają. Groźna była sytuacja w sobotę w nocy w Delatynie, gdzie woda zalała wszystkie niżej położone ulice i zerwała wiele mostów. Dziś niebezpieczeństwo powodzi w Delatynie również minęło. Naogół w powiatach górskich krótkotrwałe powodzie nie wyrządziły większych szkód.

PO 16 LATACH POPADŁ W RĘCE SPRAWIEDLIWOŚCI

Dziwne koleje losu przechodził bandyta Wincenty Woźniak, mieszkaniec powiatu baranowickiego. W roku 1919 został on za rozbój skazany na dożywotnie więzienie, lecz zdołał wówczas zbiec do Rosji Sowieckiej. Podczas następnej wojny jednak wrócił i odtąd mieszkał pod Baranowiczami pod obcym nazwiskiem i przez 15 lat spokojnie uprawiał tam kawałek ziemi. Przed miesiącem dopiero na targu w Baranowiczach został poznany przez jedną z ofiar swych dawniejszych napadów bandyckich i wydany w ręce policji. W tych dniach odstawiono go do więzienia świętokrzyskiego celem odbycia kary.

„BRACHTWA JEDNEGO KARTOFLA”

Wiadomo, jaka nędza trapi wieś polska. Zgnębieni nią włościanie grecko-katolicy powiatu jaworowskiego w Małopolsce wschodniej rzucili myśl utworzenia „bractwa jednego kartofla”. Po rusińsku „bractwa odnoy baraboli”. W każdej parafii proboszcz prowadzi listę najbiedniejszych głodujących. Dzieci i młodzież zbierają po domach po jednym ziemniaku dziennie, t. j. po 7 ziemniaków na tydzień. Ziemniaki muszą być zdrowe. Przy sposobności ten i ów ofiaruje coś więcej, a zdarza się, że da i podniszczoną odzież lub obuwie. Zebrane zapasy gromadzi się na plebanji, tam się je rozdziela między najbardziej potrzebujących i znowu młodzież roznosi je po wsiach i chatach.

Bolesne to zjawisko, że dla ratowania przymierających głodem trzeba zbierać po jednym ziemniaku dziennie od rodziny ale jednocześnie pocieszające, bo świadczy wymownie, że nawet przy skrajnej nędzy nie wygasa miłość bliźniego, a ludzie wspierają się, jak mogą i jak im na to pozwalają, niezwykle ciężkie warunki. (KAP)

Przed 1 maja w stolicy

Warszawa. (Tel. wł.) Spodziewają się, że 1 maj w stolicy będzie miał spokojny przebieg.

Do pochodu zgłosiło się 8 legalnych organizacji socjalistycznych, z których każda chce maszerować na własną rękę. Wszystkie będą miały tak ustaloną marszrutę, ażeby się nigdzie nie zetknęły. Jedynie P. P. S. połączy się z Bundem na pl. Grzybowski.

Komuniści jako partja nielegalna nie mają wyznaczonej trasy i będą się starali urządzić demonstracje w różnych częściach miasta, głównie w dzielnicy żydowskiej.

Chrześcijańskie związki zawodowe pracowników autobusowych i tramwajowych zaproponowały magistratowi uruchomienie komunikacji, ale władze na to się nie zgodziły, aby nie narażać na niszczenie tramwajów i autobusów.

Wczoraj wieczorem policja przeprowadziła rewizję w żydowskim Tow. Literackim gminy Pereca przy ul. Gródeckiej 17 i aresztowała tam za propagandę komunistyczną 54 osoby. (w)

Zasiłki dla urzędników

Warszawa. (Tel. wł.) W związku z wykonywaniem nowego budżetu państwa wydano przypomnienie do urzędów w sprawie przyznawania zasiłków urzędnikom, obciążonym licznymi rodzinami. Przyznanie zasiłku uzależnione jest od swobodnego uznania władzy przełożonej.

Za obciążonych liczną rodziną uważani są urzędnicy, którzy mają na utrzymaniu najmniej 4 osoby, przy czym z zasiłku mogą korzystać urzędnicy do 7 stopnia służbowego w wysokości nie przekraczającej w ciągu całego roku budżetowego jednomiesięcznego uposażenia zasadniczego.

Znowu oszustwa kolejowe

Warszawa. (Tel. wł.) W Łowiczu wykryto znowu olbrzymie nadużycia kolejowe. Aresztowano 12 funkcjonariuszów kolejowych, lecz nici śledztwa obejmują dalsze jeszcze osoby.

Na czele szajki stał sam nacelnik wydziału drogowego inż. Eug. Dąbrowski, który „dorobił się” wielkiego majątku. Posiada kilka domów w Ostrowie (Wielkop.), w Poznaniu, w Łodzi i w Zakwiczach. Głównym źródłem oszustw Dąbrowskiego i jego szajki były roboty budowlane, kolejowy — państwowe i prywatne. Do szajki należało kilku funkcjonariuszów kolejowych.

Powrót emigrantów

Berlin. (PAT.) Organ sztafet ochronnych „Das Schwarze Korps” donosi, że dotychczas powróciło do Rzeszy 10 tys. emigrantów niemieckich, którzy wyjechali zagranicę po objęciu władzy przez narodowych socjalistów. Narazie wszyscy ci emigranci zostali internowani w obozach koncentracyjnych.

Afera szpiegowska

Helsinki. (PAT.) Wykryto afere szpiegowską w miejscowości Weipuri. Aresztowano 10 osób, podejrzanych o uprawianie szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych.

Sprawy Austrii

Wiedeń. (PAT.) Na wielkim zgromadzeniu „Frontu Ojczyźnianego” w Moedling kanclerz Schuschnigg i przywódca „Frontu Ojczyźnianego”, wicekanclerz Starhemberg, wygłosili przemówienia, którym prasa przypisuje duże znaczenie.

Kanclerz oświadczył, że zamierza na przyszłość udzielić „Frontowi Ojczyźnianemu” wyłączności na zgromadzenia publiczne. Wicekanclerz podkreślił z naciskiem, że między nim, a kancl. Schuschniggiem niema żadnych niezgodności lub różnic zdań, natomiast i stnieje lojalne koleżeństwo i przyjaźń. Starhemberg napiętnował ludzi, których określił jako „front sabotażystów” przy odbudowie Austrii, pomimo, że nieraz noszą odznakę „Frontu Ojczyźnianego”.

Ze zjazdu murarzy i kamieniarzy

Wczoraj po południu zakończył się w sali restauracji St. Heyduckiego w Poznaniu IV ogólnopolski zjazd mistrzów murarskich, ciesielskich i kamieniarzów. Obrady zjazdu były w swym przebiegu niezmiernie ciekawe.

Nad referatami o położeniu i potrzebach rzemiosł budowlanych w Pol-



Tę 8/4

sce rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja, która w niedzielę wieczorem z niewielką przerwą toczyła się do późnej nocy. W dyskusji przemawiał szereg mówców z całej Polski.

Obrady drugiego dnia wypełniły w większej części debaty komisji zjazdowych, a mianowicie komisji przetargowej na roboty budowlane, rządowe, samorządowe i inne pod przewodnictwem p. prezesa Czechowskiego z Krakowa, komisji kredytowych dla rzemiosł budowlanych, której przewodniczył p. Trembecki z Krakowa, komisji dla szkolnictwa zawodowego (przewodniczący budowniczy Bartkowiak) i komisji organizacji rzemiosł budowlanych (przewodniczący p. Domaradzki z Warszawy).

Obrady zakończyły się w godzinach południowych, a przygotowane przez komisje rezolucje przyjęto na zebraniu plenarnym, któremu przewodniczył p. budowniczy Trawczyński z Poznania. Po przemówieniach wyłożonych przez przedstawicieli

izb rzemieślniczych przewodniczący poszczególnych komisji, pp.: Czechowicz, Trembecki, bud. Bartkowiak i Domaradzki, zdawali sprawę z obrad i przedłożyli rezolucje w liczbie około 20.

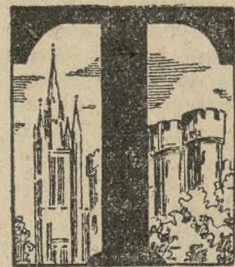
Wybrano komitet wykonawczy IV Zjazdu, w którego skład weszli pp. Czechowicz z Krakowa, jako przewodniczący, a jako zastępcy pp. Kwiatkowski ze Lwowa, Garczyński z Warszawy, Kaczmarek z Poznania, Trembecki i Zakulski z Krakowa, oraz pp. Fedorowicz z Warszawy, Zygałewski z Białegostoku, Wiśniewski z Poznania, Tomaszek z Łodzi, Siłuszek z Sosnowca, Szpondrowski ze Lwowa oraz Dudek i Wiktor z Krakowa.

Przyjęcie rezolucji, wybór komitetu wykonawczego IV Zjazdu wyczerpało program bardzo bogaty i doniosły w swej treści obrad, poczem p. bud. Trawczyński po złożeniu podziękowania uczestnikom Zjazdu i referentem za doskonałe przygotowane wykłady, zamknął zjazd.

FELJETON KULTURALNY

Ekipa polska w Anglii

Ani tennis, ani hokey — Historjografia polska na tle międzynarodowym — Wycieczka do Cambridge i do Londynu — Trzy kwestje — I trzy niedobre orientacje... — Od Henryka do Lloyda George'a — Dwa oblicza — Trzeba zacząć od znajomości — I jesteśmy już zaznajomieni...



ym razem na szczęście — naukowa. Bo te sportowe nasze popisy, choć dość kosztowne, rzadko stawiają nas w rzędzie mocarstw tenisowo - ho-

keyowych. Historjografia zaś polska, po części dzięki własnym zaletom, do których należy szeroki zasięg poszukiwań archiwalnych, po części wskutek wymarcia wielu znakomitości niemieckich i francuskich, przedstawia się na tle porównawczem wcale zaszczytnie. Miała więc z czem jechać do Cambridge i do Londynu, zwłaszcza, gdy było zgóry wiadomo, że się zmierzy z Anglikami na własną broń, na dobrze udeptanej własnej ziemi. W zakresie zagadnień polsko-angielskich, a nie na terenie Indji, Mezopotamji, Egiptu, Mongolji, — gdzie wszędzie kierują się zapędy badawcze wielkich narodów Zachodu, popierane dużym nakładem pieniędzy, ale też uwiecznione nieraz takimi wynikami, o jakich nam trudno marzyć.

Zainicjował tę pierwszą w swoim rodzaju wycieczkę polskich historyków do Anglii, zasłużony krzewiciel naszej twórczości naukowej zagranicą, prof. Oskar Halecki. Podjął jego inicjatywę prezes Międzynarodowego Komitetu Historycznego prof. Harold Temperley, poparli ze strony polskiej prof. M. Handelsman, — no i pojechaliśmy. Nietyle jako delegaci organizacji, zaproszeni przez organizację,

(choć byliśmy delegatami Pol. Tow. Historycznego), ile jako goście p. Temperleya i jego kolegów z Cambridge.

Ekipę polską stanowili: prof. Halecki, jako główny referent spraw średniowiecznych, prof. Br. Dembiński dla spraw rozbiorowych, prof. Handelsman dla spraw Wielkiej Wojny i powojennych, oraz niżej podpisany. Brakowało delegata piątego (bo było pięć zaproszeń) któryby opowiedział Anglikom o naszych wspólnych sprawach kulturalnych w XVI i XVII, a mógł być nim z wzięcia dla sprawy korzyścią prof. Stanisław Kot.

Ponieważ główna korzyść zjazdów naukowych polega na zawiązywaniu osobistych stosunków, więc przedewszystkiem musimy powiedzieć, ko- gośmy tam spotkali, lub poraz pierwszy poznali.

Więc pełen zawsze temperamentu, ujmujący, dowcipkujący Temperley, dziejopis konferencji wersalskiej; więc zdumiewający rozległością tematów poruszanych i kultury historycznej George Trevelyan; badacz rozwoju idei politycznych Gooch i Barkeri historyk parlamentu Pollard; wybitni mediewaliści Powicke i Previté i Orton; monografista Pitta i Napoleona Holland Rose; specjalista od krajów nadbałtyckich Reddaway; badacz dziejów gospodarczych Clapham; wszyscy interesujący sami przez się, a przytem reprezentujący poważne organizacje i wydawnictwa. Było z kim mówić — i było o czem.

Sami Anglicy zaproponowali trzy główne tematy konferencji: stosunki polsko-angielskie w Wiekach Średnich, dalej stanowisko W. Brytanji wobec rozbiorów, wreszcie jej stosunek do

Sensacyjny proces w Krakowie

Z Krakowa donoszą:

Przed sądem okręgowym jako odwoławczym w Krakowie toczyła się sensacyjna rozprawa apelacyjna ks. Tadeusza Jayki, wikarego w Niegowi- ci, oskarżonego i skazanego w I-szej instancji z art. 127 i 170 k. k. na 6 tygodni aresztu i grzywnę z zawiesz- niem na 4 lata. Ks. Jayko według ak- tu oskarżenia opartego na doniesie- niu niejakiego Nowosielskiego, kie- rownika szkoły w Niegowici, dopuścił się występów znieważenia władzy i rozśiewania fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publicz- ny a to przez kazanie, wygłoszone dnia 25 listopada 1934. Na wspom- nianem kazaniu ks. Jayko powiedział między innymi, iż: „w rządzie pol- skim są masoni, to jest rzeczą jawną, a masoni są to ludzie, którzy walczą z Kościołem Katolickim”, a nadto miał powiedzieć jeszcze i słowa, że „i u nas w Polsce w krótkim czasie do tego dojdzie, co w Meksyku, bo na- wet o tem gazety publicznie piszą”. Do wypowiedzenia pierwszych słów ks. Jayko się przyznał, natomiast za- przeczył jakoby użył, mówiąc o sto- sunkach w Meksyku, drugiego zarzu- canego mu oskarżeniem zdania. Nie potwierdziły także tych słów żadne z zeznań świadków.

Na rozprawę przed sądem grodz- kim w Niepołomicach obrońca oskar- żonego adw. dr. Sygiericz z Krakowa zaofiarował na dowód prawdziwości słów, wypowiedzianych przez ks. Jaykę, iż „w rządzie polskim są ma- soni” przesłuchanie p. Z. Dworżańczy- ka, dyr. dep. Min. Op. Społecz., a za- razem sekretarza Wielkiej Loży ma- sońskiej w Warszawie, na okoliczność, że loża masońska jest stowarzysze- niem jawnym, w komisariacie m. Warszawy zarejestrowanem, i że członkami loży są członkowie rządu i

wyżsi dygnitarze państwowi. Dalej obrońca zaproponował przesłuchanie ks. Z. Kaczyńskiego, dyr. K. A. P.

Sąd I instancji nie dopuścił jednak do zaofiarowanych w przewodzie są- dowym dowodów prawdy i wydał wy- rok, skazujący ks. Jaykę. Od wyroku tego obrońca oskarżonego wniósł ape- lację.

Rozprawa apelacyjna miała prze- bieg wręcz sensacyjny. Przema- wiał adw. Sygiericz, który uzasad- niał wywód apelacyjny, podnosząc jako przyczynę apelacji niedokładność przeprowadzonego przewodu sądowe- go przez sąd I-szej instancji i mylną ocenę sprawy pod względem faktycz- nym i prawnym. Poza dowodami, za- ofiarowanymi już sądowi grodzkiemu, przedstawił szczegółowo cele masoner- ji, a w szczególności walkę jej z Ko- ściółem Katolickim. Obrońca, opera- jąc się na oficjalnych i nieoficjalnych publikacjach masonskich, zacytował szereg haseł masonskich w rodzaju: „Niema ani Boga, ani duszy”. „Prze- dewszystkiem winna być zniszczona religja”, „Należy oczyścić programy szkolne z wszelkiej idei Boga”, „Bóg oto nieprzyjaciel”, „Niewiara, oto cel, do którego dążymy”. Na podstawie tych dowodów stwierdził obrońca: ksiądz katolicki miał nietylko prawo, ale i obowiązek występować przeciw- ko masonerji, ostrzegając wiernych przed jej działalnością. Podawanie zaś nazwisk osób, należących do ma- sonerji, której stowarzyszenia są w Polsce prawnie zarejestrowane, nie jest ani rozpowszechnianiem fałszy- wych wiadomości, ani też obrazą wład- zy, jeżeli dotyczy np. członków rzą- du.

Sensacją rozprawy było przemó- wienie prokuratora dr. Boryczki, któ- ry przyznał, że w rządzie polskim są członkowie masonerji, i należenie do związków masonskich nie może być, zdaniem prokuratora, uważane za o- brazę. Wobec tego prokurator cofnął oskarżenie o występki z art. 127 k. k. W dalszym ciągu prokurator twier- dził, że wśród masonów są tacy, któ- rzy walczą z Kościołem i dążą do zni- szczenia religji, jak i tacy, którzy do tego nie dążą, i że wobec tego użycie porównania stosunków polskich i

W razie przeziębienia, grypy, zapale- niu gardła, migdałów, przy bólach nerwowych i łamaniu w kościach, na- leży dbać o codzienne regularne wy- promiowanie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**. Zał. przez lekarzy. Tg 813

sprawy polskiej od r. 1914. Na terenie średniowiecza prof. Halecki panował bez konkurencji. Poza głównym fak- tem, że Henryk IV (wówczas jeszcze hr. Derby) nie orientował się zupełnie w sprawach wschodniej Europy, i dla- tego chodził razem z Krzyżakami na- wracać już nawróconych Litwinów, który to zgrzyt zresztą prędko ustał, poza tym faktem niewiele ważnych rzeczy udało się wyszperać ze skąpych źródeł do XIV i XV wieku, nawet ta- kiemu znawcy epoki, jakim jest prof. Halecki. Zato miał on wielki sukces w poprzednich odczytach publicznych o Polsce, bo i wymową swą oślnął An- glików, i ściągnął rekordowe audyto- rjum, i oklaski zbierał bez końca.

Niżej podpisany podzielił się z prof. Dembińskim średnią przyjemnością wytłumaczenia Anglikom, że się w epoce rozbiorów równie źle orientowali w sprawach polskich, jak ów Henryk Derby w Wiekach Średnich. Gorszyli się rozbiorem pierwszym, oburzali na drugi i trzeci, okazali współczucie jednostkom i narodowi, nie rozumieli jednak ani sprawy gdańskiej ani spr- awy reform, a postępowali w stosunku do Rosji i Prus tak, że usprawiedliwili całkowicie przenikliwy sąd, który o nich wydał bez szperania po archi- wach Roman Dmowski: „Jeżeli poza Prusami, Rosją i Austrią, jakiegokolwiek mocarstwo pomogło do rozbioru Pol- ski, to była Niem Anglja. Nie można mieć do niej pretensji o to: jej najnie- bezpieczniejszą przeciwniczką była Francja... Krótka dyskusja nad tą przykrą sprawą rozbiorową robiła ta- kie wrażenie, jakby gospodarze z rezy- gnacją przyjęli do wiadomości wszyst- ko, co im powiedzieli goście.

Nie bez napięcia oczekiwaliśmy trzeciej konferencji, aktualnej; wszak miano tu wyjaśnić arkana tej sfin- ksowej, nieraz niezrozumiałej dla nas polityki o dwóch obliczach, Balfoura i Lloyd George'a, o której nieraz mie- liśmy prawo mówić; nobody knows the British policy. A wyjaśnić je miała prof. Temperley (w swoim czasie podobno powiernik Lloyd George'a) i prof. Handelsman, co podczas wojny

razem z p. Aug. Zaleskim uczestniczył w polityce aktywistycznej, z której Lloyd George ukuł na konferencji nie- jeden grot przeciwko Polsce. I znow zaczęło się od stwierdzenia obojętno- ści, słabej orientacji, poczem dorzuc- no do znanych faktów dwa memorja- ly: jeden gen. Robertsona z końca r. 1916, drugi bodaj że samego Temper- leya pod firmą Wywiadu (Intelligence Service) Ministr. Wojny w jesieni 1917, które jednak wcale nie poparły wysu- niętej z góry tezy, jakoby Anglja od owej jesieni zmieniła na lepszy, swój stosunek do Polski. Napomykano o dobrych stosunkach p. Aug. Zaleskiego z Lordem Robertem Cecillem, ale nikt nie wyjaśnił, na czem ta komitywa po- legała, i nikt nie rozwiązał zagadki, dlaczego Lloyd George był nam tak niechętny. Naśladowując dyskrecję go- spodarzy, goście także wstrzymali się od drażliwych odkryć i rozmów, zwa- szcza, że do dyskrecji mieli... o jeden powód więcej.

Czy wobec tego można być zadowo- lonej z wizyty w Anglii? Ależ tak, oczywiście. Anglicy z góry nas uprze- dzali, że żadnych wielkich układów, enuncjacji, przedsięwzięć na poczeka- niu nie da się ułożyć. Zaczynać trzeba od znajomości. A myśmy tam doznali gościnności wprost zniewalającej: co- dzień wytworny lunch i podwieczorek i kolacja w miłym dystyngowanem to- warzystwie, w dostojnych apartamen- tach, pod okiem patrzących ze ścian sławnych larów i penatów tych kolle- gów, te trawniki i krokusy, no i po- tem w Londynie ta wystawa dokumen- tów w archiwum państwowem i to po- siedzenie w Royal Historical Society, i ten pokaz brunatnej mgły, i ten „Hamlet” w wykonaniu dzisiejszego „króla Hamletów” Gielguda, i nade- wszystko cały tydzień spędzony w zdrowem powietrzu konstytucyjnem — stanowczo, stanowczo warto było je- chać. Zwłaszcza, że się osiągnęło cel przewidziany: jesteście już, jako hi- storycy polscy, „znanymi” (intro- duced) ze spadkobiercami Gibbona i Macaulay'a.

K r a k ó w.

DR. WLAD. KONOPCZYŃSKI.

3% Premjowa Pożyczka Inwestycyjna

Korzystna lokata oszczędności

Dostępna dla wszystkich możliwość wygrania **pół miliona** i wiele innych premij od **300 do 125,000.— zł.**

Pierwsze losowanie premij 1 września 1935 r.

Obligacje na które padną premje, nie tracą prawa do udziału w dalszych losowaniach.

Wykup obligacyj wylosowanych do umorzenia: po 120.—, 125.— i 130.— zł za jedną obligację 100.— złotową.

3%-wa Premjowa Pożyczka Inwestycyjna jest papierem na okaziciela, który może być w każdej chwili zrealizo- wany, a tem samem stanowi całkowicie płynną rezerwę.

Pożyczka wpuuszczona jest **w złotych w złocie** i daje nabywcy pewność, że nie straci on wyłożonych pieniędzy i oszczęd- ności jego nie ulegną dewaluacji.

ng 9521

Termin subskrypcji upływa w dniu 10 maja 1935 r.

meksykańskich było rozpowszechnia- niem nieprawdziwych wieści. W koń- cu prokurator domagał się ukarania ks. Jayki tylko za występki z art. 170 k. k.

W odpowiedzi prokuratorowi o- świadczył obrońca, że nie zna się na subtelnych dystynkcjach masonskich, które może prokurator zna bezpośrednio ze źródeł, a które pozwalają mu dzielić masonów na walczących lub niewalczących z religją i Kościołem. Jednak — oświadczył obrońca — przy- toczzone już poprzednio hasła mason- skie, figurujące na oficjalnych publi- kacjach masonskich, przy znanej kar- ności masonskiej, nie pozwalają dzie- lić jej członków na tego rodzaju kate- gorje, z których jedna działa zgodnie z hasłami i celami tej organizacji, a druga ich nie respektuje.

W rezultacie prowadzący rozprawę

sędzia Machalski ogłosił wyrok, mocą którego uznał ks. Jaykę winnym sze- rzenia fałszywych wiadomości, mogą- cych wywołać niepokój, natomiast u- wolnił go od zarzutu obrazy członków rządu. Ks. Jayko skazany został na 3 tygodnie aresztu i 30 zł grzywny. Wy- konanie kary zawieszono zostało na lat 3. Po ogłoszeniu wyroku adw. Sygiericz zapowiedział wniesienie ka- sacji.

S. J.

Dwuogniskowe szkła Zeissa i Bu- scha do patrzenia w dal na małą odle- głość przez te same szkła poleca Spe- cjalny Zakład Optyczny „Bobe”, Po- znań. Al. Marcinkowskiego 7. Pg 3 884-18,12

Germanizacyjne zakusy Ewangelickiego Kościoła Unijnego

Po synodzie w Katowicach

Odbyty w dniu 15 kwietnia br. w Katowicach synod krajowy Ewange- lickiego Kościoła Unijnego nie zadowo- lił zupełnie Polaków-ewangelików, stanowiących na Śląsku prawie 80 proc. wyznawców różnych kościołów e- wangelickich.

Synod stanął na stanowisku, że Po- lacy-ewangelicy wyznania augsbur- skiego nie mają prawa do automatycz- nego przejścia — z chwilą przesiedle- nia się na Górny Śląsk — do nowego kościoła unijnego, utrzymując temsa- mem w mocy swoją uchwałę z 18 czerwca 1930 r., na mocy której odrzu- cił zgłaszanie członkostwa Polaków- ewangelików wyznania augsburskiego. W przyjmowaniu tych członków do- puszcza obecnie synod pewne wyjątki. Jak to w praktyce będzie wyglądało, nie trudno się domyśleć.

Charakterystyczna jest dalej dia pa- nującego wśród niemieckiego kierow- nictwa kościoła unijnego na Śląsku ducha uchwała w sprawie zwiększenia ilości nabożeństw polskich. Synod bo- wiem stwierdził tutaj, że praktycznie nie da się przeprowadzić zasady, iż Po- lak-ewangelik powinien być obsługi- wany przez duchownego narodowości polskiej, mimo, że w samym kościele unijnym na Śląsku Polacy stanowią około 80 procent. Synod zgodził się jednak na powiększenie ilości nabo- żeństw polskich „gdzie tego zajdzie po- trzeba” oraz na gościnne odprawianie nabożeństw przez duchownych „innych

kościół ewangelickich w Polsce”. Iluzoryczność tego ustępstwa występu- je jednak wyraźnie o krok dalej — u- chwala bowiem powiada, że odpo- wiednie zezwolenie może być każdej chwili odwołane!

Z pozostałych uchwał zasługują je- szcze na uwagę inne, równie iluzorycz- ne „ustępstwa”. Chodzi tu m. in. o za- twierdzenie duchownych-Polaków wy- znania augsburskiego w kościele unij- nym, i to w wypadku posiadania przez nich „wszelkich kwalifikacji”, przy- czym takich zastrzeżeń synod nie wy- sunął w stosunku do kilku duchow- nych-Niemców wyznania augsburskie- go, już działających na terenie kościo- ła unijnego! Poza tem synod domaga się, by nauki religji w szkołach i kla- sach mniejszościowych w obrębie ko- ściół unijnego — udzielali nie du- chowni wyznania augsburskiego, lecz duchowni kościoła unijnego.

Uchwały synodu dowodzą niedwu- znacznie, że dzisiejszym kierownikom kościoła unijnego w Polsce daleka jest myśl przyznania ewangelickiemu ele- mentowi polskiemu pełnych praw w tym kościele.

KAWA HAG
upaja a nie szkodzi

P 8 451-18,120

Myśl katolicka i ustrój państwa

Cenna książeczka prof. dr. Stefana Dąbrowskiego

W dzisiejszej epoce gwałtownych wstrząsów społeczno-politycznych, w epoce budowania nowych form ustrojowych szczególnie ważne jest ustalenie linii kierunkowych i granic, w obrębie których budowanie to winno się odbywać. Polska, jako kraj katolicki, winna — obok własnego wysiłku umysłowego — szczególnie pilnie śledzić to, co przynosi nam w zakresie społeczno-politycznym myśl katolicka innych krajów.

Z tego względu ze szczególną radością powitać należy szereg książeczek, lecz bogatą wagą swej treści broszurę pisał Stefan Dąbrowski, profesora uniwersytetu poznańskiego, p. t. „Myśl katolicka a państwo“^{*)}, będącą rodzajem interesującego, żywo napisanego sprawozdania z t. zw. Tygodnia Społecznego katolików francuskich, który odbył się w Reims.

Temat wykładów owego, XXV-tego z rzędu Tygodnia Społecznego sformułowano w słowach: „Społeczność polityczna a myśl chrześcijańska“. Jako rzecz charakterystyczną podkreśla prof. Dąbrowski, że — wedle informacji, udzielonej mu przez prof. Duthoit, prezesa komisji generalnej Tygodni Społecznych Francji — temat ten wybrano pod wpływem listu pasterskiego ks. kardynała Hlonda, Prymasa Polski, który w r. 1932 przypomniał Polsce, że walczyć winna o „chrześcijańskie zasady życia państwowego“. List pasterski ks. Hlonda rozszedł się szeroko w tłumaczeniu i wywołał głębokie wrażenie w świecie francuskim.

Streszczenie zasadniczych myśli Tygodnia Społecznego poprzedza autor głęboką analizą różnic między duchowością francuską a niemiecką; impuls do napisania tych uwag dała mu katedra w Reims, ów wspaniały pomnik ducha ludzkiego, dążącego ku Bogu, który Niemcy z taką zaciętością systematycznością niszczyli czasu wielkiej wojny. — W dalszym ciągu w osobnym rozdziale omawia prof. Dąbrowski organizację francuskich Tygodni Społecznych.

Przechodząc do treści Tygodnia reńskiego, zaznacza autor, że trzy główne tematy stanowiły ośnowę doktrynalnej części wykładów Tygodnia: 1) Dobro indywidualne, a dobro społeczne i przede wszystkim stosunek człowieka do państwa; 2) Polityka a moralność; 3) Istota prawa.

Trudno nam w ramach artykułu sprawozdawczego streszczać szczegółowo myśli przewodnie tych wykładów, — ograniczymy się tu do urywków najciekawszych i najbardziej może aktualnych z punktu widzenia walk i zmagania, rozgrywających się w Polsce.

CZŁOWIEK I SPOŁECZNOŚĆ

Według św. Tomasza z Akwinu „dobro poszczególne jest podporządkowane dobru powszechnemu, jako swemu celowi“. Jak formułuje znany profesor prawa publicznego na uniwersytecie w Nancy, G. Renard, „nie masz takiego dobra indywidualnego, któreby się nie zaciębiało z dobrem społecznym, jak również nie masz takiego dobra społecznego, które nie wznosiłoby się hierarchicznie do najwyższego dobra wszechświata, jakim jest Bóg. Taki jest ład przyrodzony.“

„Z poglądu — formułuje prof. Dąbrowski, — że nigdy prawdziwie pojęte dobro indywidualne nie może przeciwstawiać się dobru powszechnemu, ani też odwrotnie, wpływa stosunek jednostki do społecznej organizacji, a w szczególności do jej najpełniejszej postaci, jaką jest instytucja państwa. Społeczność nie jest ciężarem dla osoby ludzkiej, wymagającym całkowitego lub częściowego wyrzeczenia się przyrodzonych swobód, ciężarem „bądź boleśnie dzwigającym na znużonych barkach, bądź radośnie znoszonym w upojeniu uludnemi chimerami, jakie sobie człowiek stwarza“. W obu tych wypadkach człowiek dźwiga kajdany, a więc społeczna, czyto znoszona pod bezwzględny przymus, czy nawet dobrowolnie przyjmowana, staje się niewola.“

W fakcie istnienia społeczności winniśmy upatrywać „skojarzenie konieczności z wolnością“.

Ważnym problemem, zajmującym dziś francuską naukę prawa, jest sto-

sunek jednostki do instytucji społecznych:

„Pomiędzy osobą ludzką, a temi niezliczonymi instytucjami, które tworzą tkaninę społeczną, istnieje zasadnicza zgodność. Osobowość ludzka umacnia się w swej autonomii potęgą tych instytucji, które podtrzymuje i które ją nawzajem podtrzymują.“

DOSTOJEŃSTWO OSOBY LUDZKIEJ

W Polsce — podkreśla prof. Dąbrowski — w obecnym okresie dużo się rozprawia o zagadnieniu ustroju państwa pod wpływem modnych dyktatur i upaństwowionych partii, ale w cieniu pozostawia się zagadnienie człowieka i społeczeństwa, jako zjawisk duchowych najbardziej istotnych, których treść i wzajemny stosunek może dopiero ukształtować właściwe formy państwa.

To kalcetwo polskiej myśli współczesnej wpływa z różnych przyczyn, w szczególności z osadu pozytywizmu oraz z wpływu w naszym społeczeństwie ludzi wschodniej kultury typu rosyjskiego, której obce było i jest poczucie dostojności osoby ludzkiej.

Tymczasem przy pominięciu ludzkiej, duchowej treści państwa, jest ono tylko mechanizmem przemysłu, nie zaś żywym organizmem, czerpiącym siły swe z dusz ludzkich, wychowanych w służbie dobra społecznego i Dobra Najwyższego. Francuska myśl katolicka szczególnie naciska właśnie na pojęcie osoby.

Stąd wnioski na temat zagadnienia stosunku jednostki do społeczności państwowej:

„Jakiemkolwiek mogą być potrzeby rozszerzenia kompetencji władzy państwowej w czasach obecnych, istnieje, według myśli katolickiej, nieprzekraczalna granica kompetencji tej władzy: mianowicie poszanowanie praw osoby ludzkiej.“

POLITYKA I MORALNOŚĆ

Drugim tematem doktrynalnej części Tygodnia w Reims było zagadnienie

stosunku polityki do moralności; broniono tu poglądu, że nie powinno być rozbratu między oboma temi dziedzinami:

„Istotną racją bytu społeczności politycznej i życia państwowego jest dostarczenie obywatelom warunków doczesnych, najbardziej sprzyjających rozwojowi wewnętrznych wartości człowieka, a co nie jest moralnym t. j. skierowaniem do pomnożenia dóbr duchowych człowieka, nie jest zarazem politycznym, t. j. skierowaniem ku należytemu rozumianemu dobru doczesnemu państwa... Doktryna ta jest logicznym wynikiem ogólnej tezy, stanowiącej myśl przewodnią Tygodnia Społecznego, mianowicie tezy pierwszeństwa pierwiastka ludzkiego w polityce (le primat de l'humain en politique).“

Omawia następnie autor nowe prądy francuskiej nauki prawnej, które stanowią nawrót do syntezy społecznej katolickiego średniowiecza — w szczególności odrodzenie pojęcia prawa naturalnego (oczywiście nie w sensie hasła Rewolucji Francuskiej). Szczegółowo charakteryzuje prof. Dąbrowski różnice między szkołą neotomistyczną w prawie, a szkołą indywidualistyczną — przyczem porusza też zagadnienie własności, która, według neotomistów, jest prawem indywidualnym, lecz posiada jednocześnie funkcję społeczną, a zatem właściciel jest jednocześnie wykonawcą dobra społecznego.

SŁUSZNA REFLEKSJA

Streszczenie zasadniczych myśli Tygodnia w Reims kończy prof. Dąbrowski następującą trafną uwagą:

„O ile współczesna myśl polska nie zdobędzie się na wysiłek i pracę, podobną, jak katolicka myśl francuska, o ile się nie wzbije dzięki temu na wyżyny własnej tradycji myślowej i nie będzie dążyła usilnie do zrozumienia wskazań Stolicy Piotrowej w dziedzinie społeczno-państwowej, nietylko odbiegnie od podstaw cywilizacji chrześcijańskiej, lecz utraci własne oryginalne cechy i nie zbuduje żywego i trwałego ustroju społecznego i państwowego.“

Z UROCZYSTOŚCI W LOURDES



Na uroczystości jubileuszowe do Lourdes przybyły olbrzymie tłumy pątników ze wszystkich stron świata. Na zdjęciu wśród kłęczących widzimy eksces. Zytę i ks. Ottona Habsburga.

Na marginesie artykułu MacDonalda

Wyraźnie antyniemiecki ton artykułu premiera angielskiego p. t. „Pokój, Niemcy i Stresa“, który ukazał się kilka dni temu w czasopiśmie „News Letters“, wywołał — jak podawaliśmy już w depeszach — żywą dyskusję w prasie międzynarodowej. Do ogłoszeń tych warto dorzucić to, co pisze „Berliner Tageblatt“ w depeszy swego korespondenta londyńskiego, zwłaszcza, że informacje te odiegają od ogólnego tonu prasy niemieckiej, która w pierwszej chwili osądziła wystąpienie MacDonalda dość lekceważąco, nazywając je nieprzemyślanym krokiem starzejącego się polityka.

„MacDonalda hymn nienawiści do Niemiec — twierdzi dziennik berliński w donieszeniu z Londynu — spowodował tu ogólne zastanowienie, dlaczego premier wybrał właśnie obecny moment dla swojego ataku. Bo jest całkiem wykluczone, aby to miało być tylko poślizgnięciem, wynikającym z osobistego rozgoryczenia. Dlatego artykuł MacDonalda rozumiany tu jest częściowo jako ostrzeżenie pod adresem Niemiec, aby zdawały sobie sprawę z powagi położenia i z groźby nieprzyjaźni Anglii. Większość komentarzy atoli utrzymuje, że artykuł MacDonalda stanowi początek wielkiej kampanji propagandowej, przy pomocy której rząd angielski chce uzasadnić dobrojenie Anglii oraz „entente“ z Francją i Włochami.“

W związku z tem, że prasa opozycyjna angielska silnie zaatakowała premiera za „namiętną i niedyplomatyczną“ formę jego artykułu, dodaje korespondent „Berliner Tageblattu“, co następuje: „Opozycja, do której należą

lewica, kilku członków gabinetu oraz mała część umiarkowanej prawicy, znajduje się w każdym razie już w defensywie, która utrudniona jest jeszcze przez tę okoliczność, że właśnie lewica oddalona jest pod względem doktrynalnym najdalej od Niemiec narodowo-socjalistycznych, tak, że ujmując się za Niemcami, znajduje się w kłopotliwym położeniu.“

Walne zebranie właścicieli domów

Doroczne walne zgromadzenie Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości odbyło się w poniedziałek w sali p. Heyduckiego. Obradom przewodniczył prezes p. radny Małkiewicz, który naszkicował pracę zarządu w ub. roku i podkreślił, że Tow. wkracza z nowym rokiem sprawozdawczym w pięćdziesiąty rok swego istnienia. Sprawozdanie kasowe przedłożył p. Wiktor Gładysz, a czynności sekretarza referował p. Mikołajewski.



P. Józef Małkiewicz, radny klubu Narodowego od 1929 r.; pracuje w zarządzie Tow. Właścicieli domów w Poznaniu od przeszło 10 lat, i piastuje nieprzerwanie urząd prezesa tej organizacji od 1928 r.

Ze sprawozdań wynika, że zarząd dokładał wszelkich starań, aby pozytywnie bronić interesów swych członków. Oprócz spraw organizacyjnych i gospodarczych szerokie uwzględnienie znalazły sprawy społeczne. Intensywnie propagował zarząd w ub. roku podpisywanie Pożyczki Narodowej, a w roku bieżącym podjęto szerszą akcję w celu zachęcenia członków do podpisywania 3-proc. Pożyczki Inwestycyjnej. Liczba członków dochodzi do półtora tysiąca. Z kasy towarzystwa podpisano Pożyczkę Premjową w wysokości 2.000 zł. Majątek Tow. wynosi 38 tys. zł, a sumy bilansowe sprawozdań kasowych zamykają się cyfrą 47.914 zł.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos liczni mówcy, wyrażając zarządowi gorące uznanie za owocną pracę, a najlepszym wyrazem uznania było jednomyślne przyjęcie wniosku o pokwitowanie, przedłożonego przez członka komisji rewizyjnej p. Wencka.

Z zarządu ustąpił pp.: E. Szwedziński i Rybelski; zmarł śp. Gertych. W ich miejsce wybrano nowych członków. Prezesem wybrano ponownie p. radnego Małkiewicza, wiceprezesem p. Wiktora Gładysza, skarbnikiem p. Leona Latowskiego, sekretarzem p. Stefana Mikołajewskiego, jego zast. dr. Franciszka Bubińskiego. Jako członkowie weszli do zarządu pp.: Stanisław Cofta, Feliks Godlewski, adw. Józef Goebel, Ignacy Liczbiński, Jan Napieralski, Kazimierz Lodi, Wojciech Sobczak, radca Jan Słomiński, Władysław Stachowiak i Maksymilian Suwalski.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Wencek, sędzia Filipowski i Sibilski.

Po wyjaśnieniach p. prezesa Małkiewicza i p. radcy Mikołajewskiego, dotyczących m. i. czyszczenia ulic, rycałtu za reparacje wodomierzy, dozorców domowych, spółdzielni kredytowych, spraw podatkowych i premiiowej pożyczki inwestycyjnej, wyłonila się jeszcze ożywiona dyskusja. Przemawiali m. i. pp. Sibilski, dr. Grochowski, Rajman, prof. Piasecka, Gierszowa.

Uchwałą zgromadzenia upoważniłono zarząd do zorganizowania obchodu jubileuszowego z okazji złotego jubileuszu Twarzystwa Właścicieli Domów i Nieruchomości w Poznaniu. (kl)

Nie jest przyjacielem zwierząt prawdziwym, kto nie jest członkiem Tow. Opieki nad Zwierzętami! (W Poznaniu: Sekretarjat ul. św. Marcina 43 telefon 24-40, firma „Maszynopis“.)

*) Stefan Dąbrowski: „Myśl katolicka a państwo“ (kartki z francuskiego Tygodnia Społecznego w Reims). Poznań, skład główny Księgarnia św. Wojciecha.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Kalendarz rzym.-kat.
 Środa: Jakoba
 Czwartek: Zygmunta kr.

Kalendarz słowiański
 Środa: Lubomira
 Czwartek: Witymira

Śłońca: wschód 4,23
 zachód 19,17

Długość dnia 14 g. 54 min.

Księżyc: wschód 3,14
 zachód 17,57

Faza: 1 dzień przed nowiem.

Maj
1
ŚRODA

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.:
 Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 5 st. C., ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 751 mm., pochmurno, wiatr poł. wschodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 12 st. C., najniższa plus 7 st. C. Opadów atmosferycznych 4 mm.

Przewidywania pogody na środę: Pochmurno i chłodno, przejściowy deszcz.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:
 Dzisiaj plus 0,46 m.



SZCZAWNICKA MAGDALENA leczy katar kiszek.
 Tg 815

Wielkopolski Związek Pszczelarzy. Otwarcie kursu pszczelarskiego nastąpi w Poznaniu w dniu 4 maja br. o godz. 10 w gmachu Wielkopolskiej Izby Rolniczej, ul. Mickiewicza 33.

Ceny nabiału. Przeciętne ceny deklaryowane, notowane w mieście Poznaniu w dniu 24 kwietnia 1935 r.: Mleko niezbierane, cena najniższa 1 litr. 20 gr., cena najwyższa 1 litr 24 gr., cena najczęstsza 1 litr. 22 gr.; jaja 1 szt. 6 gr.; twaróg 1 kg. 60 gr.; masło solone 1 kg. 2,40 zł, mleczarskie 1 kg. 2,60—3,00 zł.

Surowa kara na awanturników. Dnia 28 lutego 1935 r. z jarmarku w Stęszewie wracali podchmieleni bracia Andrzej i Jakób Adamczakowie. Na drodze publicznej koło wsi Dębienka wszczęli awanturę. Na miejsce przybyli posterunkowi P. P. ze Stęszewa, Stelmaszczyk i Urbaniak, celem zlikwidowania zajścia. — Adamczakowie jednak rzucili się na nich, usiłując ich pobić. Sąd okręgowy w dniu dzisiejszym skazał ich za to na karę po jednym roku więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego. (k.)

Ujęcie włamywaczy. Przy ulicy Pałacowej dokonano kradzieży w mieszkaniu p. Konstancji Blaszczyk. Łupem złodziej padł gramofon z płytami, zegarek damski i inne przedmioty, które odnaleziono u Andrzeja Wróbla przy ul. Marsz. Focha 163 i zwrócono poszkodowanemu. — U Stefana Banaszaka przy ul. Sielskiej znaleziono 8 kur i wózek ręczny, skradziony p. Sewernowi Bociańskiemu i Antoniemu Jaskóle, zamieszkałym przy ulicy Marsz. Focha 155. (kl.)

Kontrola ruchu kołowego. Podczas kontroli ruchu kołowego w rejonie komisariatu IV ukarano doraźnymi mandatami karnymi 14 osób za nieposiadanie kart rowerowych oraz za jazdę bez świateł. Przeciw dwóm cyklistom sporządzono doniesienia. (kl.)

Opalone zwłoki noworodka. W parku Marcinkowskiego, w pobliżu cmentarza, znaleziono zwłoki noworodka płci żeńskiej, zawinięte w gazetę. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej, celem ustalenia przyczyny śmierci. Policja wdrożyła dochodzenia. (kl.)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika bydgoska

KONCERT CHOPINOWSKI. W poniedziałek, 6 maja odbędzie się w Teatrze Miejskim koncert chopinowski, urządzony staraniem Bydgoskiego Komitetu Dni Chopinowskich dla uczczenia 125 rocznicy urodzin genialnego kompozytora. Program wypełnią najwybitniejsi miejscowi artyści-muzycy.

DANCING P. C. K. W niedzielę o godz. 17 w sali malinowej hotelu „Pod Orłem” organizuje Polski Czerwony Krzyż dancing towarzyski, przeznaczając dochód z niego na fundusz kursów sanitarnych P. C. K.

PRZENIESIENIE URZĘDU. Z dn. 1 maja miejski urząd stanu cywilnego przenosi swe lokale z ul. Jana Kazimierza do dawnego swojego lokalu przy Nowym Ryńku 1 (parter).

Sejmik kupiectwa wielkopolskiego

Doroczny zjazd sprawozdawczy Związku Tow. Kupieckich

Przy wielkim zainteresowaniu kupiectwa, reprezentującego całą Wielkopolskę, rozpoczęły się dziś przed południem obrady dorocznego sprawozdawczego zjazdu delegatów Związku Towarzystw Kupieckich.

W wypełnionej sali posiedzeń Re-sursy Kupieckiej otworzył zjazd przemówieniem powitalnym p. prezes Kazimierz Otmianowski, witając prasę i gości.

Na wstępie p. prezes Otmianowski wypowiedział szereg uwag ogólnych, charakteryzujących pracę zarządu w roku sprawozdawczym i położenie kupiectwa wielkopolskiego specjalnie.

Barczo obszerne i wyczerpujące sprawozdanie, obrazujące doroczną pracę zarządu Zw. Tow. Kupieckich, złożył dyrektor związkowy p. Brunon Sikorski. Szkicując ogólną sytuację handlową w Polsce na tle wahań cen artykułów rolniczych, podkreślił wysoką cenę artykułów kartelowych i wskazał na dodatnie strony wolnego handlu, przyczyniającego się do naturalnego obniżenia cen. Z umów międzynarodowych, zawartych w okresie sprawozdawczym, interesuje Wielkopolskę szczególnie umowa kompensacyjna z Niemcami i traktat handlowy z Anglią. Umowa z Niemcami zawiodła wskutek niemieckich przepisów dewizowych, zaś umowa z Anglią stabilizuje nasz eksport rolniczy i zwiększa możliwości eksportowe. Omawiając ogólne położenie handlu, wskazał p. Sikorski na pojawiające się tendencje obwiniania handlu o podwyższenie cen w celach spekulacyjnych. Zarzuty te wymagają wyjaśnienia, gdyż okazuje się, że najwyższe ceny utrzymują się na artykuły skartelizowane.

Działalność Zw. Tow. Kupieckich oparta była na współdziałaniu z izbą przemysłowo-handlową i władzami komunalnymi. W dziedzinie opieki społecznej zaszło szereg zmian, interesujących szersze sfery kupiectwa, jak zwol-

nienie od ubezpieczenia chorobowego osób o uposażeniu miesięcznym ponad 720 zł. Nie jest to jednak reforma, która wyczerpywała dążenia kupiectwa. Kupiectwo uczestniczyło wybitnie w akcji dla powodzian, a na podkreślenie szczególniejsze zasługuje akcja składkowa kupiectwa poznańskiego na budowę drugiego domu dla starców przy ul. Mostowej 6, ogólnym kosztem blisko pół milj. zł, w którym znaleźć może pomieszczenie około 300 osób. Akcja ta łączy się z walką z żebractwem, które w ten sposób zniknęłoby z małymi wyjątkami z ulic naszego miasta.

Zarządzenia oddłużeniowe w rolnictwie dotknęły w wielkim stopniu kupiectwo. Nastąpiło zaprzestanie regulowania długów nawet w wypadkach, gdy stan majątkowy dłużnika na to pozwalał.

W dziedzinie ustawodawstwa wszedł w roku ubiegłym w życie kodeks handlowy i kodeks zobowiązań, wprowadzające szereg zmian.

Jeżeli chodzi o sprawy organizacyjne, to z okazji 30-lecia Tow. Kupców w Krotoszynie urządzono zjazd okręgowy południowych powiatów Wielkopolski, na który przybyli licznie delegaci. Odznaczono szereg zasłużonych kupców z okazji 25-lecia i 50-lecia pracy zawodowej. Dorocznym zwyczajem odbył się bal kupiecki.

Przy sprawozdaniu kasowym skarbnik związkowy p. Malinowski podkreślił ofiarność kupiectwa na dom dla starców i Dom Kupiectwa Polskiego. W imieniu komisji rewizyjnej przedłożył protokół p. radca Thiele z Rawicza, wnosząc o pokwitowanie dla zarządu.

Nad sprawozdaniem rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której przemawiali m. in. p. prezes Otmianowski, dyr. Nowak, Złotogórski, Pluciński, wiceprezes Stow. Kupców Chrześcijań Woźniak.

Zjazd trwa

Przy tej sposobności przypomina się ludności, a zwłaszcza okolicznej, o hasło „Swoj do swego po swoje”. (mk.)

KOŁO PRZYJACIÓŁ HARCERZY. — Staraniem Koła Przyjaciół Harcerzy w Czempiniu odbył się na sali Hotelu Polskiego „Wieczór pieśni” z bardzo urozmaiconym programem, który stał na wysokim poziomie artystycznym. (mk.)

PRZEGLĄD KONI. W dniu 2 maja odbędzie się na targowicy przy rzeźni miejskiej w Kościanie przegląd koni 4-letnich, tj. rocznika 1931 i starszych, które z jakichkolwiek powodów nie otrzymały dotychczas dowodów tożsamości, oraz koni, urodzonych w latach 1923 i 1924, posiadających dowody tożsamości z kategoriami W-1, W-2, A-C lub T. (mk.)

Z ŻYCIA T. C. L. Okręg śmigiełski należy do bardzo żywo pracujących na polu oświaty. Ostatnie zebranie okręgowe wykazało, że w okręgu działa 31 bibliotek, licząc ogółem 822 czytelników i 2376 książek, które wypożyczono 9251 razy. Na czele pracy oświatowej stoi komitet okręgowy T. C. L. z p. Kiedrowskim na czele.

Z ŻYCIA HARCERZY. W dniu 28 bm. obchodziły drużyny harcerskie hufta kościańskiego w Kościanie uroczystość św. Jerzego. Rano udały się drużyny harcerskie na uroczyste nabożeństwo do kościoła farnego, a po południu urządzono wypad w teren, jako zainaugurowanie pracy w terenie. — Drużyny kościańskiego hufta harcerzy poza jubileuszowym złotem harcerstwa polskiego w Spale organizują w roku bieżącym 7 obozów stałych, 1 wędrowny i 6 kolonij zachowujących. (mk.)

Kronika międzychodzka

KRADZIEŻE. U rolnika Jarysza w Zatomiu skradziono przed świętami 4 prosięta. Policja ujęła złodzieja w osobie Teodora Cichowicza z Sierakowa. Odebrane mięso zwrócono poszkodowanemu. — Kaczor Franciszek z Piotrowa wracał z rozprawy, gdzie otrzymał 6 miesięcy więzienia za kradzież roweru. Przechodząc obok urzędu skarbowego, skradł rower piekarza Ciepłińskiego z Kwilcza. Notorycznego złodzieja ujęto, a rower zwrócono właścicielowi. (mw.)

ZAGINAŁ. W środę, 24 bm. zaginał 12-letni Leszek Maj, syn przodownika straży granicznej z Gorzycka. Chłopca widziano w Sierakowie. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginał. (mw.)

ZW. OFICERÓW REZ. Na walnym zebraniu Zw. Oficerów Rezerwy w Międzychodzie wybrano nowy zarząd w składzie pp.: starosta Zenkeler — prezes, Majewski — zast., Bota — sekretarz, Boch — skarbnik, Braciszewski — ref. wojskowy, Popłonyk i Stanko — członkowie. Do komisji rewizyjnej weszli pp. dr. Madej, Bogajewicz i Wasielewski. Delegatem na zjazd do Poznania wybrano płk. Nowaczyńskiego. (mw.)

ZŁOTE GODY. Dnia 29 kwietnia obchodzili złote gody małżeńskie mistrz ślusarski p. Mikołaj Otto ze swą żoną Marią ze Śpiączków. (mw.)

SEZON WIOŚLARSKI. Otwarcie tegorocznego sezonu wioślarskiego odbędzie się 5 maja. Dyplomy turystyczne towarzystw wioślarskich otrzymali pp. Remiszewski, Wrzesiński i Maciejewski Czesław. (mw.)

Kronika obornicka

Z KRONIKI SĄDOWEJ. Za usunięcie z pod węgła egzekucyjnego zajętej przez urząd skarbowy młockarki skazał sąd grodzki Jadwigę Bandurską z Nowegoioskońca pow. obornickiego na 3 miesiące bezwzględnej aresztu. — Franciszka Eichstaedta z Boruszyna za kradzież drzewa ukarano grzywną 49,50 zł. — Stefana i Helenę Grzegorzewiczów z Kiszewa za kradzież każdego po jednym miesiącu więzienia.

Składki i pokwitowania

Na bezrobotnych miasta Poznania: Antoniościwo Tescy zamiast kwiatów na trumnę śp. Leokadii Teskiej, 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 35 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: L. N. z podziękowaniem za otrzymane łaski i z prośbą o zdrowie dla ojca rodziny, 10 zł. N. N. 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 149,50 zł.

Na ochronkę dzieci rodzin bezdomnych na Komandorji: Urzędniczy zakładu H. Cegielski pozostałoby z upominku, 5,50 zł. Razem z poprzednio pokwitowanymi 12,50 złotych.

Pociąg rozbił furmankę

Ostrów. (PAT). Dn. 27 kwietnia o g. 23.10 pociąg osobowy, zdążający z Ostrowa do Skalmierzyc, najechał na przejeździe kolejowym na szosie Skalmierzyce—Ostrów na furmankę Józefa Klugowicza z Kalisza, przyczem parowóz oderwał od zaprzęgu jednego konia, rozszarpał go w kawałki i uszkodził przednią część wozu. Drugi koń, woźnica Klugowicz i jego 14-letni syn wyszli z wypadku cało.

Przyczyną katastrofy było niezamknięcie zaporę przez zaporowego Sztukowskiego, który tłumaczył się nienależnym funkcyjowaniem zaporę.

Wielka Epopea Czynu Polskiego

SZTANDAR WOLNOŚCI

Kronika chodzieska

ZŁOTE GODY MAŁŻEŃSKIE. Dnia 27 b. m. obchodził w Ujściu p. Roman Wiczorek z swoją małżonką Antoniną z domu Rajek złote gody małżeńskie. Jubilatowi „Szczęść Boże”.

Kronika gnieźnieńska

WALNE ZEBRANIE. Dnia 25 bm. odbyło się walne zebranie Związku Pracodawców, Tow. zap. Po wysłuchaniu sprawozdań wybrano nowy zarząd w składzie dotychczasowym, do którego chodzą pp.: dyr. Sieholtz, inż. Śmielecki, Bogajewski, Różakowski, Margoski, Bilski i Tomczak. Do komisji rewizyjnej powołano pp. Dobruckiego i Ślawskiego. (gb.)

BADACZE PISMA ŚW. Do Czarniejewa, pow. gnieźnieńskiego, przybyło 9 osobników z „Wrześni, którzy w Czarniejewie kolportowali broszury antyreligijne. Gdy o tem dowiedzieli się mieszkańcy, zabrali się do nich i ich dotkliwie poturbowali. Dwóch z nich w czas ulotniło się na rowerach w stronę Nekli. (br.)

Kronika jarocińska

ZŁOTY JUBILEUSZ ŚLUBÓW ZAKONNYCH. Na intencję Jubilatki, Audencji, b. przełożonej, obecnie Mateczki zakładu SS. Elżbietanek, odprawiono 27 bm.

Z dniem 1 maja rb. otworzyliśmy agenturę „Kurjera Poznańskiego”

w Witaszycach

(powiat Jarocin)

Agenturę objął p. Franciszek Chlebowicki. W agenturze tej można zamawiać „Kurjer Poznański” na maj po cenie oryginalnej, bez żadnych dopłat.

uroczystą mszę św. w kościele św. Marcjana w Jarocinie. Miejscowe społeczeństwo w dowód szacunku i przywiązania złożyło zasłużonej Jubilatce życzenia, kwiaty oraz

upominki. Po południu odbyła się akademja w ochronce, poczem dzieci z ochronki wygłosiły deklamacje. (jp.)

OKRĘGOWY KOMITET T. C. L. — Okręgowy Komitet T. C. L. ustalił program obchodu uroczystości 3 Maja: Godz. 9.30 zbiórka na pl. Gorzeńskiego, o godz. 10 nabożeństwo w nowym kościele. Po nabożeństwie defilada na rynku, przemówienia i śpiew. W czasie uroczystości zbiórka uliczna na T. C. L. (jp.)

Kronika kościańska

Z KARTY ŻAŁOBNEJ. W dniu 28 b. m. odbył się przy licznyim dziale publiczności pogrzeb śp. Stanisława Szczepanika z Kokorzyna, znanego działacza społeczno-narodowego, członka rady gminnej i rady szkolnej w Kokorzynie. (mk.)

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE. Na zakończenie Jubileuszu Odkupienia odbyło się w niedzielę w kościele farnym w Kościanie wystawienie i adoracja Najśw. Sakramentu. Wieczorem zaś, wśród śpiewu i iluminacji, wyruszyła uroczysta procesja z Najśw. Sakramentem z kościoła farnego, która przeszła ulicami miasta i udała się do figury Serca Jezusowego, gdzie nastąpił uroczysty akt ofiarowania, kazanie i sublimacje. Po tej uroczystości powróciła procesja z powrotem ulicami miasta do kościoła farnego, gdzie nastąpiło zakończenie Roku Jubileuszowego. (mk.)

SREBRNE GODY MAŁŻEŃSKIE. W dniu 27 bm. obchodzili znani w tutejszym mieście małżonkowie pp. Antoniościwo Szwarcowie srebrne gody małżeńskie. (bm.)

JARMARK. W dniu 9 maja odbędzie się w Kościanie jarmark na towary kramne, konie, bydło, kozy, owce i świnię. —

Ścisła a bardzo niska kalkulacja cen, — wielki wybór doborowych towarów, sprawiają, że stale wzrastają szeregi zadowolonych klientów Domu Handlowego. F. Woźniak, Poznań, Kramarska 16 (ul. Rynekowa).

nia. — Za kradzież z włamaniem skazano Wacława Chalupkę z Chłudowa i Michała Staškowiaka z Maniewa na 6 miesięcy z zawieszeniem na 2 lata. (ko)

— **ŚWIĘTO LASU.** Z okazji święta lasu odbyła się 27 b. m. w kościele farnym w Obornikach uroczysta msza św. z udziałem przedstawicieli władz i działaczy szkolnej. Po nabożeństwie, odprawionem przez ks. proboszcza Szymańskiego zebrano się w parku 3. Maja, gdzie nastąpiło symboliczne sadzenie drzewek. (ko)

Kronika ostrowska

— **POCIĄG NAJECHAŁ FURMANKE.** Późnym wieczorem na torze kolejowym Ostrow-Skalmierzyce na przejeździe najechał pociąg na furmankę Józefa Klugowicza z Kalisza. Podczas wypadku został zabity koń i uszkodzony wóz. Wypadku w ludziach na szczęście nie było. Przyczyną wypadku było spóźnione zamknięcie zapory na przejeździe kolejowym. (kl.)

— „**DZIEŃ LASU.**” Z okazji „Dnia lasu” odprawiona została w kościele parafjalnym msza św. Po nabożeństwie wyruszył pochód młodzieży i organizacji przez ulice miasta na nowy stadion K. P. W. Tu odbyło się sadzenie drzewek. Wieczorem odbyła się akademja. Uroczystość zakończono żywym obrazem p. t. „Dziwy lasu”. (os.)

— **Z SALI SADOWEJ.** Sad okręgowy skazał Pawła Hubrycha z Krotoszy na rok więzienia za obrazę Prezydenta R. P. Karę zawieszono mu na 3 lata. (os.)

Kronika rawicka

— „**ŚWIĘCONE.**” Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Rawiczu urządziło „święcone” dla biednych, obdarowując 310 rodzin. (rs.)

— **SAMOBÓJSTWO.** Niejaka 57-letnia wdowa M. B., zam. przy ul. Sienkiewicza, powiesiła się we własnym mieszkaniu. — Powodem samobójstwa był silny rozstrój nerwowy. (rs.)

Kronika szamotulska

— **OSOBISTE.** Kierownik sądu grodzkiego, sędzia p. dr. Chrzanowski, rozpoczął urlop wypoczynkowy. Zastępstwo objął sędzia p. Szubert. (sc.)

— **MECZ PIŁKI NOŻNEJ.** W niedzielę odbył się mecz piłki nożnej o wejście do klasy B pomiędzy Szamotulskim Klubem Sportowym a „Wartą” Poznań. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 4:2 (2:1). Klub szamotulski jest obecnie najpoważniejszym kandydatem do wejścia do klasy B. Publiczności około 1000.

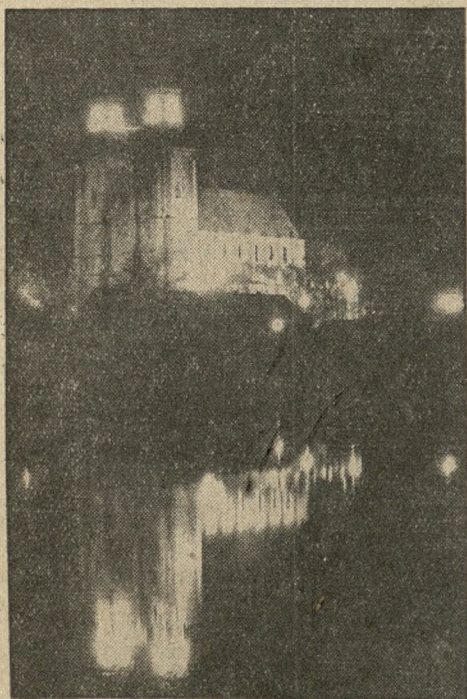
— **ZŁOT HARCERZY.** Odbył się tutaj złot okręgowy harcerstwa. Po nabożeństwie urządzono na targowisku różne gry, zakończenie zaś z powodu złej pogody odbyło się w sali Hotelu „Eldorado”. (sc.)

— **(ŚWIĘTO LASU.)** W dniu „Święta lasu” sadziła działka szkolna krzewy i drzewa. Urządzono wycieczki do lasu. — Dzieci z sierocińca wyruszyły z własną orkiestrą wozami drabiaszami w okoliczne lasy. W auli gimnazjum im. Piotra Skargi odbyła się akademja. (sc.)

— **BURZA.** W piątek późnym wieczorem przeszła nad miastem silna burza, w czasie której kilkakrotnie uderzył grom. W sobotę w południe przeszła nad miastem burza gradowa, wyrządzając w ogrodach szkody. (sc.)

— **POŚWIĘCENIE NOWEGO KRZYŻA.** Na pamiątkę zakończenia Roku Jubileuszowego odbyło się poświęcenie nowego krzyża. W południe wyruszyły z kolegiaty procesja kilku tysięcy wiernych z nowym krzyżem, który na przemian niosły delegacje Młodych Polek, S. M. P., pań z Oświaty, członków Akcji Katolickiej w strojach szamotulskich, dostarego szpitala przy ul. Prezydenta Mościckiego. Po

PIĘKNO GNIEZNA



W niedzielę w dniu zakończenia Roku Jubileuszowego Odkupienia w Gnieźnie, bazylika św. Wojciecha była pięknie iluminowana, budząc wieczorem zachwyt dziesiątek tysięcy patników. Niezwykle pięknie przedstawiała się od strony jeziora, tworząc w tafli wodnej wspaniałe refleksy.

Ucieczka więźniów przez komin

Jeden z więźniów zdołał zbiec, drugiego ujęto

Grudziądz (gn). Z więzienia śledczego w Grudziądzu uciekło w niezwykłych okolicznościach dwóch więźniów, którzy byli w zмовie z trzecim, znajdującym się w tej samej celi osobnikiem.

Wybili oni w ścianie dziurę, po czym kominem dostali się na dach. Przy spuszczeniu się po linie na podwórzu więzienne jeden z uciekinie-

rów uległ nieszczęśliwemu wypadkowi; znaleziono go ukrytego w kupie rupieci. Jego kolega, niejaki Bronisław Skalasiński, którego aresztowano pod zarzutem dokonania w pow. świeckim napadu rabunkowego, zdołał zbiec.

Niezwykła ta ucieczka ujawniona została przez owego trzeciego osobnika, który, wcisnąwszy się do komina, nie mógł ani zbiec, ani wrócić do celi.

uroczystym akcie poświęcenia wygłosił z mównicy podniosłe kazanie ks. dziek. Kaźmierski. Dzień ten był wielkim świętem dla tutejszych parafjan i pozostanie im długo w pamięci. (sc.)

— **WESELE SZAMOTULSKIE.** W niedzielę, 5 maja odegrana zostanie sztuka regionalna „Wesele szamotulskie”. — Przedstawienia odbywać się będą w hotelu „Eldorado”. Czyśi zysk przeznaczony jest na cele „Caritasu”. Wkrótce zobaczymy „Wesele szamotulskie” na repertuarze Teatru Wielkiego w Poznaniu. (sc.)

Kronika śremska

— **PODATEK GRUNTOWY.** Urząd skarbowy przyjmuje do wtorku, 30 bm. włącznie zaległy podatek gruntowy bez policzenia kosztów egzekucyjnych i odsetek za zwłokę. Po wyznaczonym terminie ulgi te nie będą już stosowane do płatników.

— **POMOC SZKOLNA.** Komitet rodzicielski przy szkole powszechnej (dawn. żeńskiej) osiągnął z przedstawienia, odegranego przez dzieci, dochód w wysokości 120,90 zł, który wydatkowano na potrzeby działu szkolnej. Powtórka przedstawienia, które cieszyło się wielkim powodzeniem, ma dać środki na leczenie dzieci, zagrożonych gruźlicą. Nadmienić należy, że komitet funduszem składkowym dopomaga niezamożnym dzieciom przez zakup zeszytów, podręczników i innych przyborów szkolnych.

— **SPRAWA KOEDUKACJI.** Aktualną stała się w ostatnim czasie na gruncie miejscowym sprawa koedukacji w szkołach powszechnych, która budzi daleko idące zastrzeżenia i obawy w kołach rodzicielskich z powodu ujemnego wpływu, jaki się daje zauważyć wśród dzieci. — Sprawą tą zajmują się w najbliższym czasie komitety rodzicielskie.

— **ZAPIS DZIECI.** W obu miejscowych szkołach powszechnych zgłoszono na nowy rok szkolny 163 dzieci z rocznika 1928, z których utworzone zostaną trzy nowe klasy.

— **UPIĘKSZENIE MIAST.** Na walnym zebraniu Tow. upiększenia miasta wybrano nowy zarząd w osobach pp.: Miękus Władysław — prezes, burmistrz Debicki — zastępca, prof. gimn. Zbiegień — sekretarz, Wiśe — skarbnik, Średziński Eryk i Mielniński Józef — członkowie. W programie towarzystwa ujęto rozszerzenie placu sportowego w parku miejskim, dalsze prace niwelacyjne i regulację, budowę dwóch kortów tenisowych, boiska dla siatkówki i założenie szkółki drzew szlachetnych i roślin na potrzeby parku miejskiego. — Przypomnieć należy, że park miejski oddany jest pod opiekę ogółu, który winien o tem pamiętać i opiekę tę stosować.

— **NIETYKLI WYPADEK.** W czasie jednej z ostatnich nocy uległa nagle całkowitemu przerwaniu główna rura przewodów wodociagowych, położona na głębokości 7 mtr. pod ziemią pod fundamentem maszynowni zakładu wodociągów miejskich. Wypadek spowodowany został przypuszczalnie obsuwaniem się budynku. Dzięki natychmiastowej akcji zanobiegawczej i przeprowadzeniu nowego daleko dogodniejszego przewodu, miasto tylko przez dobrą pozbawione było wody.

— **NA OŚWIATĘ.** W najbliższych dniach już harcerze sprzedawać będą po domach nalepki T. C. L. z okazji rocznicy wiekopomnej Konstytucji 3 Maja. Dochód z nalepek przeznaczony jest na cele oświatowe, nie powinno ich więc zabraknąć w żadnym oknie w dniu święta narodowego. (śn.)

— **MŁODZI ŚWIECA PRZYKŁADEM.** Onegdaj odbyło się w Żabnie poświęcenie krzyża przydrożnego, wykonanego przez członków miejscowej placówki Młodych Stronnictwa Narodowego. W Kąjkowie został poświęcony krzyż przydrożny, ufundowany przez miejscową placówkę Wydziału Młodych S. N. (ad.)

Kronika wargowiecka

— **Z RUCHU TOWARZYSTW.** Onegdaj odbyło się w Łopienniu walne zebranie ochotniczej straży pożarnej, na którym przyjęto nowy statut oraz wybrano zarząd w składzie pp.: Tarnogrodzki Józef — prezes, Antoni Lewandowski II — naczelnik, Teofil Długosz — zast. nac., Franciszek Pawełski — sekretarz, Wacław Skorczyński — skarbnik, Stanisław Arabasz, Pohl, Erich i sołtys Jopp — ławnicy. Do komisji rewizyjnej wchodzi pp.: Piotr Arabasz, Aleksander Jarecki i Kostański Antoni, jako przedstawiciel rady gromadzkiej. (lj.)

— **POŻARY.** W tych dniach wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Emila Wellmanna w Gołaszewie, w pow. wargowieckim. Ogień strawił stodołę z zawartością. Straty wynoszą 10 tys. zł. Poszkodowany był ubezpieczony. Przyczyna pożaru nie jest jeszcze ustalona. — **Rów ujęł spłonęła stodoła rolnika Stanisława**

Rączkowskiego w Mieścisku. Straty wynoszą 2 tys. złotych, które pokrywa ubezpieczenie. Policja prowadzi dochodzenia, celem ustalenia przyczyny pożaru. (wb.)

— **WYŁOWIENIE TOPIELCA.** W tych dniach wyłowiono z jeziora czeszeskiego w pow. wargowieckim zwłoki mężczyzny, którym, jak się okazało, jest 16-letni robotnik Józef Biniewski ze Smuszewa. Biniewski zaginął 5 marca br. po zabawie tanecznej, na której się upił i wracając do domu, widocznie zbłądził i utonął. Policja przeprowadza dochodzenia, celem wyjaśnienia tej sprawy. (wb.)

— **STRZELANIE O NAGRODY.** Miejskowe Koło Podoficerów Rezerwy organizuje od 27 kwietnia do 6 maja br. strzelanie o cenne nagrody oraz o mistrzostwo miasta. Strzelanie odbywa się codziennie od godz. 18. (wb.)

Kronika zbaszyńska

— **DOM KATOLICKI W ZBASZYNIU.** Kurja arcybiskupia w Poznaniu zatwierdziła projekt budowy Domu Katolickiego. a urząd wojewódzki udzielił zezwolenia na wykonanie prac budowlanych. Obecnie rozbiiera się budynek, gdzie dotąd znajdowało się ognisko K. S. M., poczem rozpoczyna się gruntowne prace budowy Domu Katolickiego. (zb.)

— **WYBORY DO RADY POWIATOWEJ.** Dnia 26 bm. odbyły się wybory do rady powiatowej włączonych gmin wiejskich i miejskich. W wyniku głosowania Stron. Narodowe osiągnęło 2 mandaty na ogólną liczbę 4. Wybrani zostali z ramienia rady miejskiej pp. Władysław Borowski, prezes Stron. Narodowego, a z ramienia rady gminnej kierownik Wydziału Młodych S. N. Sztet Franciszek z Chrońnicy. (zb.)

— **Z ŻYCIA KAT. STOW. MŁODZIEŻY.** Onegdaj odbyło się w Zakrzewie walne zebranie K. S. M. Zeńskiego, oddział w Zakrzewie. Po wysłuchaniu sprawozdań przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszły pp.: Wierzykówna — prezeska, Kłyszówna-Maria — sekretarka, Gawłówna Pelagja — skarbniczka, Gościńska Franciszka — naczelniczka, Orzechowska Wiktoria — gospodyni. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Brychcowa Franciszkę, Borowczykową Jadwigę, oraz Stelmaszykównę Jadwigę. (zb.)

— **WYSTAWA FANTÓW.** Dnia 3 maja będzie otwarta dla publiczności wystawa fantów loteryjnych na rzecz budowy Domu Katolickiego w Zbaszynie. Poza tem będzie otwarta w niedzielę, dnia 5 maja. Wystawa umieszczona będzie w salce parafjalnej. Wstęp na wystawę za dobrowolnymi datkami, które przeznaczone są na budowę Domu Katolickiego. (zb.)

— **KRADZIEŻ ROWERU.** Pewnej dziewczynie skradziono rower. Policja przeprowadza dochodzenia i aresztowała złodzieja, który przyznał się do kradzieży. Rower oddano poszkodowanej. (zb.)

Parcelacja domen państwowych na Pomorzu

Grudziądz (gn). W pow. grudziądzkim przeznaczono na parcelację sześć domen państwowych, mianowicie Czeczewo, Zawdę, Szonowo, Radzyn, Gołębiewko i Przesławice. Na każdym majątku pozostaje większy ośrodek. Ogółem parcelacji ulegnie 5500 morgów ziemi.

Dotychczasowi dzierżawcy tych majątków są narodowości polskiej za wyjątkiem znanej hodowli zbóż i nasion buraczanych domeny Radzyn (Fijewo), którą od przeszło 50 lat dzierżawi rodzina Wiechmannów. Szonowo znane jest z uprawy tytoniu na szeroką skalę. W Zawdzie ulegie parcelacji 1650 morgów; przed trzema laty urządzona została tam nowa parafia.

Wszystkie te majątki posiadają najlepszą, wyłącznie pszenną glebę.

Balon wojskowy opadł

Ostrów (PAT). W sobotę po godz. 20 opadł na terenie gminy Krępa, pow. ostrowskiego balon wojskowy „Lwów” 1 baon bal. w Toruniu. Załoga balonu składała się z kpt. Janusza Świeczyńskiego i ppor. Dobrzańskiego. Balon został złożony przy pomocy osób cywilnych i szeregów piechoty w Krępie, a następnie przetransportowany do stacji kol. w Ostrowie. Lądowanie odbyło się bez wypadku. Załoga wyszła cało.

INFORMATOR

Targi Poznańskie

Godziny otwarcia i ceny wstępu

Kasy z biletami wstępu otwarte są codziennie od godziny 9 do 18. Wstęp 1 złoty od osoby. Pawilony zamyka się po godz. 19.

Zniżki na przejazd

Na podstawie karty uczestnictwa zniżka kolejowa wynosi do 80 km 50 proc., a ponad 80 km. — 33 1/3 proc. osobno w jedną i osobno w drugą stronę. Karty uczestnictwa należy stempować na Targach.

Tydzień miasta Poznania

Rzeczy godne zwiedzenia

BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH (Pl. Wolności) — dla zwiedzających grupowo za uprzednim porozumieniem (tel. 35-79), bezpłatnie.

GALERJA SZTUKI (około 300 obrazów różnych malarzy) — w podwórzu Towarzystwa Przyjaciół Nauk, ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27, od godz. 11 — 13; wstęp 50 gr.

MUZEM PRZEDHISTORYCZNE — ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27, w dniu powszednie godz. 10 — 16, w niedzielę 10 — 14, wstęp 50 gr, w niedzielę 20 gr.

MUZEM PRZYRODNICZE — w ogrodzie zoologicznym, w soboty, niedziele i poniedziałki 9,15—13,30, inne dni 9,15—13,30; wstęp 50 gr, dzieci 20 gr.

MUZEM WIELKOPOLSKIE — (galerja obrazów i rzeźb, przemysł artystyczny, zbiory etnograficzne), Al. Marcinkowskiego 9; w soboty i w niedzielę 10 — 14, w inne dni 10 — 16; wstęp 50 gr, w niedzielę 20 gr, w środę bezpłatny.

MUZEM WOJSKOWE — ul. Fr. Ratajczaka godz. 10—14; 30 gr, młodzież 15, wycieczki i wojsko 5 gr.

OGRÓD BOTANICZNY — Jeżyce (ostatni przystanek tramwajowy) od rana do zmierzchu, wstęp bezpłatny.

PALMIARNIA — (druga największa w Europie) Park Wilsona, godz. 9—18; wstęp 50 gr, dzieci 25 gr.

RATUSZ MIEJSKI — (renesans włoski) od godz. 11 — 12, stawić się należy 5 minut przed 11, lub 5 minut przed 12; 20 gr, dzieci 10 gr. Zwiedzanie ratusza dla wycieczek od 15,30 — 16,30.

ZAMEK (zbudowany kosztem 5 milj. dla b. cesarza Wilhelma II) — godz. 11—14 i 16—18; 50 gr, dla wycieczek wojskowych, młodzieży i dzieci 25 gr.

ZWIERZYNIĘC (największy w Polsce, tyśiąc zwierząt) — godz. 8 do 19, w dniu powszednie 1 zł, w niedzielę i święta 50 gr, dzieci połowę.

Wystawy

Pośmiertna wystawa dzieł ś. p. W. Skoczylasa — MUZEUM WIELKOPOLSKIE.

Zbiorowa wystawa Vlastimila Hofmana — TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH, Pl. Wolności 18, godz. w niedzielę 11 — 15, w dniu powszednie 11 — 17; wstęp 1 zł, młodzież 50 gr, uczestnicy wycieczek 20 gr.

Sztuka niemiecka w Polsce — INSTYTUT KRZEWIENIA SZTUKI (IKS), Plac Wolności 14a, przez cały dzień, 1 zł.

Imprezy

KONKURS OKIEN WYSTAWOWYCH „KURJERA POZNAŃSKIEGO” i „ORĘDOWNIKA” PRZEZ CAŁY CZAS TARGÓW.

MECZ PIŁKARSKI PRZY ŚWIETLE ELEKTRYCZNYM rozegrają w środę o godz. 20 na stadionie miejskim dwie czołowe drużyny poznańskiej A-klasy „Legia” i „HCP”. Dojazd tramwajami nr. 4 i 8.

MIEDZYSZKOLNE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE rozpoczynają się w środę o godz. 10 rano na stadionie miejskim. M. in. startują drużyny: Poznań, Bydgoszcz, Toruń, Ostrowa, Leszna, Rydzyna i Kościana.

Widowiska

REPERTUARY TEATRÓW I KIN zamieszczamy na ostatniej stronie wydania wieczornego.

Komunikacja

TRAMWAJE — przejazd normalny 25 gr, 4 przystanki — 15 gr.

TAKSÓWKI — według licznika, bez żadnych dopłat za dodatkowe osoby, noc, bagaż i psy. Postoje taksówek: przy ul. Grunwaldzkiej tel 77-73, przy Ryńku Jeżyckim 77-08.

DOROZKI KONNE — 1-2 osób za pierwsze 600 metrów 60 gr, za dalsze 300 metrów — 10 gr. N. p. kurs z dworca na Plac Wolności 1 zł.

REPREZENTACYJNY
Dom Mody W. Schubert
Stary Rynek 85 i 86



Do Londynu przetransportowano obecnie 8 sławnych siwków windsorskich, które powiozą parę królewską podczas uroczystości jubileuszowych.

Jak przerabiają koronę króla Jerzego V

Przygotowania do uroczystości jubileuszowych króla angielskiego postępują w szybkim tempie naprzód. „Daily Express” donosi m. in., że szczególną uwagę zwrócono na koronę, która ozdobi skronie króla-jubilata. Korona ta zostanie przerobiona w ten sposób aby symbolizowała władzę króla Jerzego nie tylko odnośnie do Anglii, ale także dominjów. I tak np. wplecione będą w złotą obręcz korony lilje i krzyże maltańskie, a nadto złote liście dębowe jako symbol Kanady, wykonane ze złota dostarczonego przez Kanadę. Także Australia przysłała od siebie złoto, Nowa Zelandja platynę, południowa Afryka i Indie diamenty, szmaragdy i szafiry, Birma rubiny, a Ceylon akwamarynę, i to celem wplecenia w nową koronę.

Korona królów angielskich została sporządzona w roku 1838 z okazji koronacji królowej Wiktorji i stanowiła już wówczas jedną z najpiękniejszych i najkosztowniejszych koron świata. Później dodało jej jeszcze świetności wprawienie słynnego diamentu, noszącego nazwę „Culliman” na zarządzenie obecnego króla Jerzego V.

Tkliwe serce policjantów angielskich

Jak donosi londyński „Daily Express” policjanci londyńscy Littlefield i Knowles stali się sławni w całym kraju z powodu swego tklivego serca. Jeżeli bowiem Tobiasz nie potrafił zabić muchy, to oni nie potrafili zabić zwykłego bezdomnego kundla. Pewien właściciel „czworonożnego przyjaciela człowieka” odmówił płacenia podatku za swego psa, który stał mu się już niepotrzebnym, i policjantom dano urzędowe zlecenie zastrzelenia zwierzęcia. Littlefield pierwszy wymierzył broń w łeb biednego psa skazańca, ten jednakże właśnie w tej chwili schylił łeb na bok i zaczął się przymilać do swego oprawcy. „Trudno — oświadczył policjant — nie mam odwagi strzelić do biednego stworzenia” i wręczył nabita broń koleźce. Ledwie Knowles chwycił za rewolwer, pies wstał na tylne nogi i zaczął krząć koło niego. Także i drugi policjant nie zdobył się na wykonanie okrutnego rozkazu i po krótkiej naradzie, Littlefield i Knowles wspólnymi siłami wyszukali dla kundla nowego, mniej okrutnego właściciela. S. F.

Zw. Pomocy dla zubożałej Inteligencji

Urządza w środę dn. 1 i w sobotę, dn. 4 maja o godz. 8 wieczorem w Pałacu Działyńskich dwa **wieczory muzyki rokokowej** p. t. „Jak to było kiedyś u Działyńskich”. Kierownictwo artystyczne objęli prof. dr. Lucjan i Linda Kamięńscy. Program składa się wyłącznie z muzyki nieśmiertelnego Mozarta. Publiczność usłyszy szereg arcydzieł pełnych pogody i niezównanego czaru melodyjnego jak Finał-Kwartet z opery „Flet zaczarowany” w wykonaniu pań: Celiny Kreydzi, Haliny Iasnochowej, Ewy Mańczakowej i Stanisławy Suchodolskiej. Dalej p. Stenia Ziemięwiczówna odśpiewa arję hrabiny z opery „Wesele Figara” a p. Ewa Mańczakowa powita m. i. na znaną przepiękną nutę Mozartowską „Powrót złotego maja”. Perłą wieczoru jednak będzie przedstawienie sybtelej a arcywesołej opery komicznej w 1 akcie „Dyrektor Teatru”, która przeniesie widzów nie tylko dźwiękowo, lecz i wzrokowo w owe czasy, których duch przemawia tak pięknie z architektury sali Działyńskich. Główne partie dwóch rywalizujących primadonn przedstawią pp. Linda Kamięńska i Halina

Zjawiska astronomiczne w miesiącu maju

W czasie od 10 do końca maja będzie można wieczorami obserwować Merkurego, najbliższą Słońca planetę. Jak wiadomo, jest to dość rzadka sposobność, gdyż skutkiem bliskości Słońca ginie on najczęściej w jego silnym blasku. Widzieć go można najlepiej w okresach największego odchylenia od Słońca czyli t. zw. „elagancyj”. Największa elongacja wschodnia zajdzie 27 maja i wyniesie 22,8 stopni łuku. Wówczas Merkury będzie zachodził w dwie godziny po gwieździe dziennej; szukanie rozpocząć można w godzinę po zachodzie Słońca, najlepiej posługując się lornetką teatralną.

Wenus, w Bliźniętach, jest pierwszą gwiazdą, ukazującą się po zapadnięciu zmroku. Przyswiewca ona coraz dłużej, zachodząc w połowie miesiąca w 3,5 godz. po Słońcu. W lunecie przedstawia się obecnie jak Księżyc w trzeciej kwadrze, tj. widać tylko połowę tarczy zwróconą ku Słońcu. Zbliżając się do Ziemi, stale zwiększa swą średnicę kątową, w połowie maja będzie ona wynosić 13 sekund kątowych. W dniu 5 maja w godzinach wieczornych do Wenus zbliży się sierp Księżycy, na to bardzo nieznaczna odległość; dla niektórych części globu ziemskiego będzie nawet miało miejsce zakrycie planety przez naszego satelitę. Zwracamy uwagę na to piękne i efektowne

zjawisko, zwane konjunkcją, które do brze można śledzić okiem nieuzbrojonym lub lornetką.

Pomarańczowy Mars oddala się już od Ziemi, lecz jeszcze przez pewien czas stanowić będzie dla posiadaczy większych lunet interesujący obiekt obserwacyjny. Skutkiem zwiększania się odległości od Ziemi maleje jego średnica kątowa z 14,5 sekund łuku na początku, na 11,6 sek. przy końcu miesiąca. Również maleje i blask z minus pierwszej do zerowej wielkości.

Równocześnie z zachodem Słońca ukazuje się nad horyzontem Jowisz, przebywający w gwiazdozbiornie Wagi, jednak niskie położenie planety nie sprzyja obserwacjom jego powierzchni. Bardzo interesujące jest śledzenie ruchów jego czterech najjaśniejszych księżyców, do czego wystarczy nieduża luneta polowa. W dniu 10 maja Jowisz znajdzie się w opozycji.

W pierwszych dniach miesiąca pojawiają się będą liczne gwiazdy spadające, należące do roju t. zw. Akwaryd, mające punkt promieniowania (radiant) w pobliżu gwiazdy eta Wodnika.

Fazy Księżycy mają przebieg następujący: now 2, pierwsza kwadra 10, pełnia 18, ostatnia kwadra 25 maja.

Dr. P.

Jak budowano piramidy

Wiele miejsca poświęcił sprawie piramid egipskich znany archeolog W. H. Boulton w dziele p. t. „Wieczność piramid i tragedja Pompei”. Nieśmiertelne piramidy, wyraz bardzo starej tęsknoty do nieśmiertelności, przetrwały dotychczas już 40 wieków. O ich powstaniu, o ich celach mnóstwo krąży legend. Faktycznie jednak budowano piramidy tylko jako grobowce dla najstarszych władców Egiptu.

Wielka Piramida ma 451 stóp wysokości i 755 stóp długości każdej strony podstawy. Platforma na jej szczycie ma 30 stóp kwadratowych powierzchni. Wagę piramidy obliczają fachowcy na 6,8 miliona ton. Przez 20 lat pracowało przy jej budowie 300 tysięcy ludzi, zużyto 85 milionów stóp sześciennych budulca. Bloki kamienne u podstawy piramidy mają 30 stóp długości i 5 stóp szerokości. Waga około 50 ton każdy. Wydobywano je w kamieniołomach Tura odległych 9 mil od piramid, po drugiej stronie Nilu. Jeżeli weźmiemy pod uwagę nikłe środki techniczne i lokomocyjne, znane w starożytności, możemy samo choćby przewożenie tych kamieni uznać za pracę gigantycznych rozmiarów.

Druga piramida zajmuje dwa razy taką powierzchnię jak rzymskie Colosseum; ma 454 stopy wysokości i waży 5309 tysięcy ton. Przypuściwszy, że jeden człowiek może wylać tygodniowo jedną tonnę w kamieniołomie, obliczymy, że jeden człowiek musiałby pracować 100 tysięcy lat nad wydobyciem kamienia zawartego w tej piramidzie. 10 tysięcy robotników trzeba, aby tę piramidę wybudować w ciągu 10 lat.

Najlżejsza piramida waży tylko 700 tysięcy ton. Razem wzięte waży piramidy 12 milionów 500 tysięcy ton. Chcąc przewieźć taki ładunek koleją, trzeba by 1250 tysięcy wagonów, czyli około 25 tysięcy pociągów. Uszeregowany pas kamieni z

trzech piramid, miałyby zdaniem Boultona 32 tysiące mil długości i zdolny byłby opasać ziemię na równiku przeszło raz dookoła.

Genjalni byli budowniczości starożytnego Egiptu. Po czterech tysiącach lat istnienia piramid na żadnej z nich nie znajdziesz ani szczeliny, ani rysy, czy jakiegokolwiek śladu osadzenia się budowli. (Henry)

W szkółce

— Powiedz, Samuelku, czego nie należy czynić bliźniemu?
— Konkurencji, panie profesorze.

Dziś „Kraina uśmiechu” w Teatrze Wielkim



Teatr Wielki wystawia dziś we wtorek egzotyczną operetkę Lehara „Kraina uśmiechu” z gościnnym występem znakomitego tenora Kazimierza Czarneckiego. Na fotografii stoją od strony lewej pp.: Czarnecki, Dudyczówna.

ACHWYT...
SZUKA...
NOIR ROMANTYZM...
ROMANTYZMACH...

Petersburskie NOCE

CHŁUBA PRODUKCJI SOWIECKIEJ
WKRÓTCE w KINIE

METROPOLIS

ng 9878

na specjalnych seansach wieczornych.

Iasnochowa, partje męskie pp. Jan Gola, Lisiak, R. Heising, J. Wosiński. Krótkie zagajenie tego stylowego wieczoru wygłosi p. prof. dr. L. Kamięński. Bilety po 2 i 1 zł są do nabycia przy kasie wieczornej.

Dziś Junosza - Stepowski

Dziś gościnny występ Junoszy Stepowskiego w mistrzowskiej kreacji hr. Kotwicz, w komedji Bliźnińskiego „Rozbitki”. Występ mistrza wywołuje brawa przy otwartej kurtynie.

Z powodu niebywałego powodzenia, kierownictwu Teatru udało się uprosić mistrza do powtórzenia „Rozbitków” jeszcze w środę, czwartek, i piątek, natomiast w sobotę pożegna publiczność rewelacyjną farsą „Azais” gdzie wystąpi w kreacji barona Würtza.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś operetka Lehara „Kraina uśmiechu”, która odsłania nam urok i tajemnice zaczarowanego świata Dalekiego Wschodu. W przedstawieniu uczestniczy świetny tenor Kazimierz Czarnecki.

Jutro najpiękniejsza opera Mozarta, „Don Juan” z występem gościnnym Zenona Dolnickiego, który w roli tytułowej stwarza niezapomnianą kreację.

Zaznacza się, że z powodu bliskiego zamknięcia Opery, „Don Juan” schodzi z afisza. Posiadacze kartonów „Targów Poznańskich” zakupuja w kasie bilety z 25-proc. zniżką.

Z Teatru Polskiego

3 Maja odegrana zostanie po raz pierwszy piękna tragedia Carnelle’a „Cyd” w genialnym tłumaczeniu Stanisława Wyspiańskiego.

Premjera komedji muzycznej „Wielki reportaż i małe A. B. C.” odbędzie się w sobotę.

Wilki zjadł babcię

Co się tam dzieć będzie w Teatrze Narodowym przy ul. Fr. Ratajczaka 21... Laleczki same tańczą i wilk z Basią podśpiewuje skoczną melodję, wprawdzie nieco później polknie babcię, ale to na chwile, bo dzielny strzelec ratuje ją z tych opresji i wszystko się dobrze kończy. Wszystko to zobaczycie, kochane dzieci, na ślicznej bajeczce p. t. „Czerwony kapturek” w piątek dnia 3 maja br. o godz. 3 lub 5 popołudniu. Trzeba się jednak wcześniej zapatrzeć w bilety, które sprzedaje firma A. Szrajbrowski, ul. Pierackiego.

W czwartek koncert

JANA STRAUSSA

Zapowiedziany na czwartek, dnia 2-go maja w sali św. Marcina występ znakomitego pianisty-wirtuoza **Jana Straussa** zainteresował szerokie kółka melomanów koncertów mistrzowskich. Występ Jana Straussa w Polsce wzbudził tym większe zainteresowanie, bowiem artysta uchodził w Niemczech za **najlepszego interpretatora utworów naszego nieśmiertelnego Mistrza Chopina** i jako taki cieszy się w swej ojczyźnie wielką popularnością. Z okazji ostatniego występu Jana Straussa w Berlinie, gdzie artysta odegrał wyłącznie utwory Chopina, cała prasa nazwała **Jana Straussa „Wielkim Szopenistą”, który potrafi się wczuć w duszę słowiańską.**

Niezadługo i Poznań będzie miał sposobność podziwiać Jana Straussa jako wielkiego szopenistę, bowiem program wieczoru składa się w większej mierze z utworów Chopina, między którymi znajdują się wielka **Sonata b-moll (z marszem żalobnym)**, gigantyczny **Polonez As-Dur, 4 Etiudy op. 25, Impromptu Fis-Dur op. 36 i Fantaisie-Impromptu cis-moll op. 66.** Oprócz tych utworów usłyszymy szereg kompozycji Schuberta i Brahmsa.

Bardzo przystępne ceny biletów (1 do 3 zł plus ust. dodatki) dają wszystkim możliwość usłyszenia znakomitego artysty i wspaniałego programu.

Przed sprzedaż biletów w firmie A. Szrajbrowski, ul. Pierackiego 20, tel. 56-38, w dzień koncertu od godz. 7 wieczorem przy wejściu na sale.

PRZY OBJAWACH SKLEROZY zastosujcie naturalny sok czosnku marki f. Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

WAŻNE DZIEŁO O KULTURZE WIELKOPOLSKIEJ

Donosiliśmy przed kilku dniami, że dr. Alfred Brosig, kustosz Muzeum Wielkopolskiego, przygotował do druku dzieło pt. „Materiały do historii sztuki wielkopolskiej XVII i XVIII wieku”. Jest to rezultat długich i mozolnych prac archiwalnych, które wydoły na jaw materiał zupełnie nieznany, a wysoce interesujący i ważny.

Donosiliśmy także, iż książka ta licząca 250 stron druku z mnóstwem tablic i ilustracji, przedstawiających zabytki sztuki, ukaże się w prenumeracie. Zastój na rynku wydawniczym jest wogóle wielki, pozatem skurczyły się katastrofalnie budżety towarzystw i instytucji naukowych, do których w normalnym czasie należy podejmowanie wydawnictw o tak głębokim zasięgu. Więc tak jak wydał Wasilewski swojego znakomitego „Norwida” i tak jak Towarzystwo Miłośników Historii wydaje swoją cenną Bibliografię historyczną Wielkopolski, zebrałą przez dr. Andrzeja Wojtkowskiego, tak i dr. Brosig rozpisal przedpłatę na pierwszych pięćdziesiąt egzemplarzy swego dzieła. Wynosi ona 20 złotych.

Miło nam podzielić się z czytelnikami wiadomością, że już teraz, w parę dni po ogłoszeniu przedpłaty, zgłosiło się kilkunastu prenumeratorów. Są nimi pp.:

1. dr. Leon Preibisz, Rydzyna, 2. dr. Lück, Poznań, 3. W. Stachowski, Gostyń 4. mec. dr. M. Hoppe, Poznań, 5. prof. W. Szlajak, Włocławek, 6. ks. kan. L. Formanowicz, Gniezno, 7. Wiesława Cichowiczówna, Poznań, 8. Paul Krüger, Berlin, 9. Stanisław Robiński, Poznań, 10. inż. Jan Grunwald, Ostrowiec (Woj. Kiel.), 11. K. Prausmüller, Poznań, 12. dr. Rzycki, Poznań.

Notujemy to z żywym zadowoleniem i mamy nadzieję, że liczba przedpłacicieli, potrzebna dziełu do dr. Brosiga do wyjścia drukiem, uzupełni się rychło. Będzie to piękny dowód, iż potrzeby kulturalne znajdują w naszym społeczeństwie odzwierciedlenie tak żywe, jakim być powinien i że nie brak jednostek, rozumiejących, iż ważne przedsięwzięcia naukowe należy popierać z obowiązku względem kultury narodowej.

POLONICA WŁOSKIE

Sienkiewicz po włosku. Podobnie jak dziejom Mickiewicza w Włoszech tak i dziejom Sienkiewicza w tym kraju należałoby się osobne studium. Wystawa „książki polskiej zagranicą” w r. 1933 wykazała nieprawdopodobną ilość włoskich przekładów Sienkiewicza i wielokrotnych edycji. Teraz liczba Sienkiewiczianów włoskich zbliżyła się już mocno do stu pozycji bibliograficznych. W zbiorze „Slavia” dwukrotnie wydano zbiór nowel p. t. „L'organista di Ponikla” (Torino, str. XV + 304) z przedmową A. Polledzo, w tłumaczeniu p. M. Karkliny. Dodać jednak trzeba, że niemal wszystkie zawarte tu nowele już w r. 1900 wydano we włoskim przekładzie (Latarnik, Komedja pomyłek, Szkice węglem). (P.)

ARCHITEKTURA

Gotyk w Polsce. Ostatnio zeszyt (nr. 3, rok III), kwartalnika wydawanego przez Zakład Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej p. t. Biuletyn historii sztuki i kultury został poświęcony temu właśnie zagadnieniu. Na wstępie znajdujemy wykres kartograficzny zasięgu gotyckiego budownictwa na wschodzie Europy od Bałtyku po Karpaty. Z wykresu tego widzimy, że cała Estonia, Łotwa, Polska w dzisiejszych granicach z wyjątkiem Pińszczyzny, oraz Rumunia w dorzeczu Dniestru były objęte wpływami gotyckimi. Z rozpraw, poza notatką B. Guerquina o zamku w Kurozwękach, wszystkie zajmują się gotykami. A więc prof. Oskar Sosnowski zamieszcza uwagi o gotyku budownictwie drewnianym w Polsce, J. Zachwatowicz omawia gotycki system konstrukcyjny katedry gnieźnieńskiej, A. Misąg-Bocheńska informuje o wynikach swych studjów nad gotyką rzeźbą architektoniczną w Polsce, ks. prof. Dettloff reprodukuje i omawia zabytki gotyckiej rzeźby wielkopolskiej, a dr. Dalbor nieznanne późnogotyckie rzeźby i malarstwa w Wielkopolsce. Z Wielkopolską jest związany także artykuł St. M. Sawickiej o inkunabulach graficznych odnalezionych w zbiorach biblioteki kapitulnej w Gnieźnie. Zamykają zeszyt recenzje i kronika. (J. St.)

LITERATURA

Nowy dramat Milaszewskiego. W ostatnim zeszycie „Głosu” zamieszcza Stanisław Milaszewski fragment nowego swego dramatu p. t. „Bunt Absalona”. Są to pierwsze sceny szóstej odsłony, przedstawiające powrót Absalona z obozu na dwór Dawida, w czasie, gdy tu odbywa się sąd nad nim. Piękny, dźwięczny wiersz tego fragmentu, mocno zarysowane postaci i sytuacje każą żywić pewność, że „Bunt Absalona” będzie nowym sukcesem poetyckim i dramatycznym świetnego poety. (lp)

RUCH REGIONALISTYCZNY

Poznański jarmark świętomarciński. Nawiązując do rozpoczynających się obecnie Targów Poznańskich, zamieszcza „Ilustracja Polska” w ostatnim zeszycie feljton Szynę p. t. „Targ w targ” o dawnych jarmarkach świętomarcińskich, które dla miasta miały bardzo duże znaczenie. Zbięrała się na jarmarki szlachta z dalszych nawet okolic, zjeżdżali handlarze z różnych stron kraju. Jarmark odbywał się w Starym Rynku, rozpoczynał się 24 czerwca i trwał przez tydzień. Gwaro wtedy było i huczno w mieście. Śledziowe budki w Rynku, w których mieściły się jadalnie, miały licznych stołowników. Pod figurą św. Jana zbierała się służba, poszukująca posad. Między kramami i budami popisywali się różni sztukmistrze. M. in. slyne były występy linoskoków. Ciekawy feljton ilustrowany jest widokami Starego Rynku z różnych czasów. (tk)

NAUKA

Z Pol. Tow. Matematycznego. Oddział lwowski odbył posiedzenie z referatami dr. J. Destouches p. t. „Sur la notion d'espace physique”, doc. dr. W. Niklibare p. t. „Z teorii potencjału” i dr. J. Schreiera p. t. „O grupach zwartych”.

W NAUKOWYM POZNANIU

Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Historycznego odbędzie zebranie w środę, w dniu 1 maja r. b., o godz. 18 w Seminarjum Historycznym (Coll. Minus, III. p.). Na porządku dziennym znajdują się referaty: prof. K. Tymienieckiego p. t. „Polska i powołanie Krzyżaków w nowszym opracowaniu niemieckim” i prof. A. Skalkowskiego p. t. „Archiwum Wybickiego”.

MUZYKA

Altystka-murzynka Marion Anderson, która przed pewnym czasem śpiewała w Warszawie, dała koncert w Medjolanie. Krytycy nie znajdują dość kwiecistych superlatywów, aby opisać jej głos, „nie mający właściwie żadnych granic”, jak pisze „Corriere della Sera”, talent i fenomenalną technikę. Szkoda, że z Warszawy nie udało się zaprosić tej znakomitej artystki do Poznania.

Oratorjum „Samson” na Śląsku. Nasz korespondent (ad) donosi z Katowic: Chór mieszczański „Dzwon” w Rudzie Śl. wystawił oratorjum Händla „Samson” z okazji 250 lecia urodzin mistrza. Partje solowe wykonali: Drapellowa (sopran), Kaczmarczykówna (alt), Janicki (tenor), Kruger (bas), ponadto śpiewało 120 osób, wzięła udział orkiestra 73 p. p., partje organowa wykonał Dittrich. Dyrygował Fr. Janicki.

Ceny na Giglię. Słynny tenor Beniamino Gigli, którego radjosluchacze polscy nieraz już słyszeli, dał koncert w medjołańskim Teatro Lirico. Fotel w parterze kosztował 50 lirów, krzesło 35, krzesło na balkonnie 25, na galerji razem z t. z. ingresso, 23 i 18 lirów (najtańsze).

SZKOLNICTWO

Jak uczyć religji? W tomie II „Encyklopedji Wychowania” ukazały się dwie prace, poświęcone nauczaniu religji. W pracy pierwszej ks. dr. Z. Bielawski omawia dydaktykę religji w szkole powszechnej. Po zanalizowaniu form nauczania autor wyjaśnia stopnie katechezy i schemata nauki katechizmu, kończy zaś twierdzeniem, że jedynym wychowawcą religijnym a dydaktycznym wyrobionym, może otwierać wychowankom drogę do prawdy, będzie on umiał porwać uczniów swym wykładem — jego nauczanie stanie się przeżywaniem wartości religijno-moralnych. O nauczaniu religji w szkole średniej pisze ks. dr. M. Węglewicz. Omawia rolę nauczania religji w szkole, dydaktykę Jezusa Chrystusa, naukę religji w okresie dojrzewania i w okresie młodzieńczym. Uwagi te kończą się starannie zestawionymi wiadomościami bibliograficznymi. Obydwie prace, będące cennym nabytkiem w literaturze dydaktycznej, przyczynią się niewątpliwie do pogłębienia i udoskonalenia nauki religji w szkole. (sn)

Pisma nadesłane

„Przegląd Pedagogiczny”, Nr. 8. Treść: Doc. dr. W. Ślebodziński: „Wytoczne działalności T. N. S. W.” — Wnioski ideowo-organizacyjne Okręgu Poznańskiego T. N. S. W. — Instrukcja o kwalifikowaniu nauczycieli. — M. Z.: „Nowe sposoby egzaminowania”. — Ubezpieczajcie się we własnej instytucji. — Komunikaty Zarządu Głównego. — Z życia Koła Warszawskiego. — Sezon letni w Krynicy i Orłowie Morskim. — Kronika. — Aleksander Krasien: „Zagraniczna prasa pedagogiczna”. — Nowe wydawnictwa. — Adres Red. Warsza-

SAM NA SAM Z GŁOŚNIKIEM

Dawne risotto i wermut — Piszemy w Polsce recenzje ze Scali — Ananas i jabłko — Mikrofon podraża klarnet? — Przygody Radamesa — Głosy trwałe i nietrwałe — W teatrze przy szklance herbaty — Metronom wrócił do czci — Humor przez radio — „Łoża Szyderców” — Nazbyt dosłownie — Szyderstwo to nie wesołość.

Jednego nie przypuszczałem, siadając przed laty na najwyższym piętrze teatru Alla Scala (za dwa liry... piękne to były czasy, risotto 25 centesimów, wermut 10...). Tego mianowicie, że będę pisywał w Polsce recenzje z przedstawień Scali. I to stale.

W ostatnim czasie mikrofon przyniósł nam do domu „Carmen”, „Fausta” i „Aidę”. Komu na drodze życiowej przyświecają lampki, mógł być w Medjolanie prawie dwa razy tygodniowo, o ile nie wolał Rzymu i jego Teatro Reale, gdzie zresztą ci sami wielcy dostojnicy kulis profanom się udzielają. Ale i słuchawkowicze wyszli na swoim. Rok temu spotkało się Polskie Radio z atakiem za to, że dostarcza oper z Włoch, a nie zabiega o „towar krajowy”. Pewnie, et haec facienda et illa non omittenda. Dobrze jabłko ananasowi nie przeszkadza, idzie tylko o to, aby było naprawdę dobre i by nie kosztowało więcej od ananasa. Stykałem się trochę z administracją teatralną. Dwa razy wpadło mi w ucho przy takiej okazji, że gdy tylko rozgłoszono chciała wziąć operę na mikrofon, natychmiast meldował się zgodnie cały zespół z uprzejmym żądaniem, aby za „granie przed mikrofonem” zapłacono mu osobną, a wcale nie małą honorację. Soliści, orkiestra, chóry, pewnie nie zostalby w domu... Zdaje mi się, że to nasze, swojskie, rodzone jabłuszko kosztowały przy takiej praktyce drożej, niż krymskie lub kalifornijskie. A do dzisiaj nie wiem, ile pracy więcej wkłada w swoją partję tenor albo klarnecista, z powodu, że tu i ówdzie sterczą mikrofony?

W tym roku nie spotkałem się już z tem zupełnie źle ulokowanym hasłem „swój do swego po swoje”. Myślę, że to zasługa Scali, jej wyjątkowych śpiewaków i chyba jeszcze świetniejszej orkiestry. Gdy nasi radjosluchacze raz tego użycia zakosztowali, zakrzyżeliby każdego, kto by chciał ich podobnej rozkoszy pozbawić.

„Aida” może stała na samym szczycie, dyrygowana przez Marinuzziego, obsadzona takimi asami i asicami, jak Gina Cigna (Aida), Gianna Pederzini (Amneris), Lauri-Volpi (Radames), Ettore Nava (Amonatro) i Duillio Baronti (Ramfis). Ten ostatni miał śpiewać króla, Ramfise zaś miał być Tancredi Pasero, lecz obsadę zmieniono. Nie wyszliśmy na tem źle, gdyż Baronti ma wyjątkowo wspierający głos, może od Pasera nawet piękniejszy, czy też bardziej radjofoniczny.

Natomiast ma się przez głośnik wrażenie, iż Lauri-Volpi znajduje się już na scenie, prowadzącej w dół od dotychczasowych szczytów. Przed kilku laty uważano go chwilami za następcę Carusa. W każdym razie on sam nie cenił się niżej. Słynna była jego afera z instancjami faszystowskimi, którą nasz korespondent rzymski obszernie był w Dziale Kultury i Sztuki potraktował. Bo też było to przedziwne curiosum. Ogłoszono mianowicie projekt kontraktu, jaki Lauri-Volpi przedkładał dyrekcjom oper. Zaczynało się od honoracji 25.000 lirów za wieczór. Następnie domagał się znakomity tenor, aby kapelmistrze nie robili mu żadnych uwag co do tempa, dynamiki itd. Niewolno. Partnerów dobiera sam; o ile dyrekcja przedstawi kogoś, kto by się artyście nie podobał — musi być zastąpiony innym. Na afiszach ma być drukowany dwa razy większymi literami od wszystkich innych, w przeddzień gościny wszystkie miejscowe dzienniki mają zamieścić życiorysy, fotografie i interwju. Wszelkie zaś podatki od honorarium, daniny gminne i wogóle opłaty — ponosi... dyrekcja.

Zrobił się huczek, potem cisza. Między jednym a drugim musieli fałszyści porozmawiać z zabiegliwym tenorem na ucho, bo Lauri-Volpi śpiewał w Scali oraz w Teatro Reale, gdzie napewno nie spotkał się z dwudziestu pięciu tysiącami za wieczór, a i na mniejsze sceny także zaglądnął od czasu do czasu. Dzisiaj może sam spuściłby z dawnej ceny, gdyby o niej wogóle mogła być mowa. „Góra” jeszcze błyszczą jak dawniej, każdy ton ciągnie się latami; tak długiego i skrzętego się „b” na końcu „Boska Aida” może nie słyszy się u nikogo. Ale śred-

nica przetarla się nieco, chwilami brzmi tak, jakby kto inny śpiewał. Razem jest tego mniej na dobrych kilka tysięcy lirów. Głosy nie są wieczne, chociaż bywają niesamowicie trwałe, jak np. u barytonisty Galeffięgo, który z pewnością ma za sobą ćwierćwiecze triumfów, a jeszcze bardziej u drugiego barytonisty, Stracciariego, który chyba będzie miał dobrze pod siedemdziesiątkę, a w głośniku wygląda na lat czterdzieści maximum. Za to młodszymi od nich Benvenuto Franci, również baryton, mocno się w ostatnich latach rozchwierutał.

Wszystkiego tego dowie się smakosz śpiewu u siebie w domu, przy szklance herbaty w przytulnej pidżamie, na dowód, że i maszynizacja życia ma swoje dobre strony, chociaż na nią słusznie urągamy w innych wypadkach. Człowiek głębiej muzykalny nie może dzisiaj obejść się bez radia, skoro głośnik przestał już charczec, skrzypiec i podrzeźniać się muzyce. Znam amatorów, którzy tak sobie słuch wydelikatnili, że rozpoznają „na ślepo” orkiestrę Scali od orkiestry neapolitańskiego San Carlo. Po mniejszej precyzji. W Scali istotnie muzyczność wykonania jest z reguły zdumiewająca, a rozpiętość dynamiki całkiem fantastyczna, poza tem najkapszniejsze primadonny muszą pilnować się wartości nut, muszą wytrzymywać każdą kropkę i wybijać triolki niemal metronomicznie (jak Pederzini w Habanerie z „Carmen”). Niema żadnych rozwłóczeń, żadnych historycznych przyspieszeń. Kompozytor jest pierwszy — śpiewak idzie po nim. A dawniej niezawsze tak bywało i teraz niezawsze bywa nawet po dużych scenach. Słuchanie włoskich oper w wielkim wykonaniu jest szkołą dobrego smaku. Radjosluchacz uczy się oceniać i wymagać.

Warszawa jest ciągle zajęta poszukiwaniem radjowego humoru. Zresztą nie ona jedna. W centrum trafił odrazu jeden Lwów ze swoją „Wesołą falą”, natomiast wileńskiej „Kukułka” udawało się dość rozmaicie, zaś warszawska „Łoża Szyderców” szła dotychczas na końcu, nie mając ani lwowskiej bezpośredniości i fantazji, ani nastroju „zabawy mędrców”, w który czasem, chociaż rzadko, wpada „Kukułka”. O reformach jakie tam obecnie zaszyły, da się coś powiedzieć po pewnym czasie. Jedną z pierwszych słyszanych przezemnie audycji „Łoży” nosiła tytuł „Trzy sprawy”. Widziałem po pismach same pochwały, lecz jestem innego zdania.

Jeden z tych skeczów sądowych był istotnie zabawny. Ukaranie wioskowego czy małomiejskiego gębacza i zamieszają, za wsadzanie nosa w nieswoje rzeczy. Typ wyborny, dialog efektowny, komizm duży. Natomiast nie wydał mi się śmiesznym ów polecki chłop, który rozrzuca szynę kolejową, aby mieć ciężarki do połowu ryb i jest tak ciemny, że nie rozumie popełnionej zbrodni i nie wie, czego sąd od niego chce. Dla mnie nie było to wcale śmieszne, a przeciwnie: gorzkie, niemal tragiczne, zwłaszcza, że kończyło się perspektywą paru lat więzienia. Podobnie ów lekarz sądowy, który miał badać mordercę, aby zbadać jego poczytalność, a nie spostrzegł się, że ogląda... zamordowanego. „Łoża Szyderców” bierze zbyt dosłownie swoją firmę. Radjosluchacz pragnie wesołości, a tymczasem szydzić, to wcale nie znaczy być wesołym. Na mój smak, trzebaby właśnie dawać jak najmniej szyderstwa, a jak najwięcej wesołości.

Witold Noskowski

Jutro:
**WIELKI UCZONY
I CIEKAWY PODRĘCZNIK**
przez
prof. Uniwersytetu Jagiello.
dr. Władysława Folkierskiego

Książki nadesłane

Ks. Fr. Nowakowski: „Ku uzdrowieniu Polski”. Toruń 1935. Skł. gł. Inst. Wydawnictw Różańcowych, Karukowo, p. Lipno Warszawska.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Czołowa organizacja przemysłu wielkopolskiego obraduje

Z walnego zebrania Związku Fabrykantów

W dniu 29 kwietnia br. odbyło się na sali Kola Towarzystwa („Bazar”), doroczne walne zebranie Związku Fabrykantów w Poznaniu. W zastępstwie bawiącego na kuracji p. prez. S. Samulskiego przewodniczył zebraniu wiceprezes Związku p. Fr. Maciejewski. Na wniosek zebranych zmieniono kolejność porządku obrad i sprawozdanie z działalności Związku za rok 1934 przedłożono na koniec zebrania.

Następnie dyr. Związku p. Łyczewek złożył sprawozdanie kasowe Związku i organu prasowego pt. „Życie Gospodarcze”. Bilans Związku zamyka się na dzień 31. 12. 1934 po obu stronach sumą 29.449.— zł, zaś rachunek zysków i strat za rok 1934 — sumą 54.388,37 zł. Bilans organu prasowego „Życie Gospodarcze” zamyka się po obu stronach sumą 3023,15 zł, a rachunek zysków i strat sumą 6.083,13 zł. Do poszczególnych pozycji bilansowych oraz pozycji rachunku zysków i strat udzielił p. dyr. Łyczewek szczegółowych wyjaśnień, przyczem podkreślił dobre rezultaty osiągnięte w gospodarce finansowej czasopisma związkowego „Życie Gospodarcze”.

Z kolei członek komisji rewizyjnej p. inż. Stawiński odczytał protokół tejże komisji, wnosząc jej imieniem o absolutorjum dla zarządu i rady. Jednomyślną uchwałą zebranie udzieliło pokwitowania organom Związku z gospodarki finansowej.

Przedłożony budżet na rok 1935, wyrażający się tak po stronie wydatków jakoteż po stronie dochodów sumą 39.590.— zł, przyjęto jednogłośnie.

W łączności z przypadającym w miesiącu wrześniu bieżącego roku 25-lecie istnienia Związku Fabrykantów i projektowanymi uroczystościami jubileuszowymi, które pociągną za sobą pewne nadzwyczajne wydatki, uchwalono walne zebranie zgodnie z wnioskiem rady Związku, upoważnić zarząd do naruszenia funduszu rezerwowego w wysokości 2,5 — 3 tys. złotych.

Z kolei zarządzone wybory władz Związku. Na przeciąg lat trzech jednomyślnie wybrano ponownie prezydium Związku w osobach: p. Seweryn Samulski — prezes, oraz wiceprezesi Franciszek Maciejewski i konsul Ignacy Niedbał.

Na przeciąg jednego roku jednomyślnie wybrano ponownie członków rady Związku w składzie p. p.: B. Bystrzyckiego, Z. Ciesielczyka, dyr. F. Babrowskiego, dyr. Granzowa, prez. B. Kasprowicza, Edw. Kreglewskiego, dyr. J. Kuglina, Fr. Malinowskiego, dyr. M. Nowaka, dr. J. Piotrowskiego, dr. M. Skornego, inż. J. Szarka, prez. Wł. Stope, dr. St. Waschko, St. Zapłatę, Henryka Żaka oraz po raz pierwszy inż. O. Grzymałowskiego.

Nadto w skład rady Związku wchodzi z urzędu przewodniczący sekcji branżowych pp.: J. Drewniak, prof. dr. Flatau, inż. A. Jezierski, dyr. St. Miadłowicz, arch. St. Mieczkowski i dyr. W. Wawrzyniak.

Do komisji rewizyjnej ponownie wybrano pp.: dyr. K. Lewickiego, inż. Stawińskiego i St. Stempniewicza.

W ten sposób została wyczerpana formalna część porządku obrad i p. przewodniczący udzielił głosu p. dyr. Łyczewskowi, który przystąpił do wygłoszenia sprawozdania z działalności Związku za rok 1934.

W obszernym referacie scharakteryzował p. Łyczewek nasamprzód przebieg sytuacji gospodarczej w roku 1934, dał następnie przegląd najważniejszych ustaw i rozporządzeń z dziedziny gospodarczej, wydanych w tym czasie, poczem przeszedł do właściwego tematu, omówienia działalności Związku w roku 1934.

Z wygłoszonego sprawozdania wynika, że na wszystkich odcinkach praca Związku była niezwykle ożywiona, że wszędzie rozwijał Związek niestrudzoną działalność, i czy to chodziło o sprawy ogólnie - gospodarcze przemysłu, czy o poruczone Związkowi indywidualne sprawy członków, wszędzie i zawsze bronił Związek zawodowych interesów przemysłu, występował z inicjatywą, pomocą i radą. Nie ustawał Związek w swej ciężkiej i odpowiedzialnej pracy, gdy chodziło o opinowanie tak licznych i różnorodnych projektów ustawodawczych, pracował we wszystkich dziedzinach gospodarczych, wynosząc zawsze interes ogólnie - gospodarczy ponad interes jednostki czy grupy. Ożywiona była bardzo współpraca z innymi pokrewnymi organizacjami, a zwłaszcza instytucjami samorządu gospodarczego z Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu na czele. Przeprowadzeniem wyborów do tutejszej Izby Przemysłowo-Handlowej w przemyśle zajął się również Związek Fabrykantów.

Wydatna była także praca Związku, podejmowana imieniem poszczególnych członków na terenie różnych władz i instytucji publicznych, a frekwencja w dziale porad i informacji była jak zawsze bardzo wysoka.

Z prac samorządu gospodarczego

Zjazd prezesów izb przemysłowo-handlowych

W dniu 28 kwietnia r. obradował w Poznaniu w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej zjazd prezesów wszystkich izb przemysłowo-handlowych R. P. Zjazd zaszczylił swą obecnością minister przemysłu i handlu w otoczeniu dyrektorów departamentów oraz dyrektora biura izb przemysłowo-handlowych.

Przewodniczył zjazdowi prezes Izby P.-H. w Warszawie, inż. Cz. Klarner, który zaprosił do prezydium prezesów: izby łódzkiej p. dyr. F. Maciszewskiego oraz izby katowickiej, p. inż. J. Cybulekiego.

Przed przystąpieniem do porządku obrad wybrano Izbę P.-H. w Warszawie jako izbę urzędującą Związku Izby P.-H. na okres do czasu ukonstytuowania się Związku Izby P.-H. na zasadzie ustawy z dnia 10. III. 1934 r.

W dalszym ciągu przewodniczący omówił zasady współpracy samorządów gospodarczych: przemysłowo-handlowego, rolniczego i rzemieślniczego, nawiązując do dotychczasowych prac między innymi do tych oraz do ostatniej inicjatywy Związku Izby Rzemieślniczych, zmierzającej ku zacieśnieniu tej współpracy.

Na zjeździe przedyskutowano zagadnienie współdziałania izb w realizacji państwowej polityki deflacyjnej, zwłaszcza na odcinku polityki cen; powołana została specjalna komisja, której przekazano ustalenie poglądu Związku Izby P.-H. w odniesieniu do niektórych szczegółów tej polityki.

Zjazd wysłuchał komunikatu izby warszawskiej w sprawie rewizji państwowej polityki zbożowej w przyszłym roku gospodarczym, jak również sprawozdania komisji, powołanej swego czasu celem ustalenia wniosków w sprawie uproszczenia wymiaru i poboru opłat na rzecz ubezpieczeń społecznych i pokrewnych instytucji.

Na podstawie referatu izby warszawskiej przyjęto wnioski dot. rewizji zasad i zw. przysposobienia gospodarczego, które, wraz z uzasadnieniem, przedstawione zostaną ministerstwu przemysłu i handlu.

KRONIKA GOSPODARCZA

Dochody i wydatki państwa w roku budżetowym 1934-35

Dochody państwowe w roku budżetowym 1934/35 zakończonym w dniu 31 marca r. b. wynosiły wraz z wpływami z pożyczki narodowej (w kwocie 175 milj. zł.) 2.114.556 tys. zł, wobec 1.869.046 tys. zł w roku budżetowym 1933/34, a wydatki 2.175.653 tys. zł, wobec 2.206.375 tys. zł. Deficyt budżetowy za rok 1934/35 wyraża się przeto cyfrą 61.097 tys. zł, jeśli odliczyć jednak wpływy z pożyczki narodowej, wynosi 236.097 tys. zł. Deficyt budżetowy za r. 1933/34 wyrażał się cyfrą 337.329 tys. zł, był przeto 100 milj. zł. większy.

Poszczególne pozycje dochodowe i wydatków państwowych w roku budżetowym

Niemniej ożywną była działalność sekcji branżowych. Zwłaszcza niektóre sekcje pracowały intensywnie. Poziom wydawanego już od 13-tu lat dla członków bezpłatnego czasopisma, starał się Związek w dalszym ciągu podnieść. W końcu zapowiedział p. Łyczewek wydanie przez Związek obszerniejszego sprawozdania drukiem, które tym razem ukaże się w miesiącu wrzeźniu w jubileuszowym wydaniu z racji 25-lecia istnienia Związku. Sprawozdanie swe zakończył p. dyr. Łyczewek apelem o dalsze organizowanie się niezrzeszonego jeszcze przemysłu pod egidą Związku.

Obszerne przemówienie p. Łyczewka zebrani nagrodzili oklaskami, poczem p. prezes Maciejewski wyraził uznanie i podziękowanie dla biura Związku za jego owocną oraz niestrudzoną pracę, i wygłoszony referat w części dotyczącej sytuacji gospodarczej uzupełnił kilkoma ciekawymi cyframi statystycznymi.

W ostatnim punkcie porządku obrad: „Wolne głosy” przemawiali pp.: prez. Maciejewski, dyr. Łyczewek, dyr. Nowak i mgr. Peda, przyczem p. Maciejewski apelował w szczególności o poparcie akcji budowy „Domu Żonierza” w Poznaniu, a p. dyr. Łyczewek o wydatną subskrypcję przez sferę przemysłową Pożyczki Inwestycyjnej oraz o udzielenie poparcia zainicjowanej przez min. przemysłu i handlu akcji tak zw. „Przysposobienia Gospodarczego” młodzieży Poważne obrady zamknął p. przewodniczący o godz. 19-tej.

Wreszcie, na wniosek izby krakowskiej, zebranie uchwalilo poczynić kroki, zmierzające do przyspieszenia wydania ustawy o miejscowościach turystycznych i wypoczynkowych, której projekt został przez Związek Izby P.-H. przed kilku miesiącami przedstawiony właściwym czynnikom. Postanowiono również poczynić starania o przyznanie ulg podatkowych i innych dla handlu sezonowego w uzdrowiskach, jak również zniżek kolejowych dla osób powracających z uzdrowisk.

Konferencja w prezesów sekcji handlowych izb przemysłowo-handlowych

W dniu 28 kwietnia br. odbyła się w Poznaniu w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej konferencja w prezesów sekcji handlowych izb przemysłowo-handlowych. Konferencję przewodniczył p. Kazimierz Otmianowski, w-prez. izby poznańskiej. Inicjatywę do odbycia zjazdu dała izba sosnowiecka.

Na konferencji omówiono najaktualniejsze problemy dotyczące dziedziny pośrednictwa-handlowego, poruszając zagadnienie handlu indywidualnego i spółdzielczego, kwestje organizacyj kupieckich, zagadnienie zmiany nastawienia czynników oficjalnych do handlu wewnętrznego oraz stworzenia normalnych warunków rozwoju handlu.

W sprawie stworzenia specjalnej odrębnej formy organizacyjnej przedstawicieli handlu na terenie Związku Izby nie uzgodniono stanowiska.

W wyniku obrad uznano konieczność wystąpienia do ministerstwa p. i h. o reaktywowanie prac komisji dla spraw handlu przy ministerstwie p. i h., przeprowadzenia w sekcjach handlowych specjalnych badań w kierunku zebrania materiałów do opracowania zagadnienia wartości gospodarczych, jakie wnosi do życia gospodarczego kupiec, zwołania drugiej konferencji celem pogłębienia nurzonych problemów.

Gestję w kierunku dalszego prowadzenia wszczętej akcji poruczono Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

wydatki: administracja 2.148.748 (2.189.742), w tem władze naczelne t. j. Prezydent, sejm i senat, prezydium rady ministrów, Najwyższa izba kontroli państwa 18.435 (17.890), ministerstwo spraw zagranicznych 39.844 (41.595), spraw wojskowych 762.193 (761.964), wewnętrzných 195.804 (196.948), skarbu 113.716 (140.310), sprawiedliwości 89.763 (94.377), przemysłu i handlu 40.158 (33.773), komunikacji 18.560 (19.441), rolnictwa i reform rolnych 40.142 (21.162), wyznań religijnych i oświecenia publicznego 307.008 (318.231), opieki społecznej 64.890 (86.977), poczty i telegrafu 1.255 (1.238), emerytury 160.651 (153.917), renty inwalidzkie i pensje 107.104 (126.862), obsługa długów państwowych 189.225 (175.057); dopłata skarbu państwa do przedsiębiorstw 8.703 (7.949), do funduszy 18.202 (8.684).

PODATKI I OPŁATY

(p) **Nieuznanie ksiąg handlowych przy wymiarze podatku przemysłowego.** Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem z dn. 23/I 1935 r. l. rej. 2006/33 wyjaśnił, że niezaksięgowanie przez firmę upadłą faktur, pochodzących z przed upadłości, ale nadesłanych po jej ogłoszeniu, nie może powodować nieprawidłowości ksiąg handlowych. (k)

Z KRAJU

(k) **Plenarne zebranie Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu** odbędzie się dnia 2 maja br. (czwartek) o godzinie 16,30 na wielkiej sali posiedzeń Izby.

(k) **Wzrost wskaźnika produkcji przemysłowej w marcu.** Wskaźnik produkcji przemysłowej, obliczony przez Instytut badania koniunktur gospodarczych i cen, podniósł się w marcu r. b. z 62,5 do 64,7, tj. o 3,5%. wracając w ten sposób do poziomu, osiągniętego w ostatnim kwartale r. ub.; redukcja wytwórczości z miesięcy zimowych została więc już w marcu powetowana. Redukcja ta polegała na szczególnie silnym (jak zawsze podczas kryzysu) ograniczeniu na zimę produkcji materiałów budowlanych oraz na przejściowym zmniejszeniu wytwórczości włókienniczej, wywołanem poprzędną nadprodukcją. Produkcja włókiennicza zaczęła się ożywiać już w lutym, w marcu zaś nastąpił nowy silny wzrost — do poziomu zeszłego, który nie da się utrzymać przez cały sezon. W przemysłach pracujących na potrzeby budownictwa (w mineralnym, metalowym), wpływ zastój zimowego ustawał, a rozbiary uruchomienia były znacznie większe, niż w zeszłym roku. Tylko silniejszy, niż sezonowy, spadek wydobycia węgla kompensował częściowo wpływ tych czynników ożywiania się produkcji.

(k) **Świadczenia przemysłowe.** Ogólna liczba świadczeń przemysłowych na rok podatkowy 1935, wykupionych w okresie od listopada r. ub. do marca r. b. włącznie wyniosła 562.708, (w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. wzrost o 29.953), z czego na przedsiębiorstwa przemysłowe przypada 178.842, (wzrost o 13.551), a na handlowe 360.852 (wzrost o 15.568).

(k) **Wskaźnik cen hurtowych w marcu.** Ogólny wskaźnik cen hurtowych w marcu r. b. wyniósł 52,1, podczas gdy w lutym r. b. wynosił 52,2, a w marcu 1934 r. — 57,3 (podstawa: r. 1928 = 100). Wskaźniki cen hurtowych w marcu r. b. według poszczególnych grup specjalnych przedstawiały się następująco: (w nawiasie: pierwsza liczba — wskaźnik z lutego r. b., druga — wskaźnik z marca r. ub.): żywność i używki — 47,2 (47,2 — 53,2), nabywane przez spożywców — 54,0 (54,1 — 60,6); artykuły rolne krajowe — 41,8 (41,7 — 48,2), sprzedawane przez rolników — 33,5 (33,5 — 38,9), przetwory — 50,2 (50,1 — 57,8); artykuły przemysłowe — 56,6 (57,0 — 61,3), surowce — 54,0 (54,7 — 59,9), półfabrykaty — 54,9 (54,9 — 59,7), wyroby gotowe — 60,7 (60,9 — 64,1); surowce i półfabrykaty przemysłowe — 54,5 (54,9 — 59,8); uzależnione od zagranicy — 39,6 (41,0 — 46,3), skartelizowane — 83,6 (83,5 — 91,1), pozostałe — 47,0 (47,3 — 51,2); materiały budowlane — 50,9 (50,7 — 52,8); artykuły, nabywane przez rolnika — 66,8 (66,9 — 72,5).

Konkurs okien wystawowych

Otrzymaliśmy jeszcze jedno zgłoszenie do konkursu okien wystawowych „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika”, mianowicie w branży bławatniczo-konfektoryjnej: firmy **B. Okopińska**, towary krótkie, Poczta 1.

Ponadto przez niedopatrzenie nie umieszczono w naszym wykazie firm: **St. Muszyński**, skład włókienniczy, Stary Rynek 95/97.

Poza tem korygujemy w tej samej branży bławatniczo-konfektoryjnej: **L. Busiakiewicz**, skład wełny, Poczta 1.

Zapowiedziane na dziś ogłoszenie fragmentów okien wystawowych ze względu technicznych będzie mogło być wykonane dopiero w wydaniu głównem na piątek.

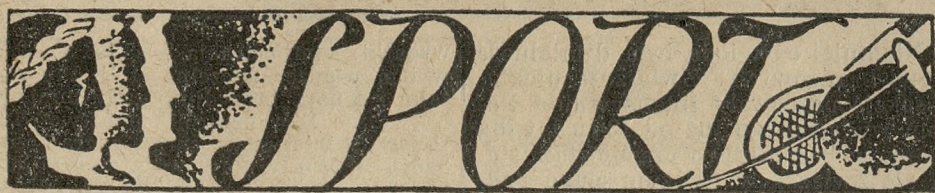
Krótkie informacje gospodarcze

— Na wczorajszych giełdach walutowych zanotowano ponowny spadek franka szwajcarskiego do poziomu dolnego punktu złota oraz pewne wzmocnienie się waluty brytyjskiej.

— Zawarta została umowa kompensacyjna pomiędzy Austrią i Turcją. Austria zobowiązała się do zakupu 100 t. tureckiego w zamian za wyroby przemysłowe.

Kapelusze kupuje się najkorzystniej u TOMASKA - Poczta 9

Jedynе fachowe przedsiębiorstwo w zachodniej Polsce założone 1910 roku. 46 174
Odnawianie i czyszczenie starych kapeluszy



Czołowe lekko-atletki na starcie

W niedzielę byliśmy świadkami pięknych zawodów lekko-atletycznych w konkurencji panów, natomiast w piątek 3 maja o godz. 15.30 na stadionie w Poznaniu ujrzymy szereg czołowych zawodniczek Polski w spotkaniu lekko-atletycznym Łódź - AZS. Program zawodów jest następujący. Biegi 60 m, 200 m, 800 m, 4x100 m, 4x200 m; rzuty: dyskiem, oszczepem, pchnięcie kulą; skoki: wdal z miejsca i z rozbiegiem, skok wysz. Punktacja zawodów 4:3:2:1, sztafety 8:4.

Podobnie jak w niedzielnych zawodach, padł nowy rekord Polski w oszczepie, tak i w dniu trzeciego maja należy się liczyć z możliwością pobicia rekordu przez Kwasińską dotychczasową rekordzistkę i

mistrzynię Polski. W zawodach tych reprezentacja Łodzi będzie starała zrehabilitować się za zeszłoroczną porażkę. Zawodniczki Łodzi znajdują się w doskonałej formie, gdyż ŁOZLA doceniając ważność spotkania, już na początku kwietnia wyznaczył reprezentację. Niewątpliwie najsilniejszą domeną Łodzianek będą rzuty, natomiast AZS biegi. Skoki zapewne zdecydują o zwycięstwie, a ponieważ zarówno zawodniczki Łodzi jak i AZS właśnie w tych konkurencjach znajdują się w doskonałej formie, więc należy się spodziewać zażartych walk. Spotkanie to będzie trzecim z rzędu. Dotychczas jedno zwycięstwo odniosła reprezentacja Łodzi i jedno AZS.

Międzymiastowe zawody szkół średnich

Po raz pierwszy odbędą się dnia 2 maja o godz. 15 na stadionie w Poznaniu wielkie zawody lekko-atletyczne międzymiastowe szkół średnich. Udział biorą reprezentacje szkół średnich Bydgoszczy, Torunia, Ostrowa, Leszna, Rydzyny, Rawicza oraz Kościana i wreszcie Poznania. W Programie trójbój lekko-atletyczny zespołowy oraz sztafety. Start blisko 70 zawodników szkół średnich danych ośrodków będzie niewątpliwie jedną z atrakcyjnych „Tygodnia Poznania”, gdyż będzie przeglądem całego narybku lekko-atletycznego i z pewnością da okazję do wykrycia niejednego talentu kryjącego się wśród młodzieży szkół średnich.

Zjazd gwiazdzisty do Poznania

Na zakończenie „Tygodnia Poznania” Polski Touring Klub, Automobilklub Wielkopolski i Aeroklub Poznański organizują 4 i 5 maja br. „Zjazd i Złoty Gwiazdzisty do Poznania”.

Program opracowany przez kierownictwo zjazdu przewiduje przyjazd uczestników do Poznania w dniu 4 maja pomiędzy godziną 17 — 19. Meta otwarta będzie przy Ogródku Zoologicznym do godz. 20.

Następnego dnia samochody uczestników przeciągną ulicami m. Poznania we wspólnym korowodzie, kierując się na Ławicę i tutaj po przedfilowaniu przed trybunami cywilnego portu lotniczego zostaną sparkowane, by dać możność uczestnikom podziwiać atrakcyjne pokazy lotnicze, zorganizowane przez Aeroklub Poznański o bardzo bogatym programie (pokazy akrobacji na samolotach i szybowcach, loty pokazowe szybowców rekordowych, skoki ze spadochronami, wyścigi samolotów, pokaz wirowca itd.).

Rekordy światowe

W Magdeburgu, Niemiec Schroeder ustalił rekord światowy w rzucie dyskiem, osiągając 53.10 metrów i bijąc słynny rekord światowy Szweda Andersena o 68 cm.

W miejscowości Santa Barbara w Kalifornii William Graber uzyskał wynik w skoku o tyczce 4.40 m.

Dzienniki zagraniczne donoszą, że rekordzista świata w pchnięciu kulą, Amerykanin Torrance osiągnął w Filadelfji nieprawdopodobny wynik 18,92 m. Potwierdzenia tej wiadomości nie otrzymaliśmy. Możliwe zresztą, że zaszła pomyłka przy mierzeniu.

Z Ameryki donoszą również, że Owen skoczył wdal 7.97 m, a więc tylko o 1 cm. mniej od rekordu światowego Japończyka Nambu. (PAT)

Walne zebranie P. Z. T. K.

Doroczne walne obrady Polskiego Zw. Towarzystw Kolarskich stały na bardzo wysokim poziomie, co jest faktem wyjątkowym w dotychczasowych walnych zebraniach P. Z. T. K. Na specjalne podkreślenie zasługuje również, że zebranie minęło w zupełnym spokoju i że wreszcie zapanowała zgoda i harmonia w świecie kolarskim.

Przedewszystkiem załatwiono konflikt pomiędzy W. T. C. a zarządem P. Z. T. K. Spór został załatwiony w ten sposób, że Warszawskie Towarzystwo Cyklistów wpłaciło 50 zł a conto swoich należności, a resztę rozłożono mu na 18 rat.

Na wniosek przewodniczącego odroczone zostały proponowane przez zarząd zmiany statutowe aż do czasu walnego zebrania Z. Z. Ze względu bowiem na reorganizację sportu polskiego i tak zajdzie konieczność zmiany statutów wszystkich związków państwowych.

Sprawa t. zw. niezależnych, nie została załatwiona, gdyż wymaga ona przestudowania szeregu zagadnień z tem związanym.

Z ciekawych uchwał wymienić należy jeszcze powołanie do życia rady kolarskiej. Z okazji 15-lecia PZTK postanowiono nadać honorowe dyplomy osobom, które położyły zasługi na polu rozwoju sportu kolarskiego.

W wyborach do zarządu przeszli: prezes — plk. Gebel. Członkowie: P. Tkaczyk (A. K. S.), Wl. Jankowski (Jur), W. Zygałko (AKS), J. Woźniak (Fort Bema), K. Szapocznikow (Legja), T. Lenartowicz (Legja), A. Skiba (Śląsk), W. Szymanski (Łódź), Kłoska (Poznań), A. Jaworski (Kraków), A. E. Pobudejski (AKS Wr.).

Dla podniesienia klasy zawodników szosowych przyjęto dezyderat o zorganizowaniu wyścigów szosowych ze startu pojedynczego na czas, oraz dezyderat o podziale zawodników szosowych na klasy.

Lekka atletyka

Bieg na przełaj na 3.500 m w Gnieźnie organizuje w dniu 12 maja godz. 12.15 Kolejowe Przysposobienie Wojskowe. Bieg ten zyskuje z roku na rok większą popularność, czego dowodem udział w zawodach wybitnych biegaczy całej Polski. Dotychczasowymi zwycięzcami byli Kościelniak — Jarocin, Hartlik — Śląsk i ostatnio Jakubowski Poznań.

Zgłoszenia wraz z wpisem przyjmuje do 10 maja br. włącznie Ref. W. F. A. Budz-

bon Gniezno Oddział Drogowy P. K. P. Zbiórka zawodników o godz. 11.00 na hippodromie. Dla zawodników zamiejscowych noclegi zapewnione. Informacyj przyjezdnym udzieli dyżurny ruchu. (kom)

XI. doroczny bieg leśny K. S. M. M. Poznań — Boże Ciało, na dystansie ca. 2.200 m odbędzie się w niedzielę 5 bm. w lasku w Dębinie. Zgłoszenia wraz z wpisem skierować należy pod adresem: Cichocki Kazimierz Poznań, ul. Górna Wilda 40, m. 28. Poza konkursem startować mogą również zawodnicy nie należący do organizacji K. S. M. M.

Pięściarstwo

Mecz z Sowiecami. Mniej więcej przed pół rokiem śląski robotniczy sportowy komitet okręgowy za zgodą związku robotniczych stowarzyszeń sportowych, zwrócił się do sowieckich władz sportowych za pośrednictwem poselstwa sowieckiego, z propozycją rozegrania meczu bokserskiego pomiędzy reprezentacją robotniczą Śląska a reprezentacją jednego z czołowych okręgów bokserskich Rosji sowieckiej.

Po kilkumiesięcznej przerwie najwyższa rada wychowania fizycznego w Moskwie zaakceptowała propozycję Ślązaków, zwracając się równocześnie do nich o podanie warunków i terminu spotkania. Obecnie uzgadniane są warunki. Termin meczu ustalono na sierpień rb. Po meczu w Katowicach bokserzy sowieccy rozegrają w Polsce drugi mecz, w Warszawie, z reprezentacją robotniczą okręgu warszawskiego.

Zadne inne mecze z drużynami nierobotniczymi nie wchodzi w rachubę.

Sportowe władze sowieckie zwróciły się do związku robotniczych stowarzyszeń sportowych o nawiązanie kontaktu i rozegranie spotkań również i w innych dziedzinach sportu. Sprawę tę rozpatrzy związek na jednym z najbliższych posiedzeń zarządu. (PAT)

Piłka nożna

Atrakcją „Tygodnia Poznania” będzie niewątpliwie mecz piłki nożnej w dniu 1 bm. o godz. 20 na stadionie miejskim, przy świetle elektrycznym. Do walki na jasnym, rześpicie oświetlonym stadionie, staną pierwsze zespoły miejscowych rywali a mianowicie K. S. „Legja” i K. S. „H. C. P. Cegielski”. Drużyny te zaliczyć trzeba do najsilniejszych naszego okręgu, na co wskazują zresztą doskonałe wyniki, uzyskane w mistrzostwach klasy A. (kom)

Wojna piłkarska Stryj — Stanisławów. W Stryju odbył się protestacyjny wiec piłkarzy w związku z przyłączeniem podokręgu stryjskiego do okręgu stanisławowskiego. Jak wiadomo, ostatnie walne zgromadzenie Polskiego Związku Piłki Nożnej w Katowicach uchwaliło przyłączyć podokręg stryjski, który należał dotąd do okręgu

Fabryka materiałów izolacyjnych i tynków szlachetnych poszukuje poważnego przedstawiciela

na Poznańskie i Pomorze. Oferty sub ng 9693 do Kurjera Poznańskiego.

lwowskiego, do Stanisławowa. Kluby piłkarskie w Stryju, jak i zarząd podokręgu nie zgodziły się jednak na to i dotychczas nie biorą udziału w mistrzostwach okręgowych wyznaczonych przez okręg stanisławowski. Zebranie protestacyjne w Stryju uchwaliło rezolucję, protestującą przeciwko decyzji walnego zebrania P. Z. P. N. Zebrani zwracają się do władz państwowych sportowych o ponowne rozpatrzenie tej sprawy, o niedopuszczenie do upadku sportu stryjskiego i o pozostawienie do najbliższego zebrania P. Z. P. N. podokręgu stryjskiego w okręgu lwowskim. Rezolucję przesłano Państwowemu Urzędowi W. F., Polskiemu Związkowi Piłki Nożnej i Związkowi Polskich Związków Sportowych.

W związku z wiecem protestacyjnym w Stryju, zarząd okręgu stanisławowskiego zwrócił się do Z. Z. z prośbą o skreślenie wszystkich klubów stryjskich z listy członków Polskiego Związku Piłki Nożnej i wszystkich innych związków państwowych, do których kluby stryjskie należą. (PAT)

Tennis

Sekcja tenisowa K. S. „Warta” podaje swym członkom do wiadomości, iż z dniem 3 maja po gruntownej naprawie oddaje korty do użytku.

Oficjalne otwarcie sezonu odbędzie się 5 maja o godz. 10.

Turniej wstępny i pucharowy odbędzie się w dniach od 29 bm. (kom)

Wioślarstwo

9 wypraw kajakowych zagranicę. W ciągu lata kierownictwo harcerskich drużyn żeglarskich zamierza zorganizować 9 wypraw kajakowych zagranicę. Trzy wyprawy wyruszą Dźwiną do Rygi na Łotwie, a 6 wypraw uda się na morze Czarne, gdzie harcerze polscy zamierzają zorganizować w Konstancy bazę żeglarstwa morskiego.

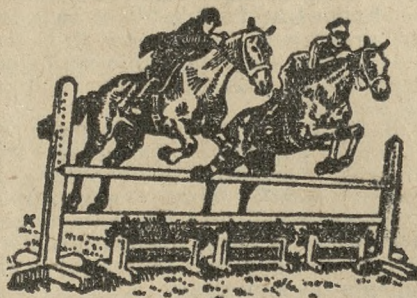
Prócz tego wyruszy z Gdyni harcerski szkuner przez Atlantyk do Nowego Jorku i weźmie udział w zlocie Harcerstwa Polskiego w Ameryce. (PAT)

Gruźlica płuc jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują pp. Lekarze

„BALSAM THIOCOLAN AGE” który, ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki. ng 8306

HIPPODROM GNIEŹNIEŃSKI



WIELKIE KRAJOWE ZAWODY KONNE W GNIEŹNIE

z udziałem czołowych jeźdźców krajowych i W. M. Gdańska.

2. 3. 4. 5. maja 1935 r.

Początek każdorazowo o godzinie 14-tej.

ng 9 698

Niezawodne czynniki doskonałej urody



WODY TOALETOWE LASEGUE PARIS

Żądać we wszystkich perfumeriach oraz składach aptecznych. ng 8 064



Dnia 29 kwietnia 1935 roku, zmarł po długich i bardzo ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój nigdy niezapomniany mąż, ojciec, syn, brat, wuj, stryj i szwagier, ś. p.

Jan Wiśniewski

były dyrektor mleczarni

przeżywszy lat 49. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 maja br. o godzinie 16,30 z kostnicy przy ul. Wały Jana III.

W głębokim smutku pograżeni żona z dziećmi i rodzina.

Poznań, Wronki, Buk, Wielkie Hajduki, Zamość, Lautawerk. Wielkie Garbary 18 m. 3. zg 11 033



W poniedziałek, dnia 29 kwietnia 1935 r. o godz. 7 rano, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich, z budującą cierpliwością i poddaniem się woli Bożej znoszonych cierpieniach, w wieku 65 lat, nasza najukochańsza, najlepsza i najtroskliwsza matka, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, ś. p.

z Dresslerów

Marja Nowicka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 maja o godz. 16,30 z domu żałoby Chwaliszewo 21/22, na stary cmentarz archikatedralny. zg 11 036

W nieutulonym smutku pograżeni córki i rodzina.

Dnia 28 kwietnia 1935 r., o godz. 5.30, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój drogi, kochany mąż, nasz troskliwy ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek, ś. p.

Andrzej Wałęsa

przeżywszy lat 65. Pogrzeb drogi nam zwłok odbędzie się w czwartek, 2 maja o godz. 17.30 z kostnicy Wojsk. przy Wałach Jana III na cmentarzu św. Wojciecha.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z rodziną.

Poznań, Kręta 5.

Osobnych wiadomości nie wysyła się.

Poszukujemy rutynowanej
stenotypistki
dla języków polskiego i angielskiego. Oferty z życiorysem kierować p. a. firmy
Polska Agencja Morska Sp. z o. o., Gdańsk, Hopfengasse 27, ng 9683



W piątek, 26 kwietnia 1935 r., o godz. 6 rano, rozstała się z tym światem, namaszczona Olejami św., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, ś. p.

Cecylia z Perskich Pałędzka

w 78 roku życia. Pogrzeb odbył się dnia 29 kwietnia o godzinie 5 po południu na cmentarzu parafialnym św. Trójcy w Dębcu, o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

zg 11 029 **synowie i rodzina.**

Poznań, Lwów, Berlin.

W pierwszą bolesną rocznicę rozstania się naszej ukochanej córki

Danusi Kasprównej

odprawi się

Msza święta

w dniu 4 maja 1935 r. o godz. 8.30 w kościele parafialnym św. Marcina, o czym zawiadamiają stroskani

zg 11 026 **Rodzice z córeczką.**

Za złożone wieńce, wyrazy współczucia i oddanie ostatniej przysługi drogiemu mężowi i ojcu naszemu, ś. p.

Kazimierzowi Welzandtowi

składamy wszystkim Stowarzyszeniom, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym

serdeczne podziękowanie

zg 11 028 **Żona i dzieci.**

STOŁECZNA

Restauracja
Winiarnia
Plac Nowomiejski 5

Wyborowa kuchnia, olbrzymi wybór a la carte. Dobrze pielęgnowane piwa, wódki i likiery. Godziennie koncert i dancing. Ceny przystępne.

Lokal otwarty do rana. g 3888-54.314

2 domki

nowo masywnie pobudowane, po dwa duże pokoje z kuchnią i piwnicą włącznie, parceli 544 m² na Osiedlu Warszawskim, bez długów sprzedam za gotówkę po 50.00 zł. Tamże sprzedam kilkadziesiąt parcel różnych wielkości po 1.80 do 3.- zł za m²

TOMASZ MAŁECKI, Poznań, Droga Dębińska 11. Tel. 11-90
Prz 3 6323-13.667

Przedsiębiorstwo spedycyjne

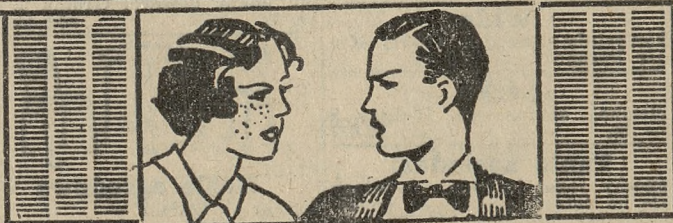
wraz ze składnicami, siedmiu koniami, wozami i mieszkaniami od zaraz do sprzedania. Zgłoszenia: ul. Ogrodowa 4 m. 8 — codziennie w godz. pomiędzy 16—17.
zg 11 027

Papiery-Galanterję-Zabawki

kupuj tanio

w f-je **Fr. Szymański**
Poznań, Pocztowa 31 — Tel. 21-87

Hurt. Duży wybór. Detal. **SPEC. ZŁOTE WIECZNE PIÓRA.**



Miłość w małżeństwie

Rok zaledwie minal od naszego slubu, gdy spostrzeglam, ze Karol oddala sie odemnie. Usilowalam odgadnac, co jest przyczyna jego oziblosci. Az wreszcie jedno jego zdanie otworzylo mi oczy: — Dawniej byla elegancjka, wytworna kobieta, — a teraz po slubie, co sie z ciebie zrobilo...
Kiedy wyszedl, spojrzalam w lustro. Prawda, tlusta, swiecaca skora na twarzy... nieczysta cera... piegi... I juz nastepnego dnia kupilam wspanialy krem Benignina D-ra Stenzla, który zawiera ambrę t. j. wyciąg z roślin krajów i Mórz Południowych, stanowiąca cudowny środek do pielęgnowania cery.
Skóra moja stała się gładka, wonna i świeża. Obecnie, dzięki Benigninie jesteśmy najszczęśliwszym małżeństwem.
ng 9392

MOULIN ROUGE

Kantata 8/9 Tel. 33-59

KABARET — DANCING — BAR

Najtańsze i na wykwintniejsze lokale

Wstęp wolny! Ceny przystępne! 2 orkiestry

Zwraca się specjalną uwagę na codzienne ulubione „Five o'clock Tea” kawa, herbata 75 gr.

g 388 - 8 13

Tapety
Linoleum
Ceraty
Chodniki
Dywany
Dywaniki

w wielkim wyborze.
poleca

Zb. Waligórski

ul. Pocztowa 31

telefon 12-20

Przyjmuje asygnaty
Tow. Kredyt.

Weże

do wody gumowe i par-ciane, wyrób tegoroczny, poleca najtaniej

Hatech

Poznań, św. Marcin 65.
dg 2 102

Karbolineum

prawdziwe żywiczne

i zwykle brązowe z fir-my Terebenthen poleca

HATECH,
Poznań, św. Marcin 65

dg 1994

Drzewa iglaste,

Rhododendrony,

Azalie.

Magnolie

w wielkim wyborze, obecnie do sadzenia polecają

A. i J. JESKE

Szkołki Drzew

Jelonek, pocz. a Złotniki

koło Poznania

telefon 3

ng 9 694

STEMPLE

L. KAPELA

WROCLAWSKA 18

Najlepsze informacje o

Nowościach Wiosennych

w materiałach wełnianych i jedwabiach
na suknie, płaszcze, komplety i t. p.

osięgnie Pani przeglądając w naszym magazynie stale kompletowane dopływy nowości

F. Kaźmierski

Specjalny skład białawotów, Stary Rynek 38/39.

Pg 889 - 18 7

PERŁA UZDROWISK ŚLĄSKICH JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

radoaktywne kąpiele solankowo-jodobromowe — solankowo-borowinowe — solankowo-kwasowogłowe — elektro i hydroterapia — inhalacje — pijalnia.

Leczy skutecznie: reumatyzm, ischias, artretyzm, choroby kobiece, skrofulozę, choroby serca mierne stopnia i t. d.

Niezwykle obniżone kuracje ryczałtowe w okresie od 2 maja do 30 listopada.

185⁵⁰
zł

wynosi 3-tygodn. kuracja ryczałtowa wraz z taką klimatyczną, poradą i opieką lekarską, wszelkimi zabiegami leczniczymi i kąpielami, zaordynowanymi przez lekarza zdrojowego, oddzielnym pokojem w pensjonacie lub hotelu według własnego wyboru, ze światłem, obsługą, bielizną i pościelą, oraz całodziennym utrzymaniem.

4-tygodn. kuracja ryczałtowa — 240.00 zł.

W sezonie głównym od 16. VI. do 15. VIII.

3-tygodniowa kuracja rycz. — 234.00 zł.

4-tygodniowa kuracja rycz. — 297.00 zł.

Żadnych opłat dodatkowych.

Dworzec, poczta i telefon na miejscu.

Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu Kąpielowego, Tg 816

Zwiedzając Targi,

zwróć uwagę

na ostatnie modele

Tg 717

samochodów angielskich

Austin

Polsko-niemieckiego korespondenta

z branży artykułów markowych poszukujemy. Tylko panowie, którzy mogą wykazać się dodatnimi wynikami pracy w tej dziedzinie, zechcą złożyć wyczerpujące zgłoszenia z życiorysem, opisami świadectw i fotografiami do Kurjera Poznańskiego pod zg 11 031.

4 lub 3 pokoi

z kuchnią, łazienką, nie wyżej jak II piętro w śródmieściu poszukuję od 1. 7. 35. — Zgl. Kurjer Pozn. zg 11 023.

Pończochy - skarpety

kupisz dobre i tanie tylko w firmie

„HAFTOPLIS”

Stary Rynek 6 (wejście z ul. Wiankowej). Pg 3258-15,63

ALUMINIOWE

NACZYNIA

nadzwyczaj korzystnie po cenach wysprzedawczych, również ko-

rzystnie polecam:

naczynia emaljowane

maszynki do kawy

miłniki do kawy

noże i widelec

zki i tyżeczki

JAN DEIERLING

skład żelaza

Poznań, Szkoła 3.

telef. 35-18 35-43.

Przyjmujemy asygnaty „Kredyt”.

HALLO!

Znana firma Wiedeńska wyrobów dzianych i

Kostjumów Kąpielowych

pod marką „EN-KA”

powierzyła produkcję swoją w kraju na zasadzie licencji wyłącznie firmie

BROUN i ROWIŃSKI (BE - ER - WE)

Warszawa, Leszno 78

Polecamy wyroby według wzorów zagranicznych marki „EN-KA”

(BE - ER - WE)

Ząłać we wszystkich pierwszorzędnym sklepach.

ng 9 862

Dźwigary do budowy

Żelazo sztabowe

Gwoździe

Drut kolczasty

nowy i używany

hurtownie i detalicznie

poleca dg 1679

F. Stobiecki

handel żelaza

Ostrów (Wlkp.)

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmują się do godz. 11,15.

1. KAMIENICE

Kamienica

składami w Poznaniu przy ruchliwej ulicy na sprzedaż. Adres Oredownik dg 2098/9

Wille

siedmiopokojowa ewentl. większa dwumieszkanowa w zachodniej dzielnicy kupie wzleździe wydzierżawie. Pośrednicy wykucheni. Oferty Kurjer Poznański zdg 80 859

Kamienica

nowoczesna dochód ustawowy 21 tys. marek rocznie, cena 156 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 80 798

Wille

Poznań 3-4 pok. kupie, wpłata 5 000 reszt. miesięcznie 200. Oferty Kurjer Poznański zdg 80 797

Kamienice

nowa, komfortem, przynosi 11200, lepsza dzielnica, 43 000, wpłaty 70 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 80 853

Kupie

dom na Jezycach lub Łazarzu. Wpłata około 25 000. Pośrednicy wykucheni. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 80 891

Wille

oklica Ostroroga, wpłaty 20 000, kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 80 834

50 000,-

wpłata, kupie kamienice nowa, prymie hipotekę amortyzacyjną. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 80 725

Kupie

nowy dom, składem, wpłata 14 tysięcy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 80 950

Kamienica

dochód 9 400, wpłaty 30 000, gotówka 55 000. Małecki, Rybaki 20 a. zdg 81 032

Kamienice

centrum składy, dochód 11 000 sprzedam 85 000. Meleki, Marcina 55, m. 6. zdg 80 993

Kamienice

komfortowa, średniości 62 000, wpłaty 30 000, dochód 9 500. Gruszcyński, Pocztowa 30, zdg 80 997

Kamienice

4 piętrowa, centr. Poznania, mieszkania trzy i 4 pokojowe, dochód przeszło 9 000, cena 65 000 sprzedawca właściciel przy wpłata 40-50 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 80 790

Kamienica

4 piętrowa, budowana 1912 bardzo masywna, centrum, 130 000. Strzelecka 12 - 9. zdg 81 057

Kamienice

małutki, wille, parcele wielkim wyborze poleca Maciejewski. Zwierzyniecka 8, telefon 62-66. zdg 81 142

Administracje

domów przyjmie doświadczony wysoka kacja. Oferty Kurjer Poznański zdg 81 251

Dom

na Wildzie z parcella budowlana sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 81 262

Parcele

(dwa) zwarta budowa blisko Ryńku Willeckiego sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 81 261

2. PIENIADZ

10 000 zł

włoknie popularnie jako procent 4 pokojowe mieszkanie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 80 319

Wspólnika

z gotówką ca. 5 tys. poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 80 978

5 000,-

poszukuje dam podwójny zastaw dobre oprocentowanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 81 236

3. LETNISKA i UZDROWISKA

Letnisko w dworze

położenie suche - zdrowe - swoboda - las - Warta - plaża - tenis - do miasta 3 kilometry, konie do dyspozycji. Cena 4,50 zł dziennie. Adres: Majatki Rumini, poczta Konin. Skrzyżka pocztowa 1. zdg 77 160

Letnisko

tanio do wynajęcia, las, jezioro. Oferty Kurjer Poznański zdg 80 860

Żegiestów Zdrój

Warszawianka

pod zarządem Solewskiego czynna od 1 maja, komfort, kuchnia, wykwinna - dietetyczna, ceny umiarkowane zdg 81 243

4. OSOBISTE

przechowalnia

łodzi, kajaków, natrysk, szatnia, mywalka, od 2,50. "Rusaika" między klubami "Polonia", a "A. S." - telefon 29-40. zdg 80 770

Cudze chwalić

swego nie znacie

Spróbuj więc, a kupować będziesz zawsze tylko pastę do obu-wia

Blyskolin

dg 2100/1

Ktoś powiedział: —
Oszczędnym człowiek nas obchodzi, oszczędność wszędzie włada, oszczędny do PKO chodzi, złotoweczki składa: za dwie złotoweczki

dwie podwieczczki u Webera ma. (Nowa 4). ng 8132

6. OZENKI

Najbogatszą partję

paniom oraz panom w największym doborze poleca Biuro Matrymonjalne Echo, Poznań, św. Marcina 68, telefon 50-30. Oferty Kurjer Poznański zdg 80 859

Emerytka

młodsza zdrowa wyjdzie za emeryta, urzędnika po 40. Oferty Kurjer Poznański zdg 80 861

Kawaler

rzemieślnik, lat 30, stała posada, szuka odpowiedniej partii, panny, wdowy, do lat 35. Oferty Kurjer Poznański zdg 80 886

Młoda

wdówka, 3 pokojowa mieszkanie, pragnie poznać pana na stanowisku. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 80 972

Znajomości matrymonjalne

ułatwia dyskretnie najstarsze, największe biuro „Wanda”. Rom. Szymańskiego 4 - 5. zdg 80 974

Panna

lat 26, posag, wyprawa, 700 zł gotówką, panowie urzędnicy lub rzemieślnicy na stałej posadzie, wdowcy niewykucheni, cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 81 045

7. SPRZEDAŻE

Uwaga

stałe na składzie sprzedaje meble kompletne pojedynczo oraz kupuje place największe ceny. — Komis.

Wielka 25.

zdg 79 306

Maszyny do pisania biurowe kufereczkowe „Continental”

Triumf techniki. Jakość niedościgniona. Przedstawicielstwo: Przygodzki, Hampel i S-ka

Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21. Tel. 21-24 ng 8333

Opony samochodowe

dostarcza **„WUL-GUM”** A. Kwiatkowski, Poznań. Wielkie Garbary 8, tel. 18-64. Przedstawicielstwo na woj. Poznańskie opon, gum pełnych i półpneumatyków.

Pirelli

Posiadamy na składzie opony „Stomil”, „Michelin”, „Dunlop”, „Englebert”, „Firestone”. Akcesoria, akumulatory, smary, oleje. Największy i fachowy zakład wulkanizacyjny w Polsce.

Protektownia

Nakładamy na zjeżdżone opony protektory fasonowe i udzielamy 20 000 km gwarancji. Wielkie zapasy opon używanych wszelkich rozmiarów. Ceny najkorzystniejsze. Zadajcie cenników. Pg 2938-12,34

Lisy

srebrne patagońskie wielkim wyborze tanio sprzedaje Łajewski, Pierackiego 20 Pg 3268-16,82

Fryzjerstwo

korzystnie sprzedam. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 80 440

Parcele

sprzedam. Wiadomość Dzielnicy 8, m. 27. zdg 79 671

Urządzenie

składu kolonialnego tanio sprzedam. Górna Wilda 71, skład. zdg 80 643

Parcele

pod wille piękne położenie Debiec sprzedam. Zaremba, Górna Wilda 51. zdg 80 640

Wózki

Trębczyńska, Pierackiego 11, podwórze. Asygmaty Kredyt. zdg 71 896

Tyczki

do grochu, pomidorów, drzewek najtaniej. Rynek Łazarzki 17. zdg 79 871

Sypialnie

najkorzystniej kupisz Stołarnia Bocheńskiego, Dąbrowskiego 79. zdg 79 455

Parcele

budowlane Górczyńskiej tanio sprzedawca właściciel Bajerlein, Górczyn, Kosiniarska 12. zdg 80 904

Maszyna

do przemywania tkanin. Szkoła 7/8, m. 8. zdg 81 081

Skład

papieru, tytoni, egzystencja tanio zdecydowanemu. Wiadomość Pocztowa 20. zdg 81 089

Wózek

dziecięcy sprzedam. Szamarzewskiego 29, m. 16. zdg 81 077

Parcel

kupno najlepsza lokata kapitału ceny niższe wybór „Osadopol” Rzeczypospolitej 9. zdg 79 856

Maszyny do pisania i liczenia najwyższej jakości **Kochanowicz i Ska** Ratajczaka 14. Pg 3264-15,41

Radjo

baterijne, prostownik, akumulator. Poznańska 27 - 4. zdg 81 076

„Polexpress”

aparatu do kawy korzystnie na sprzedaż. Ades wskazuje Kurjer Poznański zdg 80 792

Wille

korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 80 780

Łóżka

ciemne, szyfonierka. Piekary 8 - 11. zdg 80 927

Tanio sprzedam

ślizny regał lustrami, nadający się do futer, jadalnie 12 krzesel tylko 185, sypialnie 170, kuchnia 28, dywany, tapczany 85, kluby, leżanki, kanapy, biurka, krzesła, stoły oraz rozmaiteści

tylko Woźna 1 a Komis

zdg 80 924

Skład Komisowy

Poznaniu, dobrze zaprowadzony sprzedam. Poznań, Słowackiego nr. 39. zdg 81 022/3

Skład

urządzeniem, towarem. Wielkie Garbary 39. zdg 81 056

Zakład

fryzjerski w centrum sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 81 052

Maszynę

damska okragle ozdobno sprzedam. Wielka 10, m. 8. zdg 81 039

Parcela

500 m² na Łazarzu w pobliżu Focha korzystnie. Informacje, skład towar. krótkich. Marsz. Focha 77 zdg 81 214

Kolonjalkę

dobrze prosperującą z mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 81 213

Motor

spalający 6 konny 350 złotych. Trybulski, Plac Sapieżyński 11. zdg 81 209

Sprzedaj - Naprawa wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru - Montownia Wiecznych Piór - Józef Czosnowski - Poznań. Ratajczaka 2 „Asygmaty Kredyt” dg 1254

Jadalnię

stylowa za bezcen sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 81 198

Pokój męski

styl gdański za pół ceny sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 81 197

Piekarnię

nowoczesną blisko Poznania tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 81 147

Pokój

męski debowy. Brockhaus Konversations Leksikon sprzedam. Dyzert, W. Garbary 39. zdg 80 946

Komisowa

sprzedaj wszelkich mebli używanych najkorzystniej tylko **Wielka 20** Okazyjny skład ng 9562

Ubrania, płaszcz, spodnie, kurtki, płaszcz damskie materiały z metra, najtaniej tylko w firmie W. Janas, Poznań. St. Rynek 42. Wrocławska 20. dz 2 093/4

Płaszcz Kosztujemy Komplety najkorzystniej wprost z fabryki konfekcji damskiej **Wildowa, Syn, Wodna 1** przyjmujemy asygmaty kredytowe ng 8125

Zaoszczędzisz kupując dobra odzież zawodową, ochronną w firmie B. Hildebrandt. Poznań. St. Rynek 73. ng 8736/7

Meble

najtaniej poleca **Baranowski** Poznań, Podgórna 13. Pg 327/8

Jadalnia

styl Chippendale elegancka okazjynie Cesar Mann, Rzeczypospolitej 6. zdg 80 862

Parcele

małe odmierzone na sprzedaż. Karol Rosa, Szlag, Wyłom 42. zdg 80 669

Wózek

dziecięcy. Kanałowa 5, m. 2. zdg 80 805

Radjoaparatu

nowy, uniwersalny i na prąd stały zmienny, trzylampowy, najnowszy. Małe Garbary 11, skład 6-9. zdg 79 872

Sprzedam

dom III piętrowy, niwykończony, cena 65 tysięcy. Oferty Kurjer Poznański zdg 80 876

Tanio

dwa używane łóżka z materacami, lampy gazowe. Grobla 9, m. 4. zdg 80 897

Meble ogrodowe Leżaki - Bujaki - Nowość: Fotel klubowy ogrodowy. Sprzęt Domowy św. Marcina 9/10. ng 8 154

Najtańsze źródło

zakupuj opom samochodowych — wszelkich fabrykatów. Chłodnice: Ford, Chevrolet wszystkich modeli. Części zamiennne i akcesoria. — F. Szepeński i Synowie. Poznań, ul. Wielka 17, Telefon 30-07 ng 8974

Dobrze prosperująca

ładownia akum. z powodu wyjazdu do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zdg 80 858

Odkurzacz

reczny tanio sprzedam. Górna Wilda 31 - 3 zdg 80 825

Maszyny do pisania

małe i duże, nowe i używane największy wybór — najniższe ceny — Gwarancja. — Skóra i S-ka Poznań. Aleje Marcinkowskiego nr. 23 ngr 8303

Parcele

1/2 morgi w Luboniu przy szosie zaraz sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 80 901

Skład

cukierników i owoców sprzedam z powodu choroby. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 80 865

Bernardyna

dwuletniego, czujnego sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 79 747

Kasy

National okazjynie Wielka 20. Okazyjny Skład, telefon 32-40. ng 9564

Limuzyna

Alfa Romeo Fiat 503. Strzelecka nr. 15. zdg 80 841

Okazja

łódź żaglowa, kompletna jadalnia, salonik, obrazy, samowar, łóżko dziecięce, okiennice zewnętrzne, po 4. Wiśniowa 50. zdg 80 843

Ping Pong

stół do sprzedania. GAEBDE, św. Wojciech 20 zdg 80 848

Wielka sprzedaż

używanych mebli. **Ślicznych pokoi** kompletnych, pojedynczych. Wielka 25, Tani skład komisowy. zdg 80 921

Rzeźnictwo</

14. ZAMIANA MIESZKANIA
Strusia
Panu
Pokój
Śniadeckich
Umeblowany
Klatka
Inteligentnym
Dwuosobowy
Pokój
Ładny
Jedno-
Niekrepujący
Marcin
Małżeństwu
Korzystnie
Frontowy
Pokój
Pokój
Frontowy
Nowomiejski
Konopnickiej
Słoneczny
Panienci
Wspólny
Łakowa
Centrum
Elegancki
Elegancki
Sołacz
Frontowy
Pokój
Jedno-
Komfortowy
Matejki
Ratajczaka 33
Dwuosobowy
Dwuosobowy
Pokoik
Dwuosobowy
Niekrepujący
Mniejszy

Niekrepujący
Wspólny
Pokój
Wierzbicice
Wspólny
Pokój
Dwuosobowy
Niekrepujący
Niekrepujący
Centrum
Śródmieście
Pokój
Pokój
Pokój
Centrum
Słoneczny
Słoneczny
Komfortowy
Szwajcarska
Pokój
Wierzbicice
Tani
Wojceich
Dwuosobowy
Klatki
Komfortowy
Słoneczny
Pokój
Komfortowy
Ogrodowa
Ogrodowa 18, m. 5
Pokój
Pokoik
Panu
Dwuosobowy
Panom
Pokój
Niekrepujący
Duży
Jedno-
Pokoik

Śniadeckich
Ogrodowa
Dla
Niekrepujące
Dwuosobowy
Małeckiego
Pokój
Tani
Elektryczność
Pokój
Frontowy
Pokoik
Frontowy
Kraśińskiego
Słoneczny
Balkonowy
Fortepianem
Słoneczny
Pokój
Wspólny
Małeckiego
Pokój
Pokój
Dwuosobowy
Studentka
Niekrepujący
Pokój
Focha
Romana
Podgórna
Centrum
Pokój
Słoneczny
Dobrze
Dla
Pokój
Pokój
Dwuosobowy
Dwuosobowy
Biały

Pokój
Duży
Pokój
Klatki
Śniadeckich
Pokój
Współlokatorki
Komfortowy
Ratajczaka
Niekrepujący
Niekrepujący
Panów
Dwuosobowy
Umeblowany
Kraszewskiego
Dwuosobowy
Pokój
Słowackiego
Dwuosobowy
Dwuosobowy
Studentom
Jackowskiego
Jeden-
Kraszewskiego
Pokój
Panu
Umeblowany
Dąbrowskiego
Górna
Pokój
Mielżyńskiego
Małżeństwu
Jedno-
Pokój
Dwuosobowy

Panu
Półwiejska
Panu
Pokój
Pokój
Grottgera
Pokój
Przeznica
Wszystkich
Dwuosobowy
Rybaki
Staszica
16. SZUKA POKOJU
Emerytka
2 pokoje na I ptr. urzą-
dzone komfortowo
sub 100 zł
Małżeństwo
Pokoju
Panienska
Z klatki
Biura
Ubikacyj
Ubikacyj
Lokal
Ubikację handlową
Ubikacje
Skład
18. DZIERŻAWY
Wille

Restauracja
23. ROZMAITE
Pończochy
Prace
amatorskie
J. Szymkowiak
Kapelusze damskie
Akuszerka
Śwedenie
Pani Kozłowska
Krawcowa
Szyje
Transfuzja krwi
Osoby młode zdrowe
Koncesji
Mam
Za 1,
teraz parter, lewo
24. NAUKA
London English!
Tłumaczenia
Treadwell'a
Berlinianka
Sumiennej
25. MUZYKA
Pianistka
Pianista

programy radiowe

WARSZAWA
Środa, dnia 1 maja.
6.30 audycja poranna; 8.00 audycja dla szkół; 12.05 koncert orkiestrowy P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego; 12.50 chwila dla kobiet; 12.55 dziennik południowy; 13.05 koncert solistów (płyty); 15.45 koncert w wyk. orkiestry kameralnej pod dyr. Adama Hermana; 17.00 „Polityka państw europejskich po wojnie” — odczyt V z cyklu „Podstawy wiedzy współczesnej” — wygl. prof. Jan Dąbrowski (Tr. z Krakowa); 17.15 J. Brahms: Kwartet smyczkowy d-moll op. 51, Nr. 2. (Tr. z Krakowa); 17.50 ksiązka i wiedza; 18.00 arje i pieśni w wyk. Ireny Gieraltowskiej; 18.15 wesoly skecz; 18.30 skrzynka techniczna; 18.45 utwory skrzypcowe w wyk. Wacława Niemczyka (płyty); 19.02 „Jak spędzić swięta”; 19.15 — skrzynka rolnicza; 19.25 wiadomości sportowe lokalne; 19.30 wiadomości sportowe ogólnopolskie; 19.35 koncert reprezentacyjnego chóru pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego; 19.50 pogadanka

aktualna; 20.00 fragment operowy; 20.15 wieczór mickiewiczowski (Tr. z Wilna); 20.45 dziennik wieczorny; 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”; 21.00 koncert chopinowski w wyk. Stanisława Szpinalskiego; 21.30 rozmowa w języku esperanckim — wygl. T. Hodakowski; 21.40 R. Palestra: Symfonia dziecięca — na instrumenty dete w wyk. członków orkiestr P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego; 22.15 muzyka lekka w wyk. malej orkiestry salonowej P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

POZNAN
Środa, dnia 1 maja.
Poznań — 6.30 audycja poranne; 6.45 i 7.50 wskazówki praktyczne; 8.05 aud. dla pobożnych z Warszawy; 11.57 tr. z Warszawy; 15.35 przegląd zielony; 15.45 tr. z Krakowa i Warszawy; 18.30 „Program czwartku liter-art. w Pałacu Działyńskich” (wygl. T. Markowski); 18.40 życie kult. art. i społ. Poznania; 18.45 koncert znakomitych solistów — płyty; 19.02 „Jak spędzić swięta” (wygl. J. Kilarski); 19.15 pogadanka rolnicza p. t. „Rejony hodowlı koni” (wygl. major Osadziński); — 19.25 wiadom. sport. Poznania; 19.30 tr. z Warszawy; 20.00 śpiew operowy — płyty; 20.15 tr. z Warszawy; 22.00 koncert reklamowy; 22.15 tr. z Warszawy; 23.05 wieczór literacki; Fragment z nowej powieści dr. W. Brzeskiej p. t. „Zatopione wesele”.

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Wiejska

dziewczyna poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 80 512

Szofer

połączający poszukuje posady. Ekowski. Przybysław. poczta Żerków. pow. Jarocin. zdg 80 421

Kuchmistrzini

z długoletnią praktyką, zna za-
prawę poszukuje posady w ho-
telu, kancjari, lecznicy lub let-
nisku od 15 maja lub później. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 80 684

Służąca

poszukuje posady. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 80 738

Książkowy - bankowiec

z kiloletnią praktyką bankową
poszukuje posady od 1 czerwca
względnie później. Oferty do Ku-
rjera Poznańskiego zdg 80 428

Kierownik

długoletni działu prawnego poszu-
kuje stanowiska administratora
domu, wymagane skromne. Oferty
Kurjer Poznański zdg 80 759

Sierota

uczciwa poszukuje posługi lub
prania. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 80 857

Poszukuje

posady młody uprzejmy kelner,
w swym zawodzie względnie in-
nej, posiada kancji 150,— rower.
Wiadomość: Wierzbicice 31. —
m. 6 — 2. piętro. zdg 80 855

Uczciwa

kobieta poszukuje posługi. Zgło-
szenia Kurjer Pozn. zdg 81 037

TEATRY

Poznań, wtorek 30. 4.

TEATR POLSKI: — Dziś
„Zmiana dam”.

Środa, 1. 5. „Studentka”.

Czwartek, 2. 5. „Cudzik
i Ska”.

TEATR WIELKI (Opera):
Dziś: „Kraina uśmiechu”
z wyst. Kazimierza Czar-
neckiego.

Środa, 1. 5. „Don Juan”
z wyst. Zenona Dolnickiego.

Czwartek, 2. 5. „Katja
tancerka”.

TEATR NOWY: Dziś: —
„Rozbitki” — Bliźnińskiego,
gość. występ Junoszy-Śte-
powskiego.

Środa, 1. 5. „Rozbitki”
Bliźnińskiego, gość. występ
Junoszy Stępowskiego.

Czwartek, 2. 5. „Rozbitki”
Bliźnińskiego, gość. występ
Junoszy Stępowskiego.



nr 5484

KINA

Poznań, wtorek 30. 4.

APOLLO: o godz. 5, 7, 9:
„Córka Generała Pankra-
towa”.

CORSO: „Bezprawia Za-
chodu”.

GWIAZDA: „Markiza Jari-
saka”.

MOJE: „Tancerki z Buenos
Aires”.

METROPOLIS: o godz. 4,30,
6,30, 8,30: „Córka Genera-
ła Pankratowa”.

OSWIATOWE T. C. L.: —
1) Światła wielkiego mia-
sta. 2) „Serce Azji”.

RENAISSANCE: „Koci pa-
zur”.

SWIT: „Człowiek bez twa-
rzy”.

SFINKS: „Csibi” — Fran-
ciszka Gaal.

SŁONCE: Czerwony Sultan.

TECZA-Lazarz: „Prywatne
życie Henryka VIII”.

TECZA-Wilda: „Hrabia Za-
row”.

WILSONA: „Syn King-
Konga”.

Panienska

uczciwa, znająca szycie, gotowa-
nie i prasowanie sztywnej bi-
lizny, przyjmie jakakolwiek po-
sade najchętniej do pomocy w
składzie od 15. 5. lub później.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 80 799

Panienska

inteligentna, skromna, uczciwa,
lepszego domu prosi o jakakol-
wiek prace godzinowa. Oferty
Kurjer Poznański zdg 80 887

Dziewczyna

uczciwa, długoletnie świadectwa,
poszukuje posady 15. 5. lub 1. 6.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 80 894

Służąca

pozamiejszcowa z gotowaniem z
dobrymi świadectwami, poszukuje
posady od zaraz. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 80 819

Panienska

z prowincji szuka posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 80 811

Pracznica

szuka prania Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 80 828

Dekorator - ekspedjent,
dobry fachowiec

poszukuje posady od zaraz. Oferty
Kurjer Poznański zdg 80 832

Poszukuje

posługi na przedpołudnie lub po-
południu. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 80 813

Młodsza

z świadectwami szuka posady od
zaraz lub 15. 5. Łaskawe oferty
Kurjer Poznański zdg 80 905

Samodzielną

gosposia, miłym spokojnym cha-
raktem, dobrymi świadectwami,
chętna do pracy poszukuje
posady od zaraz. Oferty Kurjer
Poznański zdg 80 909

Ogrodnik

pomocnik poszukuje posady. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 81 096

Starsza

osoba zajmie jako przychodnia
do dziecka wynagrodzenie niskie
Oferty Kurjer Poznański
zdg 81 094

Ekspedjentka - bufetowa

branza piekarsko - cukiernicza,
obeznana z Expressem, poszukuje
posady od zaraz. Najchętniej do
Gdyni lub miejscowości obojętnej.
Oferty z podaniem pensji proszę
do Kurjera Pozn. pod zdg 81 049

Panna

dwudziestodwuletnia, umiejąca
szyc, gotować, prasować sztywną
bieliznę, zaprawiać, z dobrymi
świadectwami, szuka posady. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 80 835

Pokojuowa

lub panna do dzieci z francuskim
szuka posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 80 836

Poszukuje

posady, pierwszorzędna krawco-
wa - modelka, szycie solinje, ta-
nio, przyjmie prace poza dom
i siebie. Wiadomość: Wierzbic-
cice 31, m. 6 — 2. piętro.

Młody

szofer znający wszelkie reparacje
szuka posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 80 919

Czeladnik kowalski

poszukuje jakiegokolwiek pracy
może stawić 200 zł kancji. Oferty
Wszczęświat. Toruń, Piekary
18. nr 9 685

Krawcowa

samodzielną poszukuje posady w
dom także wyjazd. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 80 865

Dziewczyna

uczciwa, samodzielnie z dobrym
gotowaniem, poszukuje posady od
1. 5. Oferty Kurjer Poznański
zdg 81 015

Gospodynie

wszelką służbę polecam. Lewan-
dowska, Aleje Marcinkowskiego
16. zdg 80 982

Uczciwa

czysta, dobre referencje, poszu-
kuje posady do wszystkiego. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 81 008

Kobieta

uczciwa poszukuje posługi na kilka
godzin. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 81 071

Panienska

przystojna, zna dobrze gotowa-
nie, szuka posady od zaraz do po-
mocy w domu, częściowo do skła-
du. Łaskawe zgłoszenia do Ku-
rjera Poznańskiego zdg 81 064

Niania

do dzieci zaraz szuka posady. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 80 793

JWP. P. Adwokatów

prosi o obojętne zajęcia za skrom-
nym wynagrodzeniem b. obrońca
pryw., biegły korespondent, lat
29. Miejscowość obojętnej. Łas-
kawe oferty Kurjer Poznański
zdg 80 777

Kucharka

samodzielną poszukuje posady. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 80 771

Posługi

poszukuje trzy razy tygodni. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 80 970

Posługi

na przedpołudnie poszukuje.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 81 043

Służąca

z gotowaniem do wszystkiego
szuka posady od zaraz. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 80 930

Służąca

uczciwa do wszystkiego, kocha-
jąca dzieci, szuka posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 80 928

Ekspedjentka

poszukuje posady do składu cu-
kierków od zaraz. Oferty Kurjer
Poznański zdg 81 111

Uczciwa

poszukuje posługi od zaraz. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 81 100

Poszukuje

posługi. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 81 155

Poszukuje

szycia u krawcowej celem prakty-
ki. Zgłoszenia Kurjer Poznań-
ski zdg 81 273

Panienska

inteligentna z praktyką, dobrymi
świadectwami, szuka posady do
działki. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 81 268

Bona - ireblanka

z długoletnią praktyką lepszy dom
poszukuje posady. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 81 263

Posługi

praniem. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 80 745

Syn rolnika

kawaler, lat 28 z ukończoną szko-
łą rolniczą, siedmioletnią prakty-
ką w wczorzych majątkach, o-
beznany w szerszym zakresie, o-
bowiazkowy, energiczny, dobre swia-
dectwa, przyjmie posade młodsze-
go urzednika. Oferty prosze
Kurjer Pozn zdg 81 245



to mur ochronny przeciw owadom!

Tylko TAJFUN wytepi w mieszkaniu muchy, mole i t. d. Do nabycia: w aptekach i drogeriach. Fabryka „Universum”, Poznań, nr 8744

gotowaniem do wszystkiego szuka
posady od 1 maja. Oferty Kurjer
Poznański zdg 80 862.

Poszukuje

posady do wszelkiej pracy domo-
wej 15 zł. lub posługi. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 80 371.

Sierota

z wioski kochająca dzieci, posu-
kuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 80 534

Poszukuje

posługi popołudniowej od 3 godz.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 80 461

Posługaczka

szuka posługi. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 80 412

Młodsza

dziewczyna szuka posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 80 516

Dziewczyna

dobrze polecona szuka posady, go-
towaniem. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 80 507

Przyjmę

posade dobrem gotowaniem lub
jako dochodząca. Oferty Kurjer
Poznański zdg 80 458

Sierota

uczciwa szuka posługi. Oferty
Kurjer Poznański zdg 80 443

Pomocnik kupiecki

branży kolonialnej, po wojsku,
poszukuje posady od zaraz lub póź-
niej. Oferty podaniem wynagro-
dzenia Kurjer Poznański
zdg 80 427

Dziewczyna

na wskroś uczciwa, poszukuje ja-
kiejkolwiek posługi, prania lub
sprzątania bur. Oferty Kurjer
Poznański zdg 80 500

Polecona

poszukuje posługi przed połudn.
lub po południu. Oferty Kurjer
Poznański zdg 80 499

Poszukuje

posady portjera, woźnego, inka-
senta stacji benzynowej, stróża
lub zawiadowcy domu, gwarancja
zapewniona. Czajka, Mazowiec-
ka 24.

Dziewczyna

poszukuje posługi z praniem, go-
towaniem w okolicy Jezyc lub
Lazarz. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 80 460

Książkowa - bilansistka

biegła, pisząca na maszynie, pol-
ski - niemiecki, szuka posady. —
Oferty Kurjer Pozn. dz 1827

Za

Łącząca bankowa 2 000 zł. przyłame
prade portjera, woźnego, stróża.
Oferty Kurjer Pozn. nr 9003

Posługi

z praniem poszukuje. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 80 318

Stenotypistka

polsko - niemiecka poszukuje po-
sady ewentl. godzinowa. Oferty
Kurjer Poznański zdg 80 273

Dziewczyna

szuka posady osoby dorosłej. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 79 704.

27. WOLNE MIEJSCA

Dziewczyna

przychodnia do wszelkiej pracy
domowej. Lanowa 15, m. 173.
zdg 80 800

Ogrodnik

młody, samo ny, potrzebny za-
raz. Rataje. Wioślarska 70/72.
zdg 80 829

Panienkę

wyucze kroju, szycia miesięcznie
10,— Marsz. Focha 32 — 8.
zdg 80 904

Fryzjer

Wierzbicice 7. zdg 81 097

Dziewczyna

czysta z samodzielnym gotowa-
niem potrzebna. Waly Jagielly 3
mieszkanie 7. zdg 81 093

Fryzjerka

Ratajecka 10. zdg 80 969

Posługaczka

przedpołudnie potrzebna. Piekary
10, m. 4. zdg 80 977

Dziewczyna

z gotowaniem, dobrymi poleca-
niami potrzebna od zaraz. Fredry
12, m. 13. zdg 80 922

Bufetowy

z najlepszymi referencjami i dłu-
goletnią praktyką potrzebny na
sezon letni. Zgłoszenia odpisy
świadectw Kawiarnia Morskie
Okno, Gdynia. nr 9 158

Panienska

potrzebna do obsługi gości. Wiel-
kie Garbary 43. zdg 81 028

Dziewczyna

potrzebna. Stroma 22, Łacińska.
zdg 80 961

Ekspedjentki

zdolnej z dłuższą praktyką po-
trzebuję od zaraz lub później. Oferty
z życiorysem, świadectwami
The Gentleman, 27 Grudnia 4.
zdg 80 967

Uczciwa

czysta dziewczyna potrzebna. Waly
Zygmunta Staroego 15, m. 39.
zdg 80 981

Potrzebna

uczennica do składu rzeźniczego
najchętniej z prowincji od zaraz.
Zgłoszenia W. Garbary 6.
zdg 80 987

Krawcowa

samodzielną od zaraz. Salon Mód.
Młyńska 4. zdg 81 088

Chłopiec

do roznoszenia papierosów po-
trzebny. Zgłoszenia Gasiorow-
skich 10, m. 17, od 3—6.
zdg 81 084

Młoda,

wykształcenie średnie, szycie
ewentl. muzyka dla dwojga dzie-
ci 4—6 wyręczenie pani domu
(oprócz kuchni). Zgłoszenia
Wierzbicice 15, m. 5, tel. 6930.
zdg 80 791

Sierota

uczciwa niżej lat 16 potrzebna.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 80 772

Służąca

Wodna 25, m. 4. zdg 80 932

Fryzjerka

wodna ondulacja. Wjazdowa 8,
zdg 81 062

Krawcowa

samodzielną i uczennicą potrzebną.
Półwiejska 35, mieszkanie 19.
zdg 81 051

Książkowy

biensista potrzebny, wniosek, ży-
ciorys odpisy świadectw do Ku-
rjera Poznańskiego zdg 81 050

Dziewczyna

młodsza, zdrowa czysta do wszel-
kiej pracy domowej potrzebna
zaraz. Mostowa 4a, m. 8.
zdg 81 040

Dziewczyna

do restauracji z gotowaniem. —
Wskazę Kurjer Poznański
zdg 81 215

Korzystne źródło zakupu to tylko